

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 58

Poznań, piątek dnia 6 lutego 1931

Rok XXVI

To, co patriotę polskiego przejmuje bólem

W związku z exposé ministra Zaleskiego w komisji spraw zagranicznych Senatu stwierdziliśmy wczoraj, że Polska, jako całość, doznała w Radzie Ligi Narodów z winy jednego stronnictwa, z winy obozu „sanacyjnego” niesłychanie ciężkiego upokorzenia. Oświadczyliśmy, że państwo polskie musi być pod względem prawnym w porządku, a zato powinno w granicach właściwych uprawiać zdecydowaną, konsekwentną i celową politykę mniejszościową oraz nie mniej zdecydowaną, konsekwentną i celową politykę zagraniczną na terenie międzynarodowym. Zaznaczyliśmy, że Polska tymczasem w praktyce robi obecnie Niemcom jedno ustępstwo po drugim, — że wobec ataku polityki berlińskiej, godzącego w podstawy naszej egzystencji państwowej, jest ustawicznie w pełnej niemocy defensywie — że zato z winy „sanacji”, kierującej się brutalnie - egoistycznym interesem partyjnym, Polska występuje w Genewie w roli „ciemnizielki uciśnionych mniejszości” i płaci za „sanację” ciężki rachunek moralny i polityczny, jako całość, jako naród i państwo.

Dodać do tego należy, co podkreśliśmy już uprzednio, a na co z naciskiem zwrócił uwagę jeden z najwybitniejszych publicystów włoskich, p. Gayda, na łamach „Giornale d'Italia”, że po raz pierwszy Niemcy mogły na terenie międzynarodowym interwenjować w sprawie obszaru, należącego do Polski. P. Gayda dodaje, że Niemcom chodziło przytem o zaznaczenie „kontakta i ciągłości pomiędzy ich terytorjum a mniejszością niemiecką na obszarze Polski”, — o stworzenie „publicznej, międzynarodowej dokumentacji położenia „nieodnośnienia”, narzuconego przez traktaty”, — że chodziło Niemcom o „wyciągnięcie problemu górnośląskiego z ram wewnętrznej polityki polskiej i przeniesienie go na grunt międzynarodowy”.

A temu wszystkiemu towarzyszył w Genewie akompanjament — Brześcia. Akompanjament straszny dla każdego uczciwego i kulturalnego człowieka, coś dopiero dla genewskich stróżów — szczerych i mniej szczerych — pacyfizmu i humanitaryzmu w życiu zbiorowym.

Ale na akompanjament i nastroszenia się nie skończy. Sprawa Brześcia jest już z ramienia Ukraińców formalnie w Lidze Narodów, znowu jako sprawa mniejszościowa. Teraz zaś Ukraińcy skierowali do Ligi Narodów sprawę Łucka, sprawę — powiedzmy to otwarcie — potworną. Odwołanie przez ministra spraw wewnętrznych odnośnych śledczych urzędników policyjnych nie zamknie oczywiście jeszcze ust oskarżycielom w Genewie, tem bardziej, że nie ograniczają się oni do Ligi Narodów, ale — według prasy niemieckiej — apelują też do międzynarodowego „Czerwonego Krzyża”.

Wszystko to przejmować musi każ-

Posłowie prof. Krzyżanowski, Lechnicki i dr. Nowak złożyli mandaty z B. B.

Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.) Wiadomość o zrzeczeniu się mandatów przez 3 posłów B. B.: prof. Adama Krzyżanowskiego, Zdzisława Lechnickiego oraz dr. Nowaka ze Śląska potwierdziła się. Rezygnacja ich pozostaje w związku z głosowaniem nad wnioskiem Klubu Narodowego w sprawie brzeskiej. Wspomniani trzej posłowie — wbrew stanowisku klubu B. B., który głosował za odrzuceniem wniosku — w głosowaniu udziału nie wzięli.

Dzisiaj marszałek Sejmu zakomunikował w izbie o rezygnacji pp. prof. Krzyżanowskiego, Lechnickiego i dr. Nowaka z mandatów poselskich. W momencie rozległy się na sali na prawicy i lewicy okrzyki i głosy: „vivant sequentes”.

Należy przypomnieć, że właśnie do

posła prof. Krzyżanowskiego wystosowany był znany list profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego w sprawie Brześcia. Na list ten prof. Krzyżanowski odpowiedział zapewnieniem, że zrobi wszystko, co leży w jego mocy, by w sprawie Brześcia sprawiedliwości stało się zadość.

P. Zdzisław Lechnicki, jest — jak wiadomo — członkiem t. zw. Zjednoczenia Pracy Miast i Wsi (grupa „Przełomu”).

Od redakcji: W związku z powyższym doniesieniem zaznaczyć należy, że w przeciwieństwie do p. Lechnickiego, poznańscy przedstawiciele Zjednoczenia Pracy Miast i Wsi posłowie Surzyński i Jeszke szli solidarnie z klubem B. B. i głosowali za odrzuceniem wniosku Klubu Narodowego w sprawie Brześcia.

Skarga w sprawie Łucka w Lidze Narodów i „Czerwonym Krzyżu”

Berlin, 6. 2. (Tel. wł.) Pisma niemieckie podają, że w ciągu ostatniego tygodnia rada narodowa mniejszości ukraińskiej w Polsce wręczyła w sekretarjacie Ligi Narodów nową skargę, w której opisane są 183 wypadki w związku z t. zw. pacyfikacją kraju i zachowaniem się władz śledczych wobec więźniów w twierdzy łuckiej, i to

mężczyzn i kobiet. Skarga twierdzi, jakoby prawie wszyscy ci więźniowie mieli nie więcej, jak po 16 do 24 lat.

Autorzy skargi domagają się wysłania specjalnej komisji Ligi Narodów dla zbadania tych spraw — a równocześnie proszą „Czerwony Krzyż” o wszczęcie międzynarodowej akcji pomocy.

Kredyty francuskie dla Niemiec

700 milionów franków dla rządu niemieckiego — Krótkoterminowe kredyty dla przedsiębiorstw prywatnych — Hr. d'Ormesson proponuje ponowną rewizję problemu odszkodowań

Berlin, 5. 2. (Tel. wł.) Prasa niemiecka podaje dalsze wiadomości o zgodzie rządu francuskiego na udzielenie kredytów Niemcom. Udział banków francuskich w kredytach dla rządu niemieckiego wyraża się kwotą 700 milionów franków, która pokryta jest przez zastaw akcji kolejowych Rzeszy Niemieckiej. Znaczenie tej pożyczki polega na tem, że przez to ożywia się także prywatne interesy kredytowe, od których banki francuskie wstrzymywały się od chwili ostatnich wyborów do Reichstagu. Już obecnie krótkoterminowe kredyty francuskie, któreimi zasilone zostało gospodarstwo niemieckie, wynoszą paręset milionów marek.

Równocześnie prasa niemiecka notuje z radością głosy francuskie, wypowiadające się za ponowną rewizją problemu odszkodowań. Publicysta francuski hr. d'Ormesson ogłosił w „Ere Nouvelle” artykuł, w którym proponuje, by raty reparacyjne na przeciąg najbliższych 2 lat obniżyć Niemcom o

50 procent. Przez to zobowiązania Niemiec zmniejszyłyby się zaraz o 900 milionów marek, co pozwoliłoby Niemcom poprawić reformę finansową w korzystniejszych warunkach, związanych z dopływem kredytów zagranicznych.

Dalsze ulgi dla Niemiec d'Ormesson uzależnia od wyników konferencji rozbrojeniowej, a narazie proponuje zawarcie konwencji wojskowej niemiecko-francuskiej.

Paryż, 5. 2. (Tel. wł.) W „Ere Nouvelle” ukazał się artykuł Herriota, popierający stanowisko d'Ormessona, by Francja dążyła do ulżenia kryzysowi gospodarczemu w Niemczech. Herriot uważa projekty d'Ormessona za zbyt skomplikowane, ale wypowiada się za współpracą niemiecko-francuską.

Berlin, 5. 2. (Tel. wł.) Rokowania o kredyty francuskie dla Niemiec wywarły dodatni wpływ na giełdę berlińską. Zaznaczyła się silna wyżka papierów i wzmożony popyt na papiery niemieckie ze strony zagranicy.

dego szczerego patriotę polskiego głębokim bólem. Za grzechy jednego obozu i jego narzędzi ciężko pokutuje naród, cierpi strasznie państwo. Tam z granic nie wnikają w szczegóły naszych stosunków wewnętrznych, powiadają poprostu: „Skoro to się dzieje w państwie polskim, skoro to w państwie polskim możliwe, to państwo za to ponosi odpowiedzialność.”

Skończyło się z chlubnym imieniem Polski. Jest zaprawdę tragiczną ironją losu, że antypaństwowi przestępcy, Niemcy i Ukraińcy, wyrastają w Ge-

niewie — szczególnie wobec stałe defensywnej polityki polskiej — na „ofiary”, na „bohaterów”, a z Polski zdarto szaty białe i przedstawia się ją z rękoma, skalaniem krwią i błotem.

Pytamy się: czy ci, którzy czynami swemi wrogom państwowości polskiej dostarczają kompromitujących Polskę argumentów, czy się nie zawahają, czy się na smutnej swej drodze nie zatrzymają? Pytamy się: jakim prawem niszczycie moralną postawę Polski w świecie międzynarodowym, czy nie drgnie wasze sumienie!

Rząd wobec mniejszości a wobec Polaków w wyborach

Pod koniec wczorajszego przemówienia w Sejmie prezesa Klubu Narodowego, posła Rybarskiego, wywiązała się między mówcą a ministrem spraw wewnętrznych, generałem Składkowskim, dialog, który dla jego doniosłości odtwarzamy jeszcze osobno na tem miejscu. DIALOG BRZMIAŁ:

Posel Rybarski: Mamy tu do czynienia z „silnym” rządem, a ten „silny” rząd jednak, mimo wszystko, inaczej zachowuje się tutaj, w Warszawie, a nieco inaczej w Genewie; inaczej przemawiał tam p. minister spraw zagranicznych, a inaczej przemawiał tu p. minister spraw wewnętrznych. Pamiętam, jak p. minister spraw zagranicznych w Genewie twierdził, że z niezwykłą energją i szybkością wszystkie nadużycia zostały zlikwidowane, ukarane, poskromione, słowem, tam jest pełny porządek, o ile chodzi o mniejszość niemiecką. Ale musimy sobie przypomnieć także i raport sprawozdawcy Rady Ligi Narodów, za którym głosował i przedstawiciel polskiego rządu, mówiący w ten sposób: „Trzeba mianowicie, ażeby w żadnym wypadku żadna władza — a im jest wyższa, tem kategorycznie ją to obowiązuje — nie mogła być pomszczona o udział w walkach politycznych, zwłaszcza, gdy one mają charakter mniejszościowy.” A więc rząd polski uznał, że w walkach politycznych o ile chodzi o mniejszości, władza nie powinna się angażować. Czyli wręcz przeciwna zasada, niż była tu wypowiedziana.

Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski: Kiedy była wypowiedziana wręcz przeciwna zasada?

Posel Rybarski: Przecież p. minister spraw wewnętrznych oświadczył, że obowiązkiem rządu jest branie czynnego udziału w wyborach.

Minister spr. wewnętrznych Składkowski: Nie wobec mniejszości.

Posel Rybarski: Wobec Polaków?

Min. spraw wewnętrznych Składkowski: Tak jest.

Tyle dialog. Posłowie z B. B., żeby odwrócić uwagę od tematu, poczęli zarzucać wykrętnie posłowi Rybarskiemu, że powołuje się on na Ligę Narodów, chociaż posel Rybarski stwierdził tylko istnienie raportu sprawozdawczego Rady Ligi Narodów, raportu, za którego przyjęciem głosował polski minister spraw zagranicznych.

To zresztą rzecz uboczna. Tutaj stwierdzamy dla dzisiejszych obywateli państwa polskiego i dla przyszłych naszych pokoleń, że za rządów „sanacyjnych”, w roku 1931, polski minister spraw wewnętrznych, generał Składkowski, wystąpił z tezą polityczną, że w państwie polskim, w wyborach, rząd nie może brać czynnego udziału wobec mniejszości narodowych, np. Niemców, że natomiast jest jego obowiązkiem czynić to wobec Polaków...

B. B. wznawia zeszłoroczny swoj projekt konstytucyjny

Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.) — W dniu dzisiejszym klub B. B. W. R. złożył do łaski marszałkowskiej w Sejmie projekt formalnie nowej pełnej ustawy konstytucyjnej, a nie noweli do dotychczasowej konstytucji. W treści swej jest jednakowoż projekt powtórzeniem żywcem projektu, złożonego przez B. B. w zeszłym Sejmie.

Jak wiadomo, projekt ten nie ma na oku rzeczywistego i trwałego dobra państwa jako całości, lecz kieruje się przeobrażającym interesem koterji.

Gospodarka państwowa w świetle budżetu i Brześcia

Mowa w Sejmie prezesa Klubu Narodowego, posła prof. Rybarskiego

Rekord i luz

Wysoki Sejmie! Komisja budżetowa zatwierdziła budżet na rok 1931/32 w czasie niezwykle krótkim. Jest to rekord w porównaniu z pracami nad budżetem w wielu innych krajach. Jeżeli mamy takie przykłady, że budżet monopólów, przewidujący w dochodach 1.600 milionów, w wydatkach około 700 milionów, był rozpatrzony przez referenta w przeciągu około trzech minut, to dowodzi to niezwykłej „sprawności” prac komisji budżetowej, dowodzi to wprost niezwykłego pośpiechu. Ale można powiedzieć, że nawet i w tych warunkach temu budżetowi poświęcono zbyt wiele czasu. Dlaczego? Dlatego, że ustawa skarbowa, jej projekt, zaproponowany przez większość komisji, odbiera znaczenie temu, co uchwalili Sejm, stwarza możliwości bardzo rozległe dla działań rządu.

W art. 6 projektowanej ustawy skarbowej jest przewidziane, że rząd może bez uprzedniej aprobaty Sejmu w razie konieczności, — a wiemy co u nas rozumie się przez konieczność, — czynić wydatki, powiększać istniejące kredyty, albo otwierać nowe nie tylko wtedy, gdy sesja Sejmu jest zamknięta, ale nawet i wtedy, gdy Sejm obraduje. Następnie w art. 7 prawo t. zw. virement przenoszenia jednych kredytów na drugie, poza wydatkami t. zw. rzeczowo-administracyjnymi jest określone w ten sposób, iż to virement może być dokonywane w granicach poszczególnych części budżetu, to znaczy w granicach całych ministerstw. Zasada virement wszędzie dotyczy wydatków pokrewnych. Zwykle jest to ograniczone do pozycji, ściśle ze sobą związanych. Na podstawie tego stanu prawnego, który został niewątpliwie stworzony, może np. w kilku ministerstwach fundusz dyspozycyjny być powiększony do bardzo wielkich sum, bo odpowiedni wniosek, wykluczający virement na rzecz funduszu dyspozycyjnego został przez większość komisji odrzucony. (P. Polakiewicz: po wyjaśnieniach rządu, Panie Profesorze, że nie będą z tego korzystali). Ja mówię o stanie prawnym, a o ile chodzi o tendencję do powiększania funduszy dyspozycyjnych, to ja nie mam głębokiego przekonania, że te wyjaśnienia są wystarczające.

W ten sposób w bardzo znacznym stopniu budżet staje się funduszem dyspozycyjnym. Budżet ten staje się funduszem dyspozycyjnym w czasie, kiedy ograniczenie możliwości tworzenia nowych wydatków, ograniczenie możliwości swobodnego przerzucania z jednej pozycji na drugą byłoby nakazane przez względy na konieczne oszczędności państwowe.

Realność budżetu

Przypatrzmy się jednak kilku pozycjom charakteryzującym budżet. Przypatrzmy się dla ilustracji tylko jak ważne pozycje w stosunku do wyników bieżącego roku zostały potraktowane. Preliminuje się dochody z ceł w wysokości 350 milionów. Za 9 miesięcy tego roku uzyskano 204 mil. w stosunku rocznym uzyskanoby 272 miliony, preliminuje się 350 milionów. Dochód z podatku majątkowego preliminuje się w wysokości 44 milionów. Wyniki, osiągnięte za trzy kwartały, dają 10.200.000. Dalej wydatki na emerytury, już podwyższone, mają wynosić 131.400.000. Za trzy kwartały wydano 119.500.000, w stosunku rocznym wynosi to 159.000.000. Dopłaty do funduszu bezrobocia preliminuje się w wysokości 50.000.000, dotychczas wydano, o ile mi wiadomo, w tym roku budżetowym prawie dwa razy tyle, albo niewiele mniej.

Kryzys gospodarczy

Otóż to są cyfry, które ten budżet charakteryzują. Ale realność budżetu, możliwość poprawy zależy nie od mechaniki i techniki praw budżetowych, zależy od ogólnych warunków gospodarczych, w których się znajdujemy. Może państwo przechodzić bardzo głębokie przesilenia, zastój może dawać się bardzo dotkliwie we znaki, ale już w okresie tego przesilenia mogą się zjawiać, pewne zapowiedzi poprawy, pewne zmiany w strukturze gospodarczej kraju, które uprawniają do lepszych nadziei. Jak te rzeczy przedstawiają się u nas. Otóż przypatrzmy się naszemu handlowi zagra-

niczemu, przypatrzmy się temu, co Polska do kraju przywozi.

Niezdrowy przywóz

W r. 1930 w porównaniu z r. 1929 przywóz do Polski spadł o 27,8 proc. Ale równocześnie widzimy, że w Polsce, która cierpi na taki nadmiar środków żywności, przywóz środków żywności spadł tylko o 20,9 proc. W ten przywóz owoców zagranicznych w wartości swojej utrzymał się na dawnym poziomie, a przywóz np. takiego produktu, jak ryż, zmalał tylko o 13,5 proc. Równocześnie co widzimy? Widzimy, że przywóz surowców żelaza, t. zn. żelastwa, zmniejszył się o 42,2 proc., przywóz maszyn i aparatów o 43,1 proc., przywóz surowców włókienniczych o 31,4 proc., gdy tymczasem przywóz gotowych wyrobów włókienniczych zmniejszył się tylko o 15,3 proc. W ten wartość przywozu artykułów jedwabnych, mimo całej perkalowej propagandy, pozostała ta sama, jak poprzednio.

Dalej są jeszcze inne cyfry charakterystyczne. Przywóz galanterji zmalał tylko o 13,7 proc., przywóz kosmetyków wzrósł o 3 proc., przywóz obuwia skózanego o 14 procent.

Przepowiednia min. Matuszewskiego

Otóż to są te pierwiastki, które dla oceny roku przyszłego należy wziąć pod uwagę i zastanowić się, gdzie są zapowiedzi poprawy. Dziś, o ile chodzi o te możliwości poprawy, to trzeba przyznać, że ton ich jest mniej optymistyczny, aniżeli ze strony przedstawicieli rządu był rok temu. Dnia 5 grudnia 1929 r. minister skarbu powiedział w ten sposób: „Mimo, iż sytuacja jest subiektywnie ciężka, mimo, iż teraz właśnie najboleśniej może odczuwamy trudności już w znacznej mierze przezwyciężone, to jednak obiektywnie stwierdzić należy, iż istnieją wszelkie dane, że sytuacja już zmierza ku poprawie, i przypuszczać wolno iż rok przyszły będzie rokiem pokryzysowym, nie zaś rokiem kryzysu”.

Obniżenie cen

Otóż sytuacja jest inna i zmiąta tej sytuacji wyraża się także w rozumieniu związku, zachodzącego między budżetem państwa a polityką gospodarczą. Rząd występuje z pewnym planem, z pewnym programem, który ma dać wyjście z kryzysu. Nazwa tego programu, to hasło obniżenia cen, obniżenia cen artykułów skartelizowanych i zmniejszenia rozpiętości między cenami detaliczną a hurtową. Otóż jeżeli się ten program wytycza, to trzeba wziąć pod uwagę i uwzględnić wszystkie składowe pierwiastki, które tu wchodzi w rachubę. Nie można na jednych się zatrzymać, a drugi pomijać.

Jakie są te pierwiastki? Są tu koszty robocizny, koszty surowca materiałowego, ciężary publiczne i koszty kredytu. Nawiasem mówiąc ten program obniżki cen został ujawniony dość późno. Mówiło się np. o obniżeniu ceny węgla, a dlaczego cena węgla nie zbyt dawno została podwyższona? To, że to było przed wyborami, z punktu widzenia ekonomicznego akcji tej nie usprawiedliwia.

Otóż zwróćmy uwagę na te pierwiastki, które są tutaj pominięte.

Zadłużenie i kary za zwłokę

Zdołaliśmy się bardzo gruntownie zadłużyć w okresie dobrej koniunktury wtedy, gdy ceny były inne, gdy ceny płodów rolnych zwłaszcza były wysokie. Termin płatności tych zobowiązań przypada na okres niskich cen płodów rolnych. Obecnie przed rolnictwem otwierają się te perspektywy, że rolnictwo ma doznać poprawy nie tyle przez podwyżkę cen płodów rolnych, ale przez obniżkę cen artykułów przemysłowych. Otóż należy stwierdzić, znając zadłużenie rolnictwa, iż to jest rekompensata bardzo słaba. Bez poprawy cen płodów rolnych rolnictwo nie wytrzyma ciężarów długów, które na niem ciąży.

Co może zrobić rząd w tej dziedzinie? Jakie zmiany może wprowadzić? Oczywiście nie jest możliwym tworzenie wysokiej stopy procentowej dla kredytów w sposób sztuczny, ale rząd jest wielkim wierzyicielem i kto wie czy rewizja kosztów prowadzenia banków państwowych nie pozwoliłaby

równocześnie na obniżenie kosztów tego kredytu, który w tych bankach został zaciągnięty.

Rząd ma jeszcze inne możliwości. W tej dziedzinie pozwolił sobie powołać się na zdanie pana generalnego referenta budżetu, ale zeszłego roku, mianowicie na zdanie p. prof. Krzyżanowskiego, który tu dnia 3 lutego w ten sposób mówił: „Sądzę, że już najwyższy czas, aby obniżyć procent za zwłokę podatkową (P. kierownik ministerstwa skarbu Matuszewski: To jest zrobione). Zaraz powiem, właśnie jak. Wiemy, że mamy w Polsce lichwę nielegalną, zakazaną przez państwo, ale złośliwe języki twierdzą, że istnieje w Polsce lichwa legalna, uprawiana przez państwo, polegająca na tem, że przy karach za zwłokę pobiera się procent wyższy od ustawowego. Uważam to za bardzo niewłaściwe i za sprzeczne z interesami skarbu, bo nie wierzę, żeby to było dojściem do prędszego płatności podatków przez podatników, natomiast uważam, że to jest środkiem, podbijającym stopę procentową”. P. minister skarbu twierdzi, że to jest zrobione. Otóż preliminarz budżetowy zeszłoroczny przewidywał z kar za zwłokę i z kosztów egzekucyjnych 30 milionów. To było to rozdzicie dochodów. Obecnie preliminarz rządowy przewiduje 44 miliony. (P. kierownik ministerstwa skarbu Matuszewski: Pobieramy 18 proc. zamiast 24 proc.) Otóż, jeżeli kary za zwłokę zostały obniżone, a przewiduje się dochody wyższe, to dowód, że mamy do czynienia z wielkim obniżeniem się zdolności płatniczej. Bo innego wyjścia niema. I ten fakt niewątpliwie powinien być wzięty pod uwagę.

Polityka inwestycyjna

Dalej mówi się o tem, że trzeba by ulżyć ciężkiemu położeniu państwa i obywateli i przerzucić część wydatków inwestycyjnych na pożyczki. Niektórzy z państwa to sobie przypominają, jak energicznie przerywali mi wówczas, kiedy wypowiedziałem zasadę, że nie powinno się wielkich wydatków inwestycyjnych robić z budżetu, z dochodów podatkowych. Nie wiem czemu teraz nie przerywali p. generalnemu referentowi, kiedy tę samą zasadę wygłaszał, a istotnie była ta zasada bardzo energicznie wypowiedziana. Był minister przemysłu i handlu, człowiek, który na politykę gospodarczą rządu niewątpliwie jako jeden z najwybitniejszych jego przedstawicieli wywierał wpływ duży, powiedział w ten sposób: „Wprowadzić w naukach ekonomicznych utaria się zasada, że inwestować należy z pożyczek, to jest jednak tego zdania, że pożyczki zarówno człowiek prywatny, jak i instytucje, jak państwo, uzyskać może na dobrych warunkach tylko wtedy, gdy przestaną być konieczne”. I stąd była tendencja do robienia inwestycji z podatków. Teraz pożyczka zapalczana jest określona jako konieczna, a czy druga część zdania byłego ministra przemysłu i handlu jest prawdziwa, to znaczy czy jest ona zaciągnięta naprawdę wobec tego, że jest konieczna, na dobrych warunkach?

Kozioł ofiarny

Dalej przyznaje się obecnie, że wzrost ciężarów publicznych i mówi się obecnie bardzo dużo o samorządach. Otóż, kiedyś w danych czasach na dworze angielskim był towarzysz zabaw i nauk królewicza, który dostawał w skórę wiedzy, gdy królewicz coś zbroił. Takim towarzyszem królewicza - rządu jest dzisiaj samorząd. On dostaje w skórę za to, że wydatki państwowe i publiczne wzrosły. Ale przypatrzmy się oświetleniu tego przez czynniki urzędowe. Mam tu mianowicie wydawnictwo Komitetu Ekonomicznego Ministrów p. t. „Materiały, odnoszące się do działalności rządu za rok 1928”, gdzie znajdujemy bardzo ciekawe cyfry, że wzrost budżetów gmin wiejskich i miejskich i powiatowych związków komunalnych przedstawia się w ten sposób: 1928 r. — 485.000.000, 1927/28 — 672.000.000, 1928/29 — 1.170.000.000.

Jakie uwagi w wydawnictwie urzędowym budzi ten wzrost wydatków? Jest tak powiedziane: „Zwiększając swój zakres działania, zaczynając szereg inwestycji, samorządy wybitnie przyczyniły się do zmniejszenia bezrobocia. Możemy więc twierdzić, że wykorzystując koniunkturę gospodarczą, będąca



Pw 8423-24/R. 2801

wynikiem celowej polityki rządu, samorządy przez swe działanie pogłębiły dodatnie następstwa tej polityki.”

Dowiadujemy się z tego, że koniunktura była stworzona przez rząd, dobra koniunktura. Teraz jest zła koniunktura, gdzie się więc podzieli ci mechanicy w rządzie, którzy robili tę dobrą koniunkturę? Chyba, że tak rzecz postawimy, że tę dobrą koniunkturę robił rząd a złą — opozycja. Wtedy będzie równy podział pracy. (P. Miedziński: Panowie mówili naodwrot.) Panie referencie generalny, pan referent nie posadza mnie o to, bym twierdził, że koniunktura jest dziełem czyjejkolwiek planowej działalności. Proszę mi wszystko zarzucać, tylko nie to. (P. Miedziński: Jeżeli chodzi o prasę pańskiego obozu, tak się czytało.) Gdy była dobra koniunktura, to się pisało, że to jest zasługa rządu, ale wtedy, gdy się popsuta mówiło się dopiero o koniunkturze, i o tem, a nie o czym innym stale pisaaliśmy.

Czytamy dalej w tem samym wydawnictwie: „Okres ostatnich dwóch lat, a zwłaszcza rok 1928 cechuje w życiu samorządowym podjęta z wielkim rozmachem i na dużą skalę działalność gospodarczą, obowiązek intensywnego współdziałania w zwalczaniu bezrobocia wpłynął na podjęcie całego szeregu robót inwestycyjnych przez związki komunalne. Jednakże należy wyraźnie podkreślić, że główny impuls do podjęcia szerokiej działalności gospodarczej wpłynął ze słusznego i rozbudzonego zrozumienia w samorządach tej doniosłej roli, jaką one w ogólnym wysiłku gospodarczym odegrać powinny, jako bez tego, że fundamentem rozwoju samorządu jest jego działalność gospodarcza.” Wreszcie takie zdanie: „Władze nadzorcze, nie chcąc tamować gospodarczej działalności samorządów, za twierdzały w budżetach na rok 1928/29 preliminowane niejednokrotnie na bardzo wysoką skalę wydatki inwestycyjne związków komunalnych, częstokroć oparte na niezupełnie realnych preliminarzach wpływów z pożyczek.”

Jest jeszcze jedno późniejsze wydawnictwo bardzo luksusowe ministerstwa spraw wewnętrznych, „Praca inwestycyjna samorządów”, i czytamy we wstępie: „Wolanie wielkiego budowniczego Polski Józefa Piłsudskiego do wysiłku pracy samorząd terytorjalny Polski przekuł w czyn.” To przekucie w czyn nas dużo kosztuje, bo doszło do zajmowania kas samorządów, doszło i do sprzedawania maszyn do pisania w samorządach, i ten „wysięg pracy” był bardzo kosztowny tak samo, jak i niektóre inne „wysięgi”.

Teraz mówi się o ograniczeniu samorządów, ale jak z tem pogodzić akcję w ostatnich czasach? Mamy naprzykład dekret, wydany niedawno, nakładający na samorządy, na gminy obowiązek prowadzenia meldunków, co wymaga zatrudnienia dodatkowych sił w gminach. Czy jest właściwym, o czym już tu wspomniano, przerzucanie na samorządy płatniczą dodatkową mieszkaniowego dla nauczycieli, co się dzieje wbrew ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów samorządowych, która mówi, że każde nałożenie nowych ciężarów musi przewidywać źródła pokrycia. Ta droga można zredukować budżet, można się chwalić, że o dziesiątki milionów ten budżet jest zmniejszony. Ale czy to jest prawdziwa redukcja? Można jednak powiedzieć, że to jest przeszłość, choć bardzo niedawna, jednak, jak się przedstawia przyszłość.

Nowe obciążenia

Otóż znowu pozwolił sobie przytoczyć zdanie p. ministra skarbu, z którym najzupełniej się godzę, zdaniem wypowiedzianem w tej Izbie dnia 10 lutego 1930 roku: „Natomiast jedno jest pewne Rok 1930 będzie ciężki, nie w razie

poprawy konjunktury, to też wydaje mi się, że w ciągu tego roku żadne nowe obciążenia nie mogą być przeprowadzone. Dotyczy to nie tylko podatków państwowych, lecz także wszelkich obciążeń i świadczeń innego rodzaju". Rok 1930 był ciężki, i wtedy nie można było wprowadzić żadnych nowych obciążeń. Czy rok 1931 jest lepszy, że wprowadza się nowe obciążenia, i że temsamem cała ta akcja, zmierzająca do zniżki cen, dziś musi znajdować się w sprzeczności? Mamy podatek zapalczany, mamy podatek drogowy, ukryty dyskretnie pod listkiem figowym funduszu drogowego, w ten sposób także zmniejsza się budżet. Mamy zapowiedzi, przynajmniej w prasie, podwyższenia innych podatków, podatku od lokali.

Otóż pozwól sobie twierdzić, że tego rodzaju nowe podwyżki nie godzą się nawet z ogólną linią polityczną rządu. Pozwól sobie twierdzić, że położenie gospodarcze kraju wymaga nie powiększenia ciężarów politycznych, ale nawet wydatnego ich zmniejszenia. Jak do tego dojść? Otóż niewątpliwie można dojść przez oszczędności. Tu dojdzie do tematu, który omawiał p. referent generalny, tematu wniosków oszczędnościowych, polityki oszczędnościowej Klubu Narodowego.

Twórcy budżetu

P. referent generalny twierdził, żeśmy w dochodach zeszłorocznych, co nie było dziełem samego Klubu Narodowego, bo myśmy głosowali za obniżeniem tej sumy, za zmniejszeniem kwoty podatku majątkowego i skreśleniem 10 proc. do podatku dochodowego, preliminowali ponad 3 miljardy, i że panowie staliście się w ten sposób twórcami tego budżetu. Tyle razy panowie szczylicili się tym budżetem, że już zatrzymacie sobie ten zaszczyt twórcy. Tyle razy panowie mówili, że budżet jest tak dobry, że i nie szukacie kozła ofiarnego w opozycji, już choćby dlatego, że jeśli nawet opozycja coś uchwaliła, to nie krepowaliśmy się i nie wykonano, pełnomocnictwa wasze były duże. Więc tu o tworzeniu budżetu przez opozycję, a specjalnie przez Klub Narodowy mowy być nie może.

Jeżeli chodzi o przewidywania dochodów, to chciałbym wyjaśnić p. generalnemu referentowi, że przy układaniu budżetu bierze się pod uwagę istniejący stan prawny, to znaczy, jeżeli się preliminuje dochód z podatku przemysłowego, to trzeba preliminarować tyle, ile prawdopodobnie ten podatek przyniesie w danych warunkach, to znaczy, jeżeli będzie zatrzymany ten podatek przemysłowy w dotychczasowej wysokości. Nie można uchwałami budżetowymi antycypować tych rzeczy, które dopiero w drodze ustawowej mogą być zmienione. Jeżeli się mówi, że podatek przemysłowy przyniesie 275 milionów, to nie znaczy, że ten podatek w przekonaniu wszystkich jest słuszny, tylko wyczekiwano właśnie wtedy załatwienia sprawy obniżenia podatku przemysłowego i innych.

Wnioskę oszczędnościową

Dalej wskazuje p. referent na to, że myśmy popełnili błąd buchalteryjny, arytmetyczny itd. w ten sposób, że w niektórych działach proponujemy ujawnienie pewnych dochodów, a po stronie wydatków nie zaproponowaliśmy odpowiednich sum. To nie był błąd, tylko nasza niewiedomość, mianowicie myśmy mogli wiedzieć, ile taksy administracyjne przynoszą w szkołach, aleśmy absolutnie nie wiedzieli, jak zużytkowane są te wpływy z tych taks administracyjnych. (P. Rzóśka: To było wydrukowane w sprawozdaniu komisji przed dwoma laty.) To pan jako jeden ze sprawozdawców budżetu mniema, że to, co jest wydrukowane dwa lata temu, że to samo jest i obecnie? (P. Rzóśka: Ale, Panie Profesorze, w szkołach średnio-kształcących niema wydatków na pomieszczenie.) Otóż, proszę pana, z tych rzeczy, z tych wydatków są robione różne rzeczy. O co nam chodziło? Ujawniając dochody, liczyliśmy się z tem, że w razie przyjęcia tej poprawki oczywiście rząd, czy referent, będący w kontakcie z rządem, przedstawi odpowiednie dane, dotyczące wydatków. My tam nie mamy dostępu. Jeżeli ta rzecz była odrzucona, to oczywiście o tem, jak zostały odrzucone wszystkie nasze poprawki oszczędnościowe, mowy nie było.

Fundusze dyspozycyjne i prasa

Dalej p. referent generalny mówi, że proponujemy takie oszczędności, których my byśmy nie wykonali, gdybyśmy byli u władzy. Otóż jabym nie chciał razem wydatków na wojsko z kwotą funduszu dyspozycyjnego, jabym rad był te rzeczy oddzielić od siebie. Je-

żeli p. referent twierdzi, że, gdybyśmy byli u władzy, to byśmy w całości te sumy w funduszach dyspozycyjnych wydawali (Głos: Nie wystarczyłoby), to mogę zapewnić, że nie wydalibyśmy z tych funduszy ani połowy, dlatego, że nasza prasa żyje z prenumeraty. (Okłaski na ławach Klubu Narodowego.)

Kompresja budżetu wojskowego

Następnie oszczędności na wojsko. Otóż cośmy zaproponowali w wojsku? 17 milionów. Ograniczenie pewnych wydatków reprezentacyjnych i uwzględnienie tego faktu, że preliminarowane sumy na etat oficerów są wyższe od stanu faktycznego, to jest 17 milionów. Ale jak ten budżet wojskowy jest wykonywany obecnie? Preliminarowano 836 milionów, gdzie jest proponowane minus 17 z funduszy dyspozycyjnych obciążonych zresztą niezbyt wysoko. Tymczasem w tym roku za 9 miesięcy wydano na ministerstwo spraw wojskowych 528 milionów. Powinno być według budżetu wydane 620 milionów, czyli t. zw. kompresja wynosi dotychczas 92 miliony. Więc mamy do czynienia z tym faktem, że to, co proponowaliśmy w zakresie budżetu wojskowego, jest daleko wyższe, niż to, co się dziś na ten budżet przeznacza.

O zmniejszenie ciężarów podatkowych

Dlatego mówi się o tem, i to jest słuszne przypuszczenie, że nasza oszczędność zmierzająca do zniesienia 10 proc. dodatku do podatków. Uważamy, że tego rodzaju krok w obecnym położeniu, przy obecnej zdolności płatniczej jest konieczny, a raczej bardzo wskazany. Nie daje to bynajmniej na ten rok ubytku 103 milionów, bo jeszcze pewną sumę, parę dziesiątków milionów uzyska się z zaległości za rok zeszły. Staraliśmy się do tego znaleźć pokrycie, uważamy, że tego rodzaju krok miałby doskonały efekt psychiczny, o ile chodzi o to, co nazwalibyśmy samopoczuciem podatnika. Oczywiście nie oznacza to reformy podatkowej, ale to pewne skutki dodatnie niewątpliwie wywołało. Uważamy, że czasem przy wielkiem napięciu struny podatkowej obniżenie stawek daje nawet lepsze wyniki, aniżeli utrzymywanie tych stawek na tej samej wysokości. Panowie to odrzucają i mówicie jednocześnie: zniżenie cen o 10 proc. Ale przecież państwo jest także producentem, nie tylko producentem towaru, ale jest także producentem usług publicznych, każe sobie za to płacić i cena tych usług powinna być niższa, gdy się mówi o obniżeniu.

Wysoki budżet jako rezultat błędnej gospodarki

Oczywiście, że nie pretendujemy do tego, ażeby te nasze poprawki, które, jak podkreśliłem, wszystkie bez wyjątku przez większość rządową zostały odrzucone, nie pretendujemy do tego, ażeby one gruntownie przeobraziły budżet. Istotnie trzeba stwierdzić: budżet dzisiejszy nie jest rezultatem pracy rządu i komisji w obecnym okresie, ale jest rezultatem kilku lat przeszłych, kilku lat minionych, i te ciężary tych kilku lat, wtedy zaciągnięte, ciążyą na tym budżecie. Gdyby się nie było zakładało tylu nowych przedsiębiorstw, nie trzeba by było do nich dopłacać. Gdyby się nie powiększało etatów w wielu działach, nie byłoby prawnych zobowiązań w tej dziedzinie. Gdyby się nie wysyłało na emeryturę młodych ludzi, nie wzrosłyby parokrotnie wydatki na emerytury. (P. Jeremich: I z powrotem przyjmuję się do służby państwowej.) Znam istotnie wypadek, że posłano jednego człowieka na emeryturę, ale okazał się koniecznym, przyjęto go więc jako funkcjonariusza kontraktowego i teraz ma więcej. To było zrobione z powodu jego przekonań politycznych, i raz jeden za rządów w „sanacji” ktoś wyszedł dobrze na swoich przekonaniach. (Wesołość.)

Budżet państwa jest wiernem odbiciem całego stanu gospodarczego. Budżetu obecnego nie naprawi się bez gruntownej rewizji ustawodawstwa. Twierdzę na przykład, że jeżeli nie zmieni się ustaw szkolnych, to tego budżetu my nie wytrzymamy, bo zakrojenie szkolnictwa powszechnego na szkoły siedmioklasowe wywołało ten efekt, że coraz więcej selek tysięcy dzieci nie będzie wogóle do szkół chodziło, bo nie znajdzie miejsca. Te wszystkie rzeczy muszą być zmienione. My ich nie zmienimy teraz, będąc w opozycji. Jeszcze jedno powiem, że wnioski oszczędnościowe możemy tylko wtedy stawiać, gdy ma się pełne materiały, dotyczące działalności rządu. Ja nie bronie każdego z naszych wniosków, one są czasem zgadywaniami, ale panowie, walcząc z nami, chcecie, żebyśmy stawali

na terenie zupełnie nierównym, na tym terenie, że my mamy tylko drukowane, niezupełne wiadomości, a tymczasem panowie macie zupełnie inny materiał.

Etatyzm jako podpora rządu

Więc nie miejcie do nas pretensji, że my nie chcemy tworzyć budżetu. Za ten budżet wy w całości ponosicie odpowiedzialność, i wy go nie potraficie zmienić gruntownie. (P. Polakiewicz: Czyż nie stawialiście wniosków oszczędnościowych?) Z konieczności niewiele. Nie potraficie go zmienić gruntownie. Dlaczego? Pod tym względem dla mnie niezwykle było wymowne przemówienie p. referenta generalnego na komisji budżetowej, kiedy powiedział, że jest przeciwnikiem etatyzmu, a równocześnie starał się wykazać cyframi, że w Polsce właściwie etatyzmu niema, że Polska nie różni się pod tym względem od innych państw zachodnich, nawet od Stanów Zjednoczonych. Nie chcę o tem polemizować, ale stwierdzam, że etatyzm, to nie jest tylko sprawa przedsiębiorstw państwowych; etatyzm, to jest coś jeszcze więcej, to jest dążenie do wszechstronnego reglamentowania życia, do uzależnienia całego życia od siebie, do panowania administracji nawet nad prywatnym życiem gospodarzem jednostek. I wy to powiększanie, wy tego nie zmienicie, bo to jest wasza główna broń. Gdybyście się cofnęli z tej drogi, to byście podcięli tę gałąź, na której siedzicie. Waszą siłą jest to, że wy każdego od siebie uzależniacie i chcecie, by władza administracyjna była panem mienia, panem działalnością gospodarczej jednostki. Dopóki to trwa, nie może być poprawy.

Nie może być poprawy także z innych powodów. Z tych powodów, że ta atmosfera wszechstronnego nadzoru nie sprzyja bynajmniej rozwojowi gospodarczemu, atmosfera ta nie sprzyja temu, by mogła rozwijać się inicjatywa i twórczość. To wszystko, co się w Polsce dzieje, szerzy przygnębienie, to wszystko szerzy niepewność. I ta niepewność nie ustąpi, chociażbyście panowie przez ministerstwo spraw wewnętrznych zrobili taki Sejm, w którym nie byłoby ani jednego posła z opozycji. To jest fakt i to są rzeczy, sięgające bardzo głęboko, których nie potraficie tak łatwo zmienić.

Podwójna miara

Następnie tak system jednak mimo wszystko już się widać w pewnych sprzecznościach. Bo mamy tu do czynienia z „silnym” rządem, a ten „silny” rząd jednak mimo wszystko inaczej zachowuje się tutaj w Warszawie, a cokolwiek inaczej w Genewie; inaczej przemawiał tam p. minister spraw zagranicznych, a inaczej przemawiał tu p. minister spraw wewnętrznych. Pamiętamy, jak p. minister spraw zagranicznych w Genewie twierdził, że z niezwykłą energią i szybkością wszystkie nadużycia zostały zlikwidowane, ukarane, pokromione, słowem, tam jest pełny porządek, o ile chodzi o mniejszość niemiecką. Ale musimy sobie przypomnieć także i raport sprawozdawczy Rady Ligi Narodów, za którym głosował także i przedstawiciel polskiego rządu, mówiący w ten sposób: „Trzeba mianowicie, ażeby w żadnym wypadku żadna władza — a im jest wyższa, tem kategoryczniej ją to obowiązuje — nie mogła być posądzana o udział w walkach politycznych, zwłaszcza, gdy one mają charakter mniejszościowy”. A więc rząd polski uznał, że w walkach politycznych o ile chodzi o mniejszości, władza nie powinna się angażować. Czyli wręcz przeciwna zasada, niż była tu wypowiedziana. (Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski: Kiedy była wypowiedziana wręcz przeciwna zasada?). Przecież p. minister spraw wewnętrznych oświadczył, że obowiązkiem rządu jest branie czynnego udziału w wyborach. (Minister spraw wewnętrznych Składkowski: Nie wobec mniejszości). Wobec Polaków? (Minister spraw wewnętrznych Składkowski: Tak jest). (Okrzyki na prawicy. P. Polakiewicz: pan profesor zatem odwołuje się do Ligi Narodów?). Ja się odwołuję do tego, co zostało powiedziane w prasie.

Obce interwencje

Ale jeżeli panowie mówicie o tem, że nie powinno się obcych czynników mieszać w nasze sprawy, występujące przeciw interwencji i wogóle mieszanii się obcych obywateli w sprawy nasze, to jak wytłumaczyć sobie oświadczenie przedstawiciela Polski, ambasadora Polski, p. Tytusa Filipowicza, złożone przedstawicielom sjonistów amerykańskich, w którym jest

zapowiedź, że Żydzi w Polsce, obywatele polscy, będą przyjmowani do urzędów w tych a tych procentach, że Żydzi będą w zupełności równouprawnieni. Tam się najpierw zapowiada ustawa o zniesieniu ograniczeń, tam jest mowa o kolonizacji. Więc panowie nie mówcie tak o tej obcej interwencji.

Otóż ja jestem głęboko przekonany, że rząd dotrzyma swoich zobowiązań w stosunku do tej mniejszości, ale czy można sobie wyobrazić, by inne metody były stosowane w stosunku do mniejszości, a inne w stosunku do większości? Do tego trzeba mieć albo bardzo bujną wyobraźnię albo jej zupełny brak.

Brześć

Taki stan rzeczy długo trwać nie może. Że długo trwać nie może, najlepszym tego świadectwem jest ostatnie oświadczenie p. prezesa rady ministrów w sprawie brzeskiej, w której jest proklamowana zasada samosądu, stosowanego za wiedzą władz i ważniejszych pewnych czynników państwowych.

W tej sprawie mam zaszczyt oświadczyć, co następuje:

P. prezes rady ministrów, motywując Brześć niebezpieczeństwami, jakie groziły rządowi ze strony opozycji, zamienia się w prokuratora, oskarżającego m. in. obóz narodowy o szereg czynów i zamiarów. (Głos: I miał rację.)

Dla panów nic bardziej pożądanego, jak, żebyśmy się wdałi w spór o to, co poprzedziło Brześć, co z tego jest prawdą, a co fałszem, bo wtedy Brześć schodzi na plan drugi. To są wszystkie sprawy, które trzeba będzie wyjaśnić i my tę dyskusję jeszcze przeprowadzimy, tylko wątpimy, czy obóz rządzący będzie z jej wyników zadowolony.

Zakwalifikowanie tych faktów, które zaszły w Brześciu, nie należy zupełnie od tego, co je poprzedziło. Gdyby nawet wszystko, czem p. premier chce tu obarczyć opozycję, było prawdą, — ta czarna karta, którą Brześć zapisał w naszej historii, ani trochęby nie zblęblała. Ani na włos sprawcy i wykonawcy tego, co się działo w celach więziennych w Brześciu, nie wyglądaliby bardziej na ludzi.

P. premier zapowiedział, że będą wytoczone uwiezionym posłom procesy; byle napewno, byle rychlej i byle obięły one wszystko, — i to, o co ich oskarżają, i okoliczności ich uwiezienia, i sposób postępowania z nimi, byle raz nareszcie przy świetle dziennem ogół polski to wszystko zobaczył tak, żeby został koniec położony tym wszystkim wykretom, temu zaprzecaniu ponad wszelką wątpliwość stwierdzonym faktom.

Chcecie osłonić swoich wykonawców, podajecie ich jako lojalnie wykonujących rozkazy, dekorujecie ich, urządzacie na ich cześć przyjęcia, bierzecie sami za to wszystko, co się w Brześciu stało, odpowiedzialność.

Niech Polska wie, kto wydawał rozkazy i jakie! Wtedy sama oceni wartość moralną i kulturalną dzierzących władzę rozkazodawców i noszących mundury oficerskie podwładnych, którzy uważali za możliwe podobne rozkazy z taką gorliwością wykonywać.

Przez oświadczenie premiera sprawa brzeska nie została bynajmniej zakończona, lecz przeniesiona na inny grunt, na którym musimy się doczekać załatwienia, odpowiadającego kulturze i godności polskiego narodu.

(Okłaski na ławach opozycji).

Krwawa walka z anarchista włoskim

R z y m, 6. 2. (Tel. wł.) Od dłuższego czasu policja była na tropie znanego anarchisty Michała Schirru, rodem z Sardynji, który wyjechał w marcu ubiegłego roku z Ameryki i przybył niedawno do Włoch z zamiarem dokonania szeregu aktów terrorystycznych. We wtorek, dnia 3. b. m., Schirru został aresztowany w jednym z hoteli w śródmieściu Rzymu i odstawiony do komisariatu policji. Tutaj w chwili, gdy usiłowano poddać Schirru rewizji osobistej, wy dobył on nagle z kieszeni rewolwer i dał szereg strzałów, raniąc trzy osoby z pośród policji m. in. zastępcę komisarza, poczem targnął się na życie. Rewizja, przeprowadzona w pokoju, zajmowanym przez Schirru, a także w innym pokoju, zajmowanym przezeń w drugim hotelu, dała bardzo obciążające wyniki. Znalaziono mianowicie dwie maszyny wybuchowe o bardzo znacznej sile.



W pierwszych 10-ciu latach
winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego
MYDŁA DLA DZIECI NIVEA
Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.
Cena: Zł. 1,50



Podczas dni słotnych czy mroźnych — tylko

KREM NIVEA

Przed wyjściem na słotne czy mroźne powietrze należy natrzeć lekko naskórek twarzy i rąk. Krem Nivea wsiąka w skórę i nie pozostawia żadnego tłustego połysku, wzmacnia ją i czyni odporną na wiatr, chłód i niepokodę. Krem Nivea zapobiega pękaniu skóry, suszczeniu się i pieczeniu jej. Również co wieczór należy natrzeć dokładnie twarz i ręce kremem Nivea. Z zadowoleniem przekonacie się, słusząc się do powyższych przepisów. Jaką miękkość i elastyczność posiadać będzie skóra Wasza i jak zdrowo, młodzieńczo będzie wyglądać. Żaden inny, najbardziej reklamowany krem nie zastąpi kremu Nivea, gdyż tylko on zawiera w sobie składnik Euceryl, pielęgnujący skórę.
W pudełkach od zł. 0,40 do zł. 2,60, w tubkach po zł. 1,35 i zł. 2,25
Wyrób krajowy firmy PEBEKO, Sp. Akc. w Poznaniu

21111

Mac Donald w walce o utrzymanie się przy władzy

Reforma ordynacji wyborczej w Anglii

Depesze doniosły już pokrótce, że projekt reformy ordynacji wyborczej, wniesiony do izby gmin przez rząd Mac Donalda, przyjęty został 295 głosami Labour Party i liberalów przeciw 230 głosom konserwatystów. Projekt ten ma charakter par excellence polityczny i zmierza do utrzymania władzy w rękach Labour Party, przez zapewnienie temu stronnictwu poparcia partii liberalnej. Poparcie to Mac Donald stara się uzyskać właśnie przez zmianę ordynacji wyborczej, idącą po myśli szefa partii liberalnej, Lloyd George'a.

Dlaczego liberalom zależy tak bardzo na zmianie dotychczasowej ordynacji wyborczej? Dlatego, że z chwilą pojawienia się na widowni obok konserwatystów i liberalów trzeciego jeszcze partnera — labourzystów, liberalowie wskutek obowiązującego systemu wyborczego nie mieli możności wybrania takiej liczby posłów, która odpowiadała ich sile liczebnej w kraju i zostali zredukowani na terenie parlamentu do rozmiarów małej grupki.

W myśl dotychczasowej ordynacji wyborczej Anglija podzielona była na okręgi jednomandatowe. W każdym z tych okręgów ten kandydat uzyskiwał mandat, który zdobył choćby względną większość głosów. System ten jest różny od systemu francuskiego, że we Francji (gdzie okręgi również są jednomandatowe) w razie nieuzyskania bez względnej większości głosów przez żadnego z kandydatów, odbywa się drugie głosowanie (t. zw. balotaż), przy którym wyborcy mają możność przetrucenia swych głosów na kandydata, posiadającego więcej szans i zapewnienia mu w ten sposób zwycięstwa. Rezultatem tego jest często fakt, że kandydat, który w pierwszym głosowaniu uzyska większość względną, przy balotażu zostaje pobity przez swego słabszego przeciwnika, na którego przetrucają swe głosy wyborcy z pokrewnych ugrupowań, przekonawszy się, że ich kandydaci nie mają żadnych szans przejęcia.

Dopóki w Anglii istniały dwa stronnictwa: konserwatywne i liberalne, dotychczasowy system był wygodny dla obu stron. Zależnie od nastrojów opinii publicznej i umiejętności przywódców partyjnych szala zwycięstwa przechylała się bądźto na jedną, bądź na drugą stronę, ale prawie zawsze stronnictwo, pobite w wyborach, miało jednak poważną reprezentację w parlamencie.

Sytuacja zmieniła się z chwilą, kiedy na widowni pojawiła się Labour Party, która w krótkim czasie zepchnęła liberalów na trzecie miejsce i stała się obok konserwatystów najsilniejszym stronnictwem w Anglii.

Pociągnęło to dla liberalów fatalne konsekwencje przy wyborach, gdyż od tej pory nie udało się im nigdy uzyskać reprezentacji parlamentarnej w przybliżeniu choćby odpowiadającej ich bądźco bądź poważnym jeszcze wpływom w kraju. W okręgach robotniczych przewagę przy wyborach mają zapewniona labourzyści. W innych okręgach (przeważnie wiejskich) najsilniejsi są konserwatyści, po nich idą często liberalowie, a na trzecim dopiero miejscu labourzyści. W wielu okręgach połączone siły liberalów i labourzystów przewyższają liczebność konserwatystów, ale ponieważ liberalowie i Labour Party idą osobno, przeto zwyciężają konserwatyści, uzyskując względną większość głosów.

W rezultacie liberali jako stronnictwo najslabsze, ulegają niemal wszędzie bądź konserwatystom, bądź labourzystom — i tylko w niewielkiej

liczbie okręgów mogą przeprowadzić swych kandydatów.

Najwygodniejszym wyjściem dla liberalów z tej przykłej sytuacji byłoby wprowadzenie okręgów wielomandatowych i proporcjonalnego systemu wyborczego. Na to jednak nie chcą się zgodzić ani konserwatyści, ani Labour Party. Obie te partje są zgodne w tem, że wprowadzenie systemu proporcjonalnego (takiego, jaki jest np. w Niemczech i Polsce) dałoby fatalne wyniki, utrudniając wytworzenie się jakiegokolwiek stałszej większości w parlamencie, mogącej wziąć odpowiedzialność za rząd.

Mac Donaldowi zależy jednak bardzo na poparciu liberalów w obecnej izbie gmin (której kadencja trwa do r. 1934), w której Labour Party sama większości nie posiada. W tym celu zgłosił on do parlamentu projekt ustawy o zmianie ordynacji wyborczej, zmierzający do zapewnienia liberalom silniejszej reprezentacji w parlamencie.

Projekt ten nie idzie jednak po linii francuskiego systemu balotażowego, gdyż chce on uniknąć urządzania dwóch głosowań. Wprowadza on natomiast t. zw. „głosy alternatywne”. Mianowicie każdy wyborca głosuje nietylko na popieranego przez siebie kandydata — ale nado równocześnie oddaje drugi głos na kandydata, którego pragnąłby poprzeć na wypadek, gdyby jego pierwszy „wybraniec” nie mógł skupić dostatecznej ilości głosów.

Przy ustalaniu wyników głosowania odpadają kandydaci, którzy uzyskali najmniej głosów, a brani są pod uwagę tylko dwaj najsilniejsi, przy czym do głosów każdego z nich dolicza się jeszcze głosy „alternatywne”. W ten sposób w rezultacie słabszy początkowo kandydat zwyciężyć może silniejszego.

Otóż liberalowie liczą właśnie na to, że wspomniana reforma wyjdzie im na korzyść, gdyż w okręgach, gdzie są najsilniejszym stronnictwem po konserwatystach, zapewni im głosy „alternatywne” labourzystów i da im w ten sposób przewagę nad konserwatystami. Ze swej strony labourzyści liczą w innych okręgach na podobne poparcie „alternatywne” ze strony liberalów.

Trudno w tej chwili przewidzieć, jakie będą praktyczne skutki tej pierwszej w swym rodzaju reformy wyborczej — tak np. niewiadomo, czy spełnią się nadzieje labourzystów na poparcie zwolenników partii liberalnej przy wyborach, wielu bowiem liberalów nie godzi się z polityką Lloyd George'a, idącą na rękę Partji Pracy. W każdym razie konszachty, prowadzone przez Lloyd George'a z Mac Donaldem, doprowadziły do uchwalenia projektu ustawy w izbie gmin.

Poza wprowadzeniem „głosów alternatywnych” projekt ten „demokratyzuje” ordynację wyborczą przez zniesienie różnych jej postanowień. Tak np. znosi on przywilej uniwersytetów, które wybierały do izby gmin osobnych posłów (byli nimi przeważnie konserwatyści), dalej kasuje głosowanie pluralne pod jakąkolwiek bądź formą itd.

Reforma ordynacji wyborczej jest — jak już wspomnieliśmy, jednym ze środków w walce Mac Donalda o utrzymanie się przy władzy. A trzeba zważyć, że nastroje w kraju zmieniły się mocno na niekorzyść Labour Party, której przywódca daremnie usiłuje opanować postępujący upadek gospodarczy i pauperyzację społeczeństwa angielskiego.

Wczorajsze prace Sejmu

Podaliśmy już pokrótce w depeszach przebieg wczorajszego posiedzenia Sejmu. Depesze te należy jeszcze uzupełnić niżej podanymi szczegółami.

Ograniczenie prawa interpelacji.

Na początku posiedzenia omawiana była — jak wiadomo — sprawa immunizowania skonfiskowanych artykułów w interpelacjach poselskich.

Rozpoczynając obrady, marszałek, zawiadomiwszy Izbę o nadeśnięciu „Uwag Kontroli Państwowej o zamknięciu rachunków państwa i wykonaniu budżetu za rok 1928/29”, oświadczył, że wpłynęła interpelacja od posłów P. P. S., zawierająca in extenso pewen skonfiskowany artykuł. Marszałek zwrócił się listownie do komisji regulaminowej, aby wyraziła opinię, czy taka interpelacja, w której został przytoczony in extenso artykuł, obłożony konfiskatą, zatwierdzoną przez władzę sądową, jest dopuszczalna. W odpowiedzi na to pismo komisja regulaminowa orzekła, że marszałek Sejmu na podstawie art. 25 ust. 3 w związku z art. 11 regulaminu ma prawo żądać od interpelantów, aby skreślili w interpelacji tekst, objęty konfiskatą.

Marszałek dodał, że opinię komisji regulaminowej, podziela, ale wobec wagi sprawy odwołuje się w tej sprawie do decyzji Izby.

W dyskusji przemawiał najpierw pos. Zahajkiwicz (Ukr.).

Pos. St. Stroński (Kl. Nar.): Uważam, że kom. regulaminowa nie miała wogóle prawa zajmowania się tą sprawą, gdyż według art. 11 marszałek albo sam decyduje, albo odwołuje się do Izby, natomiast komisja regulaminowa nie ma uprawnień doradzania marszałkowi czegokolwiek. Z tego powodu 7 członków komisji usunęło się od udziału. Byłoby wskazane, ażeby tę sprawę, która wchodzi niewątpliwie w zakres konstytucji, zbadała nie tylko kom. regulaminowa, ale i konstytucyjna, która może uznać, że treść odpowiedzi kom. regulaminowej jest nie czem innym, jak rewizją konstytucji.

Posel Stroński domagał się dyskusji merytorycznej, na co marszałek jednak się nie zgodził. (P. Stroński: To jest rewizja konstytucji!).

Marszałek poddał orzeczenie komisji pod głosowanie. Wypowiedziała się za nim większość B. B. Marszałek oświadczył, że będzie uważał opinię Izby za miarodajną i w analogicznych wypadkach będzie trzymał się tej dyrektywy. (Pos. St. Stroński: Nema konstytucji!).

Dyskusja ogólna nad budżetem.

W dyskusji budżetowej zabrał najpierw głos referent generalny pos. Miedziński (B. B.), który scharakteryzował budżet uchwalony przez komisję, wyrażając się o nim z samymi pochwałami. Przy charakterystyce pracy komisji, mówił o udziale w poszczególnych klubach i przyznał, że cała akcja budżetowa Kl. Nar. odznaczała się „szkieletem konstruktywnym”, i dlatego musi z wnioskami Kl. Nar. polemizować. Przyznał on, że trzeba zastanowić się nad niżką plac, ale ta konieczność, zdaniem referenta, jeszcze nie nastąpiła. Ustawa skarbowa upoważnia rząd do uchylenia 15 procentowego dodatku dla funkcjonariuszy, zainicjowano dalszą możliwość wstrzymania awansów automatycznych, które corocznie dają różnicę kilkunastu milionów.

Następne przemówienie pos. Rybarskiego (Kl. Nar.) słuchane było przez całą izbę z wielkim napięciem i uwagą. Przemówienie to podajemy osobno.

Następny mówca, pos. Wyrzykowski (Kl. Chł.) oświadczył m. in.: „Między nami a rządem leży przepaść,

a na imię jej: Brześć. Premier mówił o przygotowaniach awanturniczych. A w gmachu M. S. Wewn. wychodzi „Nowa Kadrowa”, propagująca zamach stanu. Sprawy Brześcia nie zdejmiemy z porządku dziennego, dopóki będziemy w Sejmie i zawsze będziemy zwalczać ludzi, którzy szanbili Polskę i będziemy starali się usunąć ich z życia politycznego Polski.

Po krótkiej a słabej odpowiedzi min. Składkowskiego na przemówienie pos. Rybarskiego, przemawiał pos. Tempka (grupa Korfanteo), wskazując, iż przywrócenie praworządności jest kardynalnym warunkiem poprawy sytuacji politycznej. Nawijając do przemówienia min. Zaleskiego, przypomina, iż minister musiał przyznać fakt nadużyć wyborczych na G. Śląsku w 239 wypadkach. Opisuje je szczegółowo; na czele bojówek sanacyjnych stali t. zw. powstańcy śląscy i wołając: „Niech żyje Piłsudski, niech żyje Grażyński” napadali na przechodniów, strzelając wesoło i swobodnie. Co do sprawy brzeskiej, podziela stanowisko opozycji. Sprawy tej nie zdejmiemy z porządku dziennego, póki nie zostanie załatwiona w sposób godny państwa. Od najwyższej niemal stojących czynników do sierżantów w Brześciu wszyscy świadomie łamali prawo. Analogia z Włochami jest nieodpowiednia, gdyż tam sprawców zabójstwa Matteotiego wykryto i ukarano. Ch. D. po raz pierwszy od czasu niepodległości musi głosować przeciwko budżetowi.

Przemawiał następnie pos. Thom (Kolo Żyd.) i pos. Chądzyński (N. P. R.).

Pos. Arciszewski (P. P. S.) w przemówieniu swem nawijając m. in. do zajęć wrześniowych i twierdząc kategorycznie, że były one wywołane prowokacją policji. W czasie tego oświadczenia wnoszą różne okrzyki pod adresem mówcy pos. Burda (B. B.), pos. Polakiewicz (B. B.) i min. Składkowski.

Pos. Arciszewski oświadcza również, że żadnej propagandy o interwencję zaaranżuje ze strony P. P. S. nigdy nie było.

Przemawiał następnie pos. Pewny (Rusin z klubu B. B.), pos. Franz (Niemiec), pos. Zahajkiwicz (Ukr.), pos. Lewin (Żyd) i pos. Rożek (komun.).

Początek dyskusji szczegółowej.

Na tem zakończono dyskusję ogólną nad budżetem i przystąpiono do dyskusji szczegółowej. Pos. Hutten-Czapski (B. B.) przedstawił budżet Prezydenta Rzplitej, a pos. Czuma (B. B.) budżet Sejmu i Senatu. Posiedzenie zakończyło się o godz. 20 m. 30.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

HEMOROIDY

stan zapalny
swędzenie,
krwawienie

USUWA

HEMORIN KLAWE

Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła

Przemówienie pos. Górczaka w dyskusji nad budżetem min. przemysłu i handlu

Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu toczyła się dalej szczegółowa dyskusja budżetowa. W południe omawiano budżet ministerstwa przemysłu i handlu

Z ramienia Klubu Narodowego przemawiał poseł m. Poznania p. Górczak. Przypomniał on, że jedną z podjętych galei jest rzemiosło polskie, którego błędem było, że dotychczas trzymało się z dala od polityki i pozwalało na siebie nakładać nadmierne podatki i świadczenia socjalne. Gdy w komisji skarbowej osiągnięto uzgodnienie co do reformy podatkowej, rząd w ostatniej chwili odmówił swojej zgody. Kupiectwo w Poznańskim na znak protestu pozamykało swe sklepy (Głos: „Przymusowo pozamykało!”), a minister skarbu oświadczył wówczas, że dało ono się spowodować przez czynniki polityczne. Nie miał on racji, gdyż rzeczywiście w r. 1930 wiele mocnych egzystencji przemysłowych i kupieckich musiało się zlikwidować. Jeżeli mówią, że istnieje 450 tysięcy robotników bezrobotnych, to w rzemiosło jest przynajmniej 400 tysięcy pracowników, którzy pozbawieni pracy żyją w skrajnej nędzy. Rząd nie chce temu wierzyć. Rzemieślnik polski jest za dumny, ażeby wyciągnąć rękę po wsparcie, raczej sobie przypisuje winę, bo będąc samodzielnym, nie może zrozumieć, że to sytuacja gospodarcza go zrujnowała.

„Rząd powinien — mówił dalej pos. Górczak — przyjść z pomocą i przynajmniej nie nakładać nowych ciężarów. Chodzi przedewszystkiem o ulgi w podatku dochodowym; prócz tego podatek komunalny w dzielnicach pruskiej jest za

wysoki. Dochodzi do tego, że rzemieślnicy odbierają sobie życie.

„Rzemiosło przedstawia pod adresem ministra przemysłu i handlu żądanie, aby poczyniono zmiany w dekreście z r. 1927, który robiono dla rzemiosła bez rzemiosła. Rzemiosło postara się, ażeby ministrowi przedstawić różne niedociągnięcia w tym dekreście. Rząd stara się o niższe ceny, ale zbyt delikatnie odnosi się do wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, chociaż tam leży główne źródło drożyzny. Niechaj silny rząd wyrze tam nacisk w kierunku zniżenia cen, a wtenczas i cały przemysł i rzemiosło będą produkowały tanio, a rolnictwo będzie mogło czynić u nich zakupy.

„Panowie macie większość — ciągnął dalej mówca — i możecie uchwalić, co się wam podoba. Wiemy, że wielu z was nie postępuje według własnego przekonania. Rozumiemy tę solidarność, ale wychodzi ona na szkodę państwa. Społeczeństwo jednak przejrzy i zobaczy, czy obietnice wasze są pustym „bujaniem” — i wtedy nie wy będziecie mieli większość, ale te sfery, które reprezentują prawdziwy naród.”

Następnie pos. Kordecki (Klub Nar.) poruszył sprawę Vincenza, b. redaktora i wydawcy „sanacyjnej” „Drogi”, który naraził „Polmin” na miljonowe straty.

Min. Prystor w odpowiedzi pos. Górczakowi oświadczył, że wszyscy jesteśmy w ciężkim położeniu i będzie wdzięczny p. posłowi, jeżeli mu przedłoży materiały, dotyczące naprawy położenia rzemiosła. (Ile razy już przedkładano! — red.)

Rząd Brüninga nie dąży do dyktatury

Expose kanclerza w Reichstagu — Nadzieje niemieckie na ponowną rewizję problemu reparacyjnego — Pomoc dla prowincji wschodnich

Berlin, 6. 2. (Tel. wł.) Reichstag rozpoczął wczoraj obrady nad 2-gim, czyli budżetem. W związku z tem, kanclerz Brüning wygłosił obszerną exposé, którego treść jest — zdaniem pism niemieckich — „decydująca i niedwuznaczna”. Pozostawiając dyskusję nad polityką zagraniczną Niemiec do posiedzenia wtorkowego Reichstagu. Brüning ograniczył się jedynie do podkreślenia politycznego znaczenia budżetu na rok 1931 i konieczności załatwienia go przez parlament. Brüning stwierdził, że rząd Rzeszy daleki jest od dyktatury i szczerze chce współpracować z parlamentem. „Berliner Tageblatt” zauważa, że stwierdzenie tego skierowane jest przedewszystkiem pod adresem zagranicy.

Mówiąc o budżecie, kanclerz zaznaczył, że celem Niemiec musi być zorganizowanie całej gospodarki i polityki finansowej niemieckiej w ten sposób, ażeby przez to samo przygotować grunt do rewizji problemu reparacyjnego. Następnie, przechodząc do sprawy programu pomocy dla rolnictwa, kanclerz z zadowoleniem zaznaczył, że rokowania, prowadzone z przedstawicielami kół agrarnych, dały w wyniku uzgodniony plan pomocy rolnictwu, którego podstawa nie będzie się ograniczała wyłącznie do polityki ochrony celnej.

Mówiąc o celu swej podróży inspekcyjnej po obszarach wschodnich, kanclerz podkreślił, że miała ona za zadanie zadokumentować ludność tych terenów,

że rząd Rzeszy zdecydowany jest podjąć akcję naprawy życia gospodarczego niemieckiego wschodu. Rząd Rzeszy chciał okazać, że cały naród niemiecki, podobnie jak dawniej terenom na granicy zachodniej, obecnie poświęca swoją główną uwagę obszarom, leżącym na wschodnich granicach Rzeszy. W sprawie ustawy o pomocy wschodniej, udało się w obecnej fazie uzyskać prawie zupełną jednogłośnieść. Parlament Rzeszy już w ciągu najbliższych tygodni będzie miał okazję zająć się temi sprawami. Ustawa ta napotykała dotychczas na wielkie trudności z tego powodu, że opinie co do sposobu przeprowadzenia zarządzeń pomocy rozbieżne były w łonie samych sfer zainteresowanych. W zasadzie jednak wprowadzenie ustawy zależy od szybkiego załatwienia budżetu na rok 1931 przez Reichstag.

Wzrastający deficyt nie będzie — zapewniał Brüning — pokryty przez wprowadzenie nowych podatków, lecz w drodze redukcji wydatków oraz dalszych oszczędności. Z tego powodu rząd z własnej inicjatywy wniósł projekt ustawy, gwarantującej, iż budżet w ciągu lat najbliższych nie będzie przekraczał pewnej oznaczonej wysokości. Niemcy, zmuszone sprostać zobowiązaniom odszkodowawczym, mówił kanclerz, będą musiały przeprowadzić szereg zarządzeń gospodarczo-politycznych, które przez zagranicę przyjęte zostaną niemile.

Bankiet żydowski w Londynie

Przedstawiciele ambasady polskiej za stołem honorowym — Uznanie dla rządu polskiego

Londyn, 6. 2. (Tel. wł.) W Londynie odbył się onegdaj ciekawy i charakterystyczny bankiet, wydany przez organizację sjonistyczną celem uczczenia 70-lecia urodzin znanego działacza sjonistycznego (pochodzącego z Polski — red.), Nahuma Sokolowa. Na bankiecie był obecny amb. Skirmunt, powitany specjalnie owacyjnie przez zebranych Żydów, konsul generalny Komierowski, oraz sekretarz ambasady. Wszyscy „delegaci” polscy zajęli miejsca za stołem honorowym.

W czasie bankietu przemawiało szereg mówców, a mianowicie: prezes organizacji sjonistycznych Weizmann naczelny rabin Herz, poeta hebrajski Bialik itd.

Amb. Skirmunt wygłosił również przemówienie, w którym podkreślił ścisłą łączność, jaką Sokolow zachował do Polski, jako swego kraju ojczystego, dając piękny przykład przywiązania do Polski żydowskiego działacza, oraz zapewnił obecnych, o życzliwości rządu polskiego dla Żydów-sjonistów.

Sokolow w odpowiedzi podkreślił związek swój z Polską, zaznaczając, że 3 miliony Żydów polskich stanowią najważniejszą siłę sjonizmu, szukającego ekspansji w Palestynie. Sokolow zakończył pod adresem rządu polskiego, życząc Polsce, imieniem sjonistów, pomyślnego rozwoju pokojowego i dobrobytu.

Sprawa „podatku lokalowego”

Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.) Obiegają pogłoski, że projekt ministra Norwid-Neugebauera, wysunięty na ostatnim posiedzeniu komitetu ekonomicznego, w sprawie t. zw. podatku lokalowego, polegający na podniesieniu tego podatku o 150 procent na cele budowlane, nie znalazł uwzględnienia w kołach rządowych i został zarzucony. (w)

Raport na Maderę

Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.) W najbliższych dniach wyjedzie znowu kurjer na Maderę z raportem o sytuacji politycznej. Raport opracowany jest przez pp. Sławka i Pierackiego. Kurjer ten, według informacji prasy, będzie ostatnim (trzecim z rzędu — red.)

Walka na pięści w berlińskiej radzie miejskiej

Berlin, 6. 2. (Tel. wł.) Wczorajsze obrady berlińskiej rady miejskiej miały przebieg bardzo burzliwy. W toku obrad przyszło do bójki pomiędzy posłami komunistycznymi a hitlerowcami, wskutek czego przewodniczący zmuszony był obrady zamknąć. Powodem bójki była interwencja komunistów w sprawie ograniczeń projektowanego przez nich pochodu, jaki zamierzali urządzić podczas pogrzebu dwóch ich członków, zastrzelonych w czasie starć politycznych. Interpelujący radny komunistyczny w ostrych słowach zaatakował socjalistów i hitlerowców oraz prezydenta policji berlińskiej, któremu dzielnie pomagał za pomocą okrzyków kolega partyjny Lange. Kiedy na obelżywe okrzyki Langego, skierowane przeciw przesyłowi frakcji hitlerowskiej Lippertowi, ten ostatni chciał odpowiadać z trybuny, komuniści próbowali mu przeszkodzić przy pomocy hałaśliwych okrzyków i burzy wyzwisk. Jeden z komunistów wreszcie zdołał wtargnąć na trybunę, gdzie czynnie znieważał mówcę. Zaatakowanemu pomógł na pomoc hitlerowcy, wskutek czego wywiązała się ogólna bójka. Gdy przewodniczący nie mógł uspokoić walczących, rozwiązał zebranie.

Urzędowa ceniła Giełdy Żywej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 6. 2. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694,5 gr. (118,2 f w h.); b) pszenicy 744 gr. (126,4 f w h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr. (113,1 f w h.); d) owsa 568,5 gr. (78,1 f w h.)

„Ceny transakcyjne”

Zyto 150 tonn 16,50
Zyto 15 tonn 16,35

Uspობienie słabe.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Pszenica 18,75—19,50
Uspობienie słabe.
Jęczmień przemiałowy 19,00—20,50
Uspობienie słabe.
Jęczmień browarowy 25,00—27,00
Uspობienie słabe.
Owies 17,75—18,75
Uspობienie słabe.
Mąka żytnia wł. work. 65% 26,25
Uspობienie słabe.
Mąka pszen. 65% wł work. 33,50—36,50
Uspობienie słabe.
Otręby żytnie 11,00—12,00
Otręby pszenne 12,50—13,50
Otręby pszenne (grube) 14,00—15,00
Rzepak 41,00—43,00
Gorzycza 42,00—47,00
Wyka latowa 28,00—31,00
Peluszką 30,00—33,00
Groch Victoria 25,00—30,00
Lubin niebieski 19,00—21,00
Lubin żółty 27,00—30,00
Seradela 55,00—62,00
Koniczyna czerwona 200,00—300,00
Koniczyna biała 330,00—370,00
Koniczyna szwedzka 180,00—210,00
Koniczyna żółta odłuszczone 110,00—125,00
Koniczyna żółta w łuskach 58,00—65,00
Tymoteusz 80,00—100,00
Rajgras angielski 95,00—110,00
Tatarka 24,00—27,00

Ogólne usposobienie słabe.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 420 tonn, pszenicy 115 tonn, jęczmienia 50 tonn, owsa 75 tonn.

Kurs złotego Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.9085 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.915 zł.

Kurs marki niem i gułd. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, piątek dziś

za 100 mkn. w dewizach 211,85 do 212,15 zł, gotówką 211,45 zł za 100 guldenów gd. w dewizach 172,96 do 173,22 zł, gotówką 172,62 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘDZA

Poznań, 6. 2. 1931 r.

Na dzisiejszej giełdzie nie zauważono żadnej zmiany i ruch był spokojniejszy

Z pap. procent. wzgl. lokacyjnych placono za 5 proc. poz. konwers. 46% proc. zaś oddawano 8 proc. listy dolarowe (stare) Pozn. Ziem. Kredyt. po 89 1/4 proc (przy dew. 890). Dopytywano się o 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie po 36% proc., jednakże nie było oddawców.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych placono za Bank Polski 150.—, za Goplanę 8.— i za R. Maya 27.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu).

5% Pożyczka konwersyjna 46% P
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred.
89 1/4% O

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Bank Polski I em. 150.— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Goplana I—II em. zł. 8.— P.
Dr. Roman May I em. zł. 27.— P.
Tendencja bez zmiany.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 6. 2. 1931 r.

Spędzono: krów 2, świń 487, cieląt 191, owiec 2; razem 682 zwierząt.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 6. 2. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 3.90%, sp.: 8.92%.
kup.: 8.88%.

Dewizy:

trans. sprzed. kup.

Londyn	43.36	43.47	43.25
Nowy Jork			
czeki	8.916	8.936	8.896
Nowy Jork			
kabel	8.925	8.945	8.905
Paryż	34.99 1/2	35.09	34.90
Praga	26.40 1/2	26.47	26.34
Szwajcaria	172.42	172.85	171.99
Wiedeń	125.40	125.71	125.09
Włochy	46.73 1/2	46.86	46.61
Berlin	212.26		

Tendencja przeważnie bez zmian.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poz. inwest.	94.00	93.50
3% poz. bud.		50.00
5% poz. konw.		47.00
10% poz. kol.	102.50	103.25

Akcje w złotych:

Bank Handlowy	0.00—106.00
Bank Polski	0.00—151.00
Bank Zachodni	0.00—70.00
W. T. F. Cukru	0.00—29.00
W. T. Węgla	0.00—32.75
Lilpop	0.00—20.00
Modrzejów	9.00—8.25
Starachowice	0.00—11.25

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Komentarz.

Z papierów państw. słabsza 10% poz. kolejowa. Dla listów zastawnych tendencja niejednolita, dla akcji przeważnie mocniejsza. — Z bankowych mocniejszy Bank Polski, utrzymany Handlowy i Zachodni. Cukier słabszy, Węgiel mocniejszy. Z metalurgicznych mocniejszy Lilpop i Starachowice, utrzymany Modrzejów.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 6. 2. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	265.00—287.00
Tendencja spokojna.	
Zyto march. 70—71 kg.	155.00—157.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień march. brow. od st. załad.	204.00—213.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	190.00—204.00
Tendencja spokojna.	
Owies march. od st. załad.	138.00—145.00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszena	30.25—37.50
Tendencja spokojna.	
Mąka żytn. przemiał. do 60%	23.55—26.50
Tendencja spokojna.	
Ospa pszena	11.00—11.25
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	9.50—10.00
Tendencja spokojna.	
Groch drobny jadalny	22.00—24.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Peluszką	22.50—25.00
Bób polny	17.00—19.00
Wyka	18.00—21.00
Lubin niebieski	13.00—15.00
Lubin żółty	20.00—23.00
Seradela nowa	54.00—60.00
Makuch rzepakowy	9.00—9.75
Makuch lniany	15.70—16.00
Wytłoki suche paryt. Berlin	6.50—6.80
Srót Soja	14.10—14.30

Ogólna tendencja spokojna.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 6. 2. 1931 r.

Wypłaty na Warszawę 47.025 47.225
Noty wielkie 46.875—47.275

Protest brzeski akademików wileńskich

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Wilno, 5 lutego 1931 r.

Sprawa Brześcia poruszyła sumienie narodu polskiego, lecz przede wszystkim wywołała ona niezwykle podniecenie w szeregach młodzieży akademickiej.

Już w końcu listopada wileńska Młodzież Wszechpolska wraz z Młodziami Obozu Wielkiej Polski ogłosiła ostry protest w sprawie Brześcia. Zaraz po ferjach świątecznych Wileński Komitet Akademicki począł krzątać się dokoła zwołania wiecu ogólnoakademickiego.

Niestety, niespodziewanie napotkano na niezwykle energiczny sprzeciw rektora, prof. Januszkiewicza, który nietylko zakazał wiecu na terenie uniwersytetu i lokali organizacyj studentów („Bratnia Pomoc“, Mensa i t. p.) ale zapowiedział, iż nie dopuści nawet do zwołania konferencji międzystowarzyszeniowej w tej sprawie.

Wobec tego wiec odbył się spontanicznie i to na podwórzu, a nie w gmachu uniwersyteckim. Wiec zwołała grupa akademików bez żadnego uprzedniego przygotowania, ogłaszając w aulach wykładowych na godzinę przed terminem, że wiec się odbędzie.

Pomimo tego szybkiego zwołania, a także nie bacząc na silny mróz i wiatr, w oznaczonym terminie na podwórzu Piotra Skargi zgromadziło się kilkuset akademików. Przemawiało m. in. dwóch przedstawicieli Młodzieży Wszechpolskiej.

Pierwszy mówca, p. Ważyński prezes Młodzieży Wszechpolskiej, w przemówieniu swoim zaznaczył, że młodzież musi zabrać głos w tej sprawie i protestując przeciwko metodom brzeskim, oddaje największą usługę państwu polskiemu, gdyż stwierdza, że społeczeństwo polskie nie ma nic wspólnego z tem, co się działo w Brześciu.

Drugi mówca, p. Kocięcki, zgłosił rezolucję, którą zebrani przyjęli burzliwie oklaskami.

Rezolucja protestuje przeciwko znanym wydarzeniom brzeskim oraz wyraża solidarność z wystąpieniami młodzieży innych ośrodków uniwersyteckich — a także składa hołd tym z pośród profesorów wyższych uczelni polskich, którzy swym protestem dali świadectwo, iż uniwersytety polskie podtrzymują tradycję wiekowej kultury zachodnio-europejskiej.

Następny mówca ludowiec, p. Ambroziak, w przemówieniu swem zaznaczył, że sprawa brzeska wywołuje oburzenie nie z powodu swego oblicza politycznego, lecz przede wszystkim z punktu widzenia ludzkości i humanitaryzmu. Mówca przyłącza się do rezolucji Młodzieży Wszechpolskiej.

Ostatni zabierał głos przedstawiciel młodzieży socjalistycznej, który popierając całkowicie rezolucję, zgłoszoną przez Młodzież Wszechpolską, proponuje jednocześnie wyrazić protest przeciwko metodom, stosowanym przy t. zw. „pacyfikacji“ wschodniej Małopolski. Po krótkim wyjaśnieniu p. Ważyńskiego, iż nie może zgodzić się na łączenie sprawy Brześcia ze sprawą pacyfikacji, wywołanej przez zbrodniczą działalność terrorystów ukraińskich, wiec zakończono odśpiewaniem „Roty“.

Obecna na wiecu garstka młodzieży „sanacyjnej“ usiłowała wywołać awanturę, wznosząc okrzyki na cześć p. Piłsudskiego i wyjąc „Pierwszą brygadę“. Zbyt jednakże byli słabi, by udaremnić wiec.

Po wiecu udano się pod pałac arcybiskupa a stamtąd przez ul. Mickiewicza do placu Orzeszkowej, gdzie manifestanci spokojnie się rozeszli.

Uzbrojona w laski bojówka „sanacyjna“ złożona z t. zw. „Legjonu Młodych“ i członków wyrzucanej ze związku korporacji polskich, kor. „Vilnensii“ cały czas asystowała manifestantom, usiłując rykiem swej pieśni i prowokacyjnymi okrzykami wywołać jakieś zajście. Manifestanci odpowiadali śpiewem „Roty“ i „Boże coś Polskę“. Wznoszono również okrzyki na cześć Romana Dmowskiego, Aleksandra Dębskiego, Korfatego i innych.

Policja nie interwenjowała. Wilno pierwszy raz było widownią podobnej manifestacji. Publiczność, witając przyjaźnie akademików, wyrażała swą solidarność z ich okrzykami.

Warto jeszcze zaznaczyć, że pod adresem bojówkarzy wołano: „karjerowicze“, „łowcy posad“ i t. d. Tajemnicą bowiem publiczną jest fakt, że członkowie „Legjonu Młodych“ i niektórych pozazwiązkowych korporacji cieszą się specjalną protekcją przy obsadzaniu posad.

P. Kownacki.

Dalsze protesty w sprawie Brześcia

Uchwała bydgoskiej Placówki Młodych O. W. P.

Dnia 21 ub. m. odbyło się zebranie bydgoskiej placówki Młodych O. W. P. Zebranie zajął kierownik Placówki Sauer. Po załatwieniu spraw organizacyjnych wygłosił przewodn. Pomorskiego Wydziału Wojew. Młodych O. W. P. red. Ciesielski referat o obecnej sytuacji politycznej w państwie, omawiając m. i. sprawę Brześcia. Następnie poseł A. B. Lewandowski obszernie omówił położenie ekonomiczne w kraju.

Przy końcu zebrania uchwalono w sprawie brzeskiej rezolucję, utrzymaną w tonie bardzo stanowczym.

Rezolucja kończy się następującymi słowami:

„Wzywamy wszystkich młodych Polaków, którzy czują tak, jak my, Młodzie Obozu Wielkiej Polski do wstępowania w nasze szeregi i łączenia się pod naszym sztandarem w wielkim celu walki o lepszą przyszłość Ojczyzny. Pamiętajmy o tem, że jak my dziś przeklinamy pokolenia, które zaprzępały przed 150 laty wolność Polski, tak nas potomstwo przeklinać będzie za bierność i zobojętnienie w czasach dzisiejszych, kiedy zagrożona jest kultura moralna i cywilizacja narodu polskiego“.

Młodzież robotnicza wobec Brześcia.

Chrześcijański Związek Młodzieży Pracującej, reprezentujący kilkadziesiąt kół młodzieży robotniczej i pracowniczej w Warszawie, Łodzi, Radomiu, Włocławku, Zawierciu, Skarżysku, Pruszkowie i innych miejscowościach, postanowił „przyłączyć się do protestu przeciwko temu, co zaszło w Brześciu, „wychodząc z założenia, że młode pokolenie, organizujące się w myśl zasad idei chrześcijańsko-społecznej, nie może pozostać obojętne, wobec stwierdzonej w ostatnich czasach konieczności obrony podstaw etyki katolickiej w życiu publicznym, honoru i godności narodu polskiego i jego armii, oraz praw ludzkich i obywatelskich“.

Echa wiecu akademickiego w Warszawie

„Gazeta Warszawska“ podaje jeszcze następujące szczegóły o wiecu akademickim w Warszawie w sprawie Brześcia:

„Wiec postanowił zacząć odrodzenie moralne społeczeństwa od akcji na swoim terenie, a mianowicie usunąć „sanacyjny“ Legion Młodych ze społeczności akademickiej.

„Mimo wzburzenia, do poważniejszych ekscesów nie doszło. Policja wystąpiła w hełmach i pancerzach. Oryginalny widok przedstawiały gąsienice samochodów pancernych, autobusów i sikawkami strażackimi oraz nieznanymi dotąd w Warszawie samochod-olbrzym, obity czarnym pancerzem ze strzelnicami. Twór ten stał przed hotelem Europejskim, otoczony rojem zwinnych motocykli policyjnych. Kilka samochodów ciężarowych krytych powróciło po wiecu do garażów — pustych“.

„ABC“ donosi w związku z wystąpieniami policji, że szereg studentów udał się do lekarza, który zaopatrzył ich w świadectwa. Świadectwa te, wraz ze skargą na zachowanie się policji zostały złożone rektorowi.

Pobór rekruta

Warszawa, 5. 2. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie sejmowej komisji wojskowej. Przeprowadziła ona dyskusję nad przedłożeniem rządowem o poborze rekruta, które przyjęło bez dyskusji jednomyślnie.

Ogólnopolska konwencja węglowa.

Warszawa, 5. 2. (Tel. wł.) W Katowicach odbyło się pod przewodnictwem prezesa dra Willigera walne zebranie ogólnopolskiej konwencji węglowej. Na zebraniu przedstawiono nowy statut konwencji opracowany przez komisję. Przewiduje on przedłużenie ogólnopolskiej konwencji węglowej do 30 kwietnia 1934 roku. Po upływie tego terminu umowa konwencyjna przedłuża się automatycznie o dwa lata, o ile nie zostanie przedtem przez część członków konwencji wypowiedziana. (w)

Nowa ofensywa agentów Moskwy

Robotą komunistyczną w Poznaniu znów się ożywiła

Korzystając z rozgoryczenia ludności, wywołanego nędzą i wielką liczbą bezrobotnych, komunisti podjęli znów z wielką energią swą krecią robotę na terenie Poznania. Akcję przenieśli oni nawet na teren wojska.

Tak np. w tych dniach wśród żołnierzy 58 p. p. kolportowana była przez agitatorów komunistycznych odezwa, pisana na maszynie, zatytułowana w podstępny sposób „listem otwartym bezrobotnych miasta Poznania do żołnierzy 58 pułku“. Odezwa ta w rikkczymny sposób nawołuje żołnierzy do buntu i zdrady stanu, propagując

wprowadzenie w Polsce rządów bolszewickich.

Wczoraj wieczorem znów na Górczynie i w innych robotniczych dzielnicach miasta komunisti rozrzucałi ulotki drukowane, wzywające również do rewolucji bolszewickiej.

Niezależnie od tego agitatorzy komunistyczni rozwieszają plakaty z podburzającymi napisami na drutach telegraficznych itd.

Społeczeństwo nasze powinno podjąć stanowczą kontrakcję przeciw tej zdradzieckiej robocie najemników Moskwy i Berlina.

Epilog krwawych zająć z dnia 14 września 1930 r.

Drugi dzień procesu

Drugi dzień procesu o zajęcia z dnia 14 września ub roku po wiecu centrolewu w „Dolinie Szwajcarskiej“ w Warszawie budzi ogromne zainteresowanie. Z dotychczasowego przebiegu procesu można wnosić, że jest on z rzędu tych znamienitych dla dzisiejszych czasów.

Ciemne typy

Na sali rozpraw zwracają uwagę różne ciemne indywidualności, które włączając się w publiczność, notują skrętnie wszystko, co słyszą. Są to t. zw. w warszawskim żargonie podmiejskim „hinty“, czyli konfidenci. Komu służy, z jakiego są gatunku, wiadomo.

Konfident czy prowokator

W drugim dniu procesu jako pierwszy świadek Józef Tulo

Świadek Tulo pracował na terenie P. P. S. od roku 1928 do 1929. Jednocześnie był wywiadowcą policji. Odbywały się kursy milicji. Na jednym wykładzie poseł Pużak, na innym poseł Arciszewski. Ten ostatni opowiadał o napadzie na pociąg pod Rogowem.

Przewodniczący: Czy świadek kiedy jechał na kurs, był konfidentem policji?

Świadek: Konfidentem nigdy nie byłem. Byłem policjantem.

Prokurator: Czy panu jest wiadomo, iż partja posiadała broń?

Na to pytanie świadek daje odpowiedź przytakującą.

Adw. Berenson: Ilu było członków milicji w Warszawie?

Okolo 300.

Adw. Rudziński: Czy kpt. Szempliński był obecny przy przemówieniu posła Pużaka?

Z powodu podobizny Nietzsche'go

Ciekawy proces o obrazę redaktora „Słowa Pomorskiego“.

W październiku ub. roku zamieszcilo „Słowo Pomorskie“ podobiznę filozofa niemieckiego Fryderyka Nietzschego, który, jak wiadomo, skończył w szpitalu warjatów. Nadmieniono o tem też w objaśnieniach do zamieszczonej podobizny. Odnośny numer pisma uległ konfiskacie, ponieważ prokuratura dopatryła się w tym wizerunku podobieństwa do... J. Piłsudskiego, lecz w procesie, jaki nastąpił, redaktor odpowiedzialny „Słowa Pomorskiego“ został uwolniony.

Sprawa ta jednak nabrała rozgłosu z całkiem innego powodu. Otóż pewnego dnia pojawił się w redakcji „Słowa Pomorskiego“ prezes „Związku Legionistów Polskich“ Stanisław Pietruski w towarzystwie kilku osób i, nie zastawszy naczelnego redaktora p. Stefana Sachy, o którego pytał, pozostawił piśmienne oświadczenie, w którym w związku z zamieszczeniem owej podobizny usiłował go znieważać.

Pan red. Sacha sprawę tę skierował na drogę sądową, proces odbył się w ub. śróde przed sądem Grodzkim w Toruniu. Oskarżony starał się w szerokiej wywodach usprawiedliwić swój postępek, nie przeczył jednak temu, że zamierzał znieważać p. red. Sachę. Sąd wobec tego podyktował mu 100 zł. grzywny, lub w razie nieściągalności — 10 dni aresztu.

„BACZ, BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM“

Zniżka cen pieczywa w Poznaniu

Ukazało się ogłoszenie urzędowe, według którego na podstawie zgody przedstawicieli piekarstwa obowiązują od dziś następujący cennik na pieczywo: kilogram chleba żytniego — 36 gr. (zam. 40 gr), bułka wagi od 50 do 55 gramów — 4 gr (zam 5 gr), kilogram chleba pszennego — 80 gr (zam. 1 zł).

Winnych przekroczenia cen wyznaczonych władze ścigać będą o lichwę.

O chorobie raka.

Donoszą z Wiednia, że w odczynie o chorobie raka oświadczył prof. uniwersytetu wiedeńskiego Scherber, iż niedawno jeszcze wybitni uczeni byli zdania, że rak jest chorobą infekcyjną. Dziś doszła nauka do przekonania, że rak wywołany jest fermentem komórek, a nie żywym zarazkiem. W sprawie dziedziczności raka przeprowadzono rozległe badania statystyczne, z których okazało się, że skłonność do choroby raka jest istotnie dziedziczna.

Co do wzrostu choroby raka wskazał prelegent na fakt, iż, dzięki nowoczesnej higijenie, zmniejszyła się śmiertelność ludzi starszych. Moment ten w związku z ulepszoną diagnostyką tłumaczy pozorny wzrost liczby wypadków raka. Mimo to przyznał prelegent, że w niektórych miastach, jak np. w Dreźnie rak płucny rozpowszechnił się znacznie. Przyczyną tego zjawiska nie są jeszcze wyjaśnione. Możliwe jest, że choroba powoduje kurz uliczny lub też benzyna, która podrażnia narządy oddechowe.

Prof. Scherber wskazał w końcu na badania prof. E. Freunda i dr. Kaminero-wej, z których wynika, że ważką rolę w terapii raka odgrywa pewna określona dżeta.

DZIAŁ GOSPODARCZY

O niższe cen

Polska jako rynek towarów targowych

Praca Delaisi'ego o dwóch Europach jest wiernym odbiciem nastrojów, panujących wśród powojennych narodów Europy. Aczkolwiek dalecy od tego, aby zgadzać się bez zastrzeżeń na koncepcję francuskiego ekonomisty, a przedewszystkiem na bezwzględny podział Europy na dwie grupy państw z przepołowioną Polską, mimo to musimy mu oddać sprawiedliwość, że pierwszy w swej naukowej pracy poruszył poważnie zagadnienie solidaryzmu państw Europy.

Wiele danych zdaje się wskazywać na to, że linja depresji gospodarczej w Polsce minęła już swój punkt najniższy. Można się zatem spodziewać, że wiosna 1931 roku przyniesie nam tak upragnione początki ożywienia gospodarczego, co wpłynie niezawodnie na korzystne ukształtowanie się cen.

Rok 1931 będzie dla Polski świadkiem, pokaźnego jak na stosunki europejskie, dopływu kredytów krótko-, średnio- i długoterminowych, sięgających sumy 100 milionów dolarów. Inwestycyjne przeznaczanie kredytów otwiera olbrzymie perspektywy przed przemysłem, gdyż inwestycje te ograniczają cały szereg dziedzin gospodarki narodowej, wymagając intensyfikacji, bądź przez bezpośrednie podniesienie skali produkcji, bądź przez zastoso-

wanie nowych maszyn. Między innymi czeka na wykończenie kilka nowych linii kolejowych, inwestycje dróg bitych i rzecznych są koniecznością wprost palącą; ważnym problemem jest elektryfikacja Polski, przez co duże widoki ma gałąź elektrotechniczna, oczekiwane jest zasilenie kredytami samorządów, co pociągnie za sobą zapotrzebowanie na artykuły związane z techniką urbanistyczną i budownictwo małych mieszkań, w których procent wytworów fabrycznych jest znacznie wyższy niż w wielkich mieszkaniach, które dotychczas budowano.

Ze względu na niezupełne jeszcze rozbudowanie przemysłu polskiego i braków w produkcji, zachodzi konieczność dostarczenia przez kupiectwo polskie niektórych towarów zagranicznych, z warunkiem jednakże wysokiej gatunkowości, umiarkowanych cen i wygodnych warunków transakcji.

Ratyfikacja przez Sejm traktatu handlowego polsko-niemieckiego, jaka oczekiwana jest w czasie już niedługim, otworzy z jednej strony Rzeszy Niemieckiej, a z drugiej wszystkim państwom, posiadającym klauzulę największego uprzywilejowania — wrota do plasowania na rynku polskim całego szeregu artykułów, wytwarzając tem samem silną konkurencję. Zamknięcie dla Czechosłowacji rynku węgierskiego również skieruje nacisk przemysłu czeskiego na Polskę. Wreszcie Francja tanim kredytem toruje drogi swemu przemysłowi przestraszona spadkiem o 28 proc. swego eksportu.

Widzimy tu jedną więcej przyczynę, dla której przemysł krajowy winien stawić czoło wzmózonej konkurencji zagranicznej na naszych rynkach.

Nie trzeba sztucznych koncepcyj Delaisi'ego, aby skierować prąd wytworów przemysłu z zachodu na wschód. Wystarczy utrzymać kontakt z Międzynarodowemi Targami w Poznaniu (26. 4. — 5. 5. 31), które już od lat dziesięciu służą idej łącznikowej pomiędzy dwiema Europami. Fakt, że Polska jest nietylko pośrednikiem w tej wymianie, ale i nienajmniejszym klientem, może dodać Międzynarodowemu Targom w Poznaniu jedynie wartości. Przemysł krajowy nie może jednak pozwolić na to, by wolna arena handlu, jakimi są Międzynarodowe Targi, stała się ośkoczną dla wzmózonego importu. Stąd też większość związków przemysłowych i handlowych Polski organizuje gremjalny udział przemysłu polskiego w Jubileuszowych Targach Poznańskich.

Krótkie informacje gospodarcze

— Elektrownia w Białymstoku obniżyła cenę prądu o 10 proc. Jest to objaw pocieszący, gdyż niewątpliwie za przykładem Białegostoku pójdą i inne elektrownie.

— Zakłady Skody zawarły z rządem rumuńskim umowę, w myśli której zakłady Skoda mają wybudować w Bukareszcie fabrykę samochodów.

Niższa cen jest hasłem dnia.

Od czasu wypowiedzenia wielkiej wojny dyktat gospodarczy stał się dziedziną państwa. Nie będziemy przypominać przykładów wojennych, natomiast przypomnimy, że państwo po wojnie przeprowadziło szeroką rozbudowę ustawodawstwa socjalnego, państwo nakazywało rozbudowę, bądź podtrzymanie nieracjonalnych przemysłów, państwo tworzyło politykę dumpingu i życzliwym okiem spoglądało na tworzące się kartele i syndykaty.

Dotąd państwo jako inspirator życia gospodarczego społeczeństw poniosło klęskę. Nie bez słusności można twierdzić, że plany i programy przeróżnych państw, kreślone na przekór wszelkim prawom gospodarczym — opóźniły gospodarczą odbudowę świata, co gorsze, zabili inicjatywę. Od-tąd naturalnym odruchem jest oczekiwanie ciągłości inicjatywy ze strony rządów. Wyraża się ona obecnie w zapowiedzi walki o niższe cen.

Program tej walki nie jest naszym wynalazkiem. Propagowały go Włochy w r. 1927, Niemcy już w r. 1924 — wreszcie Czechosłowacja.

Jaki jest cel tej walki?

Pytanie to wydaje się paradoksalnym. Nie jest niemi jednakże. Cena nie jest wcale alfa i omegą życia gospodarczego. W każdym kraju obniżenie jej inny da rezultat w ściśle zależności od wewnętrznych stosunków. Przez obniżenie ceny można równie dobrze pozabawić przemysł rentowności i zabić go, jak też rozszerzyć rynek zbytu, wzmóc obroty i rozszerzyć, rozbudować rozmiary spożycia, a co zatem idzie i produkcji.

Zanim odpowiemy na to zasadnicze pytanie, musimy stwierdzić, że wysokie ceny w Polsce podobnie jak i w innych państwach nie wynikały zgola z inicjatywy produkcji. Rządy wyznaczały przeróżnego typu podatki i świadczenia. Rządy zalecały rozbudowę warsztatów, czy to ze względów bezpieczeństwa, czy samowystarczalności. Dla każdego laika jest oczywistym faktem, że dwie lub trzy huty pokryją w zupełności nasze zapotrzebowanie, wywołując jednocześnie. Żaden rząd pomimo tego nie zgodzi się na zamknięcie pozostałych zakładów.

Podobnie przedstawia się sprawa wywozu. Niema prawie opłacającego się eksportu, jeśli weźmiemy podstawowe artykuły, jak zboże, nafta, węgiel, cukier i żelazo. Jeżeli pomimo tego wywozimy — to dlatego, aby podtrzymać politykę państwa. Znowu powtórzmy, że wysoka cena jest premją, którą płaci obywatel i na te cele.

Z tych celów państwo nie zrezygnuje. Obniżka cen godzi wyłącznie w rentowność przedsiębiorstwa. Pod tym względem nasuwają się pewne wątpliwości. Cały szereg przedsiębiorstw tak dawno stanął u nas na granicy bądź poza granicą rentowności, że polityka ta godzi już raczej w podatkowe dochody skarbu.

Ten nasz pogląd brzmi nieledwie rozpaczliwie. Wynikałoby z niego, że państwo jest smokiem, który dobrał się do własnego ogona.

Wniosek ten byłby przedwczesny. Program niższej cen jest oddawna pierwszym racjonalnym krokiem rządów. Racjonalnym dlatego, że jego uzasadnieniem nie jest oczywiście „rozporządzenie” ale nadprodukcja. Zwróćmy tylko uwagę, w jakiej dziedzinie efekty obniżenia cen są naj-

większe. Największe są w dziedzinie artykułów produkcji rolnej, w którym to zakresie — o dziwo! — rządy prowadziły politykę śrubowania ceny do góry.

Następstwem niższej cen powinno być zwiększenie obrotów i wzrost produkcji. W przeciwnym razie niższa chybila celu. Zwiększenie to będzie niemożliwe wówczas, gdy niższa cen odbędzie się kosztem niższej robocizny. Któż będzie kupował tańsze towary, skoro ludzie zubożeją? — Zapewne, realna wysokość płac stanie się wyższa, lecz nie można przywiązywać do tego zbyt wielkich nadziei. Innemi słowy, niższa powinna iść równoległe z dopływem kapitałów, powinna być poparciem, a nie zniszczeniem produkcji.

Skoro robocizna nie może być obniżoną, skoro przemysł stoi już na granicy rentowności, koszty ma ponieść handel. Wniosek jest logiczny i wielokrotnie na różne sposoby słyszeliśmy argumenty dopominające się o „racjonalizację” handlu. Wniosek to słuszny, lecz on także rzuca na rynek pracy dziesiątki tysięcy bezrobotnych.

Jak widzimy, i ten sposób nie daje pożądanego rezultatu.

Nic dziwnego, walka o „cenę” jest walką z wiatrakami. Cena jest wynikiem umowy. Umowa kupna — sprzedaży, powinna dać dwóch zadowolonych kontrahentów: jednego, co dobrze kupił i drugiego, co z zyskiem sprzedał. Obecnie jeden uważa, że musiał sprzedać ze stratą, a drugi, że musiał kupić ponad stan swego społecznego dochodu. Ów dysonans jest istotnym problemem ceny.

Cena jest symbolem wymiany. Niema wymiany bez ruchu kapitałów. Niechże będą kapitały uruchomione, niech wierzą w rentowność, w przyszłość, w pewność — a wówczas i cena będzie dobra. W roku 1927, w roku pożyczki amerykańskiej i strajku angielskiego problem cen nie istniał, chociaż chleb był drogi.

Reasumując nasze dowodzenia, twierdzimy, że program niższej cen sam jak taki, niema racji bytu. Jest on tylko wówczas słuszny i racjonalny, gdy jest wtórnym programem inwestycyjnym kapitałowym — innemi słowy, gdy nie godzi w kapitał, lecz z nim współpracuje.

Niższa cen następowala zawsze jako objaw zmian produkcji. Walka o niższe cen w sensie „przedwojennym”, to walka przeciw znowiu niedopuszczającej do niższej cen zmian produkcji. Można te pojęcia transponować w obecne stosunki z tą różnicą, że inicjatorami znowu są państwa, dążące do pewnych celów i przyczynające tą drogą ciężar na społeczeństwo. Społeczeństwo dobrze zarabiające, znosi ciężar ten dobrze jak każdy inny podatek, społeczeństwo zarabiające źle — ugina się pod ciężarem. Nawrotem z tej drogi musi być rezygnacja z pewnych celów i tych swoistych pośrednich podatków.

Wzgląd ten musi być uwzględniony w odpowiedzi na rzucone pytanie, jaki jest cel walki o niższe cen. Innemi słowy — przeprowadzając ten słuszny i uzasadniony postulat, musimy zdać sobie sprawę z tego, że jest to działanie towarzyszące innemu, realizującemu zasadniczy program.

Czy i jaki jest ów program zasadniczy, którego realizację walka o niższe cen ma przyspieszyć, to temat, który dotychczas nie został wyraźnie zaznaczony.

T. R. G.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę stycznia br. wykazuje zapas złota 562 milj. 483 tys. zł, t. j. o 90 tys. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zwiększyły się o 451 tys. zł do sumy 262 milj. 358 tys. zł, natomiast niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 4 milj. 45 tys. zł do sumy 122 milj. 433 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 4 milj. 720 tys. zł i wynosi 622 milj. 880 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 9 milj. 489 tys. zł do sumy 88 milj. 178 tys. zł. Inne aktywa zmniejszyły się o 5 milj. 104 tys. zł i wynoszą 115 milj. 171 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 124 milj. 164 tys. zł. Obieg biletów bankowych zwiększył się o 122 milj. 90 tys. zł. Stosu-

nek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38,49 proc. (8,49 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 56,44 proc. (16,44 procent ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 44,06 proc.

(k) O procedurze podatkowej. Czwartkowe zebrania dyskusyjne Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan cieszą się zasłużonym powodzeniem ze względu na aktualne i ciekawie dobrane referaty. Na wczorajszym zebraniu, które zajął prezes p. Wł. Majewicz, głośny projekt ordynacji podatkowej omawiał referent Związku Tow. Kup. p. Wojciechowski. Po przedstawieniu zasad i głównych postanowień tego projektu przeszedł prelegent do krytyki poszczególnych punktów i do wysunięcia pewnych dążeń pod adresem ku-

plectwa. Obszernie potraktował sprawę celowości prowadzenia ksiąg handlowych, niewłaściwe przeprowadzania rewizyj ksiąg przez urzędników skarbowych, ujemne następstwa dla naszego kredytu z powodu możliwości uwzględnienia pretensyj skarbu państwa przed zaspokojeniem wierzycieli hipotecznych, domagał się obniżenia kar i procentów za zwłokę oraz szybszego ściągania zaległości podatkowych. Na zakończenie stwierdził prelegent, że najlepszą drogą do podniesienia moralności podatkowej, a tem samem do podniesienia wpływów skarbowych, jest okazywanie zaufania podatnikowi przez władze. — W obszernej dyskusji, którą zajął p. prezes Majewicz, zabierali głos pp.: Dybicki, radca M. Nowak, Wozniak, Pogorzelski, red. Grudziński, Wadzioch i l.

(k) Budowa elewatorów zbożowych. W najbliższym czasie gotowe mają być elewatory zbożowe w Kutnie i Kruszwicy wraz z mechanizmem urządzeniem, budowane przez sp. z o. o. „Elewatory Zbożowe w Polsce”. Przed 1 lipca rb. ma być oddany do użytku elewator w Ostrowcu, na wiosnę zaś rozpocznie wspomnianą firmą budowę elewatora w Sokalu. Koszty budowy tych czterech elewatorów wraz z mechanicznym urządzeniem wynoszą około 2500 000 zł.

Z rynków nabiału

Sytuacja rynkowa w ub. tygodniu sprawozdawczym od 29. 1. do 4. 2. 31 r. nacechowana była zwykłą notowań i cen eksportowych. Wygórowane żądania eksporterów spowodowały z początkiem tygodnia sprawozdawczego rezerwę kupujących. Okazała się ona jednakowoż przedwczesna i dalszy przebieg tygodnia był wyjątkowo ożywiony, przy zwiększonych zamówieniach importerów.

Kopenhaga podwyższyła notowanie rozliczeniowe w dniu 29. 1. o 10 koron na 224 per 100 kg., a według ostatnich wiadomości ceny eksportowe zwykłały z sh 127 na sh 134 — 135 per cwt fob.

Rynek niemiecki przystosował się mimo wzrastającej własnej produkcji, do wymagań eksporterów, podwyższając w dn. 31 ub. m. notowanie berlińskie o dalsze 2 marki na marek niem.: 140 per 50 kg. stacja odbiorcza za I gatunek, 132 per 50 kg. za II gatunek, 118 per 50 kg. za III gatunek przy stałej tendencji.

Na rynku angielskim również nastąpiła dalsza poprawa. Masło duńskie uzyskało 6 sh, masło kolonialne 2 sh., jednakowoż ogólny poziom cen jest niezadowolniający, o czym świadczy między innymi notowanie za masło polskie: sh 106 per cwt loco Londyn. Notowanie to odnosi się do małej partii masła, wysłanej z Warszawy.

Jako główni importerzy występują obecnie kraje Europy zachodniej i centralnej, gdzie również masło polskie znajduje regularny i korzystny zbył. Jednakowoż ze względu na niskie ceny angielskie odwróciły się od tego rynku w szczególności kraje bałtyckie, z którymi stacymy obecnie silną walkę konkurencyjną na wspomnianych rynkach. Ponieważ standartowe masło bałtyckie jest jakościowo lepsze od masła polskiego, pozycja nasza jest słabsza. Tem niemniej zbył jest regularny i w ogólności znacznie korzystniejszy, niż na rynku niemieckim. Utrzymanie się na zdobytych przez nas w ub. roku rynkach zachodniej Europy uzależnione jest więc wyłącznie od ciągłego ulepszania jakości polskiego masła.

Rynek krajowy, mimo pewnego ożywienia, mało pojemny i wobec cen eksportowych nie przedstawia korzyści materialnych. (Informuje Zw. Gosp. Spółdzielni Mleczarskich).

Notowania skór surowych

Toruń, 5. 2. 1931 r.

W dniu 5 lutego b. r. odbyła się w Toruniu aukcja skór surowych, przeprowadzona przez Polski Syndykat skór i odpadków poubojowych w Poznaniu. Ogółem wystawiono i sprzedano 3500 skór skopowych, 5000 skór cielęcych, 2500 skór bydłych bez rogów i czaszek. Osiągnięto następujące ceny:

Skóry bydlęce:
solone bukate ze względu na niską cenę nie notowano i niewysprzedano.
solone średnie do 49 f. za f. 0.78 — 0.81
ciężkie za f. 0.70 — 0.73
oryginalne solone za f. 0.72

Cielece:
solone lekkie do 6½ f. szt. 8.20 — 8.40
ciężkie od 6½ do 9½ f. szt. 11.00 — 12.10

Skopowe:
solone gołe za f. 0.50
solone półwełniste za f. 0.60
wełniste za f. 0.61 — 0.77

Skóry końskie za sztukę 24.00

Tendencja słaba, popyt minimalny ze względu na brak gotówki. W związku z ogólnym spadkiem cen kupcy wstrzymują się od transakcyj.

Od redakcji. Przypominamy zainteresowanym, że w środę, dnia 11 lutego, odbędzie się aukcja skór w Katowicach. — Następna aukcja w Poznaniu odbędzie się 12 lutego b. r. w restauracji Rzeźni Miejskiej.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Na marginesie Tygodnia Trzeźwości

Konieczność swartej akcji całego społeczeństwa przy walczaniu alkoholizmu

Fatalne stosunki gospodarcze mają niewątpliwie ten skutek dodatni, że wielu sumiennych obywateli, doniedawna przyjaciół kieliszka, odmawia sobie teraz przyjemności tak kosztownych a zarazem szkodliwych, biorąc w ogół lekceważy to zagadnienie, nie zna i znać nie chce prawdy o tem, jak zębne bywają skutki przyzwyczajenia do kieliszka dla pijących, dla życia rodzinnego i zbiorowego. Zazwyczaj myśli się tylko o zdrowiu ciała, które naprawdę daje sobie dość szybko radę z przykremi następstwami używania napojów alkoholowych. Natomiast mało baczny jest na to, że alkohol, częściej używany, osłabia wolę ludzką, pozbawia pijącego niepostrzeżenie pewnego stopnia doskonałości. Znane są dobrze liczne i tak przykre tragedje, zachodzące, niestety, we wszystkich stanach i zawodach, a wynikające na tle wzrastającego stopnio-

wo i nieustannie nalogu alkoholowego.

To też czas wielki zajrzeć prawdzie w oczy. Dobrze się stało, że Tydzień Propagandy Trzeźwości przypomina społeczeństwu doniosłe znaczenie sprawy trzeźwości. Hasło „Do szeregu” wskazuje na to, że reform społecznych nie dokonają jednostki, lecz silne i żywotne organizacje.

Coraz lepiej rozumiemy, że wartość moralna narodu zadecyduje o przyszłości państwa naszego, iż zagranica będzie nas poważać i uważać państwo nasze za mocarstwo prawdziwe, gdy w niem mieszkać, żyć i pracować będzie naród zdrowy, energiczny, pracowity, oszczędny, moralny i zgodny. Ku temu zaś niezbędnym warunkiem jest trzeźwość. Tymczasem skoro się zważy, że mimo przykrego położenia naszego gospodarczego, nie brak ludzi hołdujących temu zgubnemu nalogowi, cóż dopiero będzie, gdy wrócą normalne czasy?

Zatem, zawczasu, walczmy o zapewnienie trzeźwości narodowi naszemu, nie żałujmy grosza na dążenia tych, którzy tę walkę z największym naszym wrogiem wewnętrznym wzięli sobie za zadanie życia. Na taki cel niewątpliwie złożą hojny datek bardzo wielu nawet z pośród tych, którzy na inne cele nie tak skorzy są do ofiarności. — Adres — Składnica Abstynencka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26. P. K. O. 200 424. (tr)

Manifestacja katolicka

Uroczystość papieska odbędzie się 8. b. m. o godz. 17 w auli U. P.

W ostatniej chwili przypominamy o uroczystości papieskiej w niedzielę o godz. 17 w auli uniwersytetu poznańskiego. — Uroczystość odbędzie się pod protektoratem J. Em. ks. Kardynała Prymasa.

W programie m. in. przewidziano: zagajenie — prof. dr. Gantkowski, prezes Ligi Katol.; przemówienie J. Em. Ks. Kardynała Prymasa; „Papieżstwo a kultura duszy” — wygłoszą ks. prał. dr. Zychliński. W części koncertowej wystąpi chór katedralny pod dyr. ks. prał. dr. Gieburowskiego; przy organach p. J. Pawlak, organista katedralny.

Katolickie społeczeństwo naszego grodu będzie miało doskonałą sposobność do złożenia hołdu, oraz zamianowania swych uczuć synowskiego przywiązania do Jego Świątobliwości Piusa XI.

Niewątpliwie aula uniwersytecka w dniu tym zapełni się po brzegi!

Bilety w cenie 3, 2 i 1 zł w Księgarni św. Wojciecha przy pl. Wolności 1.

Final bójki

Jednym wystrzałem pollejał w obronie własnej ranil ciężko dwu ludzi

Okolo godz. 22 powstała wielka bójka w miejskim schronisku dla bezdomnych na ul. Wenecjańskiej. W bijatyce, podczas której podniecenie alkoholem odgrywało znaczną rolę, brała udział cała gromada ludzi, przeważnie mieszk. schroniska. Odgłosy tej walki dochodziły aż na ulicę. W bezładnie falującym kłębówisku ludzkim przewijało się zdaniem osób dobrze poinformowanych około dwudziestu mężczyzn. Oczywiście, że walka taka wywołała duże zaniepokojenie, to też niebawem przywołano policję.

Podczas interwencji posterunkowego Ciesiółki padło hasło ataku na policjanta. Jeden z uczestników walki 21-letni Czesław Sroka zamieszkały na Wierzbowej 8 uderzył posterunkowego Ciesiółkę jakimś przedmiotem. Było to hasło do ostrzejszego natarcia. Widząc, że jest zagrożony, posterunkowy dobył rewolweru i strzelił, mierząc do Sroki, który padł raniony w lewe przedramię; równocześnie upadł z jękiem na ziemię 29-letni mieszkaniec przytuliska Leon Becker, trafiony w lewy obojczyk.

Obu poranionych przewiozło pogotowie ratunkowe po doraźnym opatrunku do lecznicy miejskiej Becker o własnych siłach udał się do domu, natomiast towarzyszył jego Czesław Sroka, pozostał w szpitalu. (k)

Gniazdo paserów

Sprytny wywiadowca złodziejski w spódnicy

W związku z kradzieżami, popełnianymi na terenie Poznania przeprowadzono w tych dniach rewizję domową w mieszkaniu handlarza Kazimierza Ziętaka przy Górnej Wildzie 93. Znalezione większą ilość bielizny damskiej i męskiej oraz odzieży, przedmiotów, pochodzących z różnych kradzieży. Ustalono to w dochodzeniach i konfrontacjach z poszkodowanymi. Kilku z nich odebrało już część swojej własności.

U Ziętaka mieściła się pewnego rodzaju wywiadownia złodziejska, gdyż mieszkająca tam znana dobrze policji Wanda Wildemanówna była detektywem rabusio. Pod różnymi pozorami przeprowadzała ona wywiady u ludzi, których zamierzano obrabować a wyniki te komunikowała włamywaczom. Wywiady były niezwykle ścisłe, to też na podstawie informacji Wildemanówny dokonano licznych kradzieży podczas nieobecności właścicieli mieszkań. (z)

KALENDARZYK

Piątek, 6 lutego 1931.

Słońce: wschód 7.28; — zachód 16.46; — długość dnia 9 godz. 18 min
Księżyc: wschód 21.52; — zachód 9.01; — po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska — 10 st. Cel. Pochmurno. Wiatr północny. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 758 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 6 st. Cel., najniższa — 11 st. Cel. Ilość opadu 2 mm.

Przewidywania pogody na sobotę: w dalszym ciągu pogodnie i mroźno.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj — 2,20 mtr.

Kal. rz.-kat.: Dorota P. i M.; jutro Romuald Op.

Kal. słow.: Bohdan; jutro Szulistał Bł.
Biblioteka J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19. w soboty od 12 do 15. Kaucja zł 3.00. Abonament zł 1.80 Wnio 50 groszy

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19 zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł od książki, wpis. 50 gr., abonament mies 2 zł.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37.
Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31.
Apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 19.
Apteka im. K. Marcinkowskiego w „Bazarze” przy ul. Nowej.
Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.

Lazarz: Apteka Lazarska, ul. Maleckiego, narożnik ul. Strusiej.
Wilda: Apteka „Fortuna”, ul. Górna Wilda 96.

OSOBISTE

— **Srebrny jubileusz małżeński** obchodzi w dniu 11 bm. długoletni członek Tow. Młodych Przemysłowców p. Stanisław Pakula z małżonką swą p. Jadwigą z Sobczaków, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Za Bramką 9. Na intencję Jubilatów odbędzie się o godz. 9 msza św. w kościele ks. ka. Salezjanów przy ulicy Masztalarskiej.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Zebrań Kola XX. Profesorów** odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 20 w gimnazjum im. Bergera. Na porządku obrad referat X prof. dr. Kowalskiego: „Oczekiwanie końca świata według pism apostoelskich”.

— **Z Sodalicii Zaw. Piel. i Higj.** Zebranie dnia 8 bm. o godz. 19.30 w Katolickiej Szkole Społecznej przy ul. Podgórznej 12b. Msza św. tegoż dnia o godz. 8 w kaplicy SS. Urszulanek przy ul. Skarbowej 7. — W zastępstwie za nieobecnego Moderatera poprowadzi zebranie i wygłosi referat ks. radca Durzyński.

— **Związek Werkmistrzów Polskich.** Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 8 bm. o godz. 11 w lokalu posiedzeń przy ul. Wronieckiej 13.

— **Aeroklub Akademicki w Poznaniu** komunikuje, że zebranie informacyjne w sprawie otwarcia kursu teoretycznego odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 20 w auli Wyższej Szkoły Handlowej, Al. Marcinkowskiego 3, a nie 6 bm. jak mylnie podano.

— **Z Wielkopolskiego Stowarzyszenia Myśliwskiego.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 19 w sali p. Kowalskiego — Piwnica Ratuszowa. Na porządku obrad nowelizacja ustawy łowieckiej z dnia 3. 12. 1927 oraz inne ważne sprawy bieżące.

— **Z Sodalicii Pań Zawodu Kupieckiego.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 19 w sali Biblioteki Uniwersyteckiej.

— **Wielkopolski Związek Przedsiębiorstw Autobusowych w Poznaniu**, ulica Zwierzyniecka 27 odbywa 9 bm. o godz. 11 w sali przy ul. Słowackiego 19/21 (Dorn Amaratowy) roczne walne zebranie. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy dotyczące wszystkich członków.

— **Zebranie Sodalicyjne Pań Akademickich** odbędzie się w niedzielę 8 bm. o godz. 11 w lokalu Katol. Związku Polek, ul. św. Marcin 68, I. ptr. Na porządku obrad referat p. H. Erzepkowski „O dziele okkupienia”. Nabożeństwo sodalicyjne w kaplicy p. Wilczyńskiej, ul. Zielona nr. 2 o godz. 9. Okazja do spowiedzi w sobotę o godz. 5 w kościele Farnym, w niedzielę od 8.30 do 9.30 w kaplicy.

ZYCIE SOKOLE

— **„Sokol” Rataje.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 19 w lokalu posiedzeń. Na porządku dziennym wybór prezesa.

— **Beczność sokolice Okręgu Poznańskiego.** W niedzielę 8 bm. o godz. 16 po lekcji kursu okresowego rozpoczyna się cykl wykładów oświatowych w salce św. Marcin 65. Zeńskie gniazda Okr. Pozn. winny jak najliczniej wziąć udział. — Goście mile widziani

— **Sokolice Sokolii Naczelnictwo Okręgu** organizuje wyprawę saneczkową w okolice Poznania w niedzielę 8 bm. Zbiórka o godz. 14 przy Tamie Garbarskiej, przystanek tramwaju, skąd odjazd kołmi. Opłata dla woźnicy 50 groszy. Kto pragnie świętego powietrza i kilka swobodnych chwil niechaj przybędzie z saneczkami.

— **Ruchliwe zawsze — najstarsze gniazdo Sokolice (Śródmieście)** — urządza w niedzielę 8 bm. w salce restauracji zamkowej św. Marcin 40 zabawę karnawałową urozmaiconą bardzo przyjemnymi niespodziankami. O godz. 22 wspólny „higos” — słowem zanosi się na zabawę godną poparcia. Początek punktualnie o godz. 18.

WYCHOWANIE, KURSY

— **Ognisko Polek.** Kurs historii sztuki rozpoczyna się już w poniedziałek 9 bm. o godz. 19 w mieszkaniu p. Szymańskiej przy ul. Podgórznej 7. Bliższych informacji udziela p. Wdowicka, św. Marcin 20.

WIECZORY, KONCERTY

Ogłoszenia i wiadomości o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska”. Punktualne zamieszczenie ich poręczymy możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszki, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bóle przy wypróżnianiu. Ządać w aptekach. nw 7 664

KURSY RYTMIKI I PLASTYKI WALENTYNY WIECHOWICZOWEJ

Od 1 lutego nowe grupy dla pań. Wpisy i informacje we wtorki, czwartki i soboty od 4 do 5 po poł. w Studium Wychowania Fizycznego, park Wilsona. zw 27 662

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby, z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego wiadomości.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Ze Zw. Lekarzy Z. P., Okr. Wilk.** W sobotę, dnia 7 bm. o godz. 13 odbędzie się w Auli Uniwersyteckiej uroczystość odnowienia po upływie 50 lat doktoratu lekarskiego p. dr. Jana Karchowskiego z Poznania. Niewątpliwie wezmą udział w tej rzadkiej uroczystości koledzy i znajomi Jubilata.

— **Kwesta P. C. K. Polski Czerwony Krzyż, Oddział Poznański**, urządza dnia 7 bm., t. j. w sobotę najbliższą kwestę uliczną i po lokalach na cele sanitarne P. C. K. Zdajemy sobie w zupełności sprawę, że dużo poświęcenia i ducha społecznego potrzeba, ażeby wyjść na ulicę i wyciągnąć rękę po składkę. Mamy jednak ciałe dowody zrozumienia nowych zadań P. C. K. i dlatego wierzymy, że przyjęcie osób kwestujących na ulicach i po lokalach będzie życzliwe. Apelujemy do społeczeństwa poznańskiego, tak hojnego zawsze, gdy chodzi o poparcie dobrej sprawy, by każdy w miarę możliwości zasilił datkiem puszkę kwestarską P. C. K. w dniu 7-go b. m.

— **Obchód 25-lecia matury** abiturjentów gimnazjów poznańskich z roku 1906 odbędzie się dnia 15 bm. Koledzy, którzy nie otrzymali osobnego zawiadomienia, ponieważ adres ich nie jest komitetowi organizacyjnemu znany, zechcą się zwrócić bezzwłocznie do p. dr. Romana Ziolkiewskiego w Poznaniu przy ul. Jasnej 11.

— **Poznańskie Towarzystwo Ogrodnicze** urządza dla uczniów ogrodniczych „przedegzamin” przez 4 tygodnie od godziny 14.30 do 17 w lokalu własnym przy ul. Pocztowej 30, II ptr. i to w dniach 8 bm., 15 bm., 22 bm. i 8 marca.

Zarząd prosi usilnie wszystkich członków Poznańskiego Towarzystwa Ogrodniczego o przysyłanie na ten czas swych uczniów.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Uroczystość wręczenia dyplomów** absolwentkom Wyższej Szkoły Pielęgniarek i Higienistek P. C. K. odbyła się w własnych lokalach przy ul. Grotgiera 5 w obecności pp.: prof. dr. Gantkowskiego jako prezesa zarządu szkoły; woj. Moskalowskiego przewodniczący sekcji siostr P. C. K. i gen. sekretarz p. dyr. Winiewicz oraz członków rady szkolnej pp. pulk. doc. dr. Kucharskiego Komendant szpit. okręgowego VII. i dr. Szenica. Po śpiewie zaigła uroczystość Dyrektorka Szkoły p. Irena Radajewska przemową. Następnie p. prof. dr. Gantkowski w mocnych słowach wskazał na zalety, które powinny zdobyć każdą pielęgniarkę i rozdał absolwentkom dyplomy. W imieniu absolwentek dziękowała zarządowi Czer. Krzyża i Szkoły p. Marja Marwizówna. Dyplomy otrzymały pp.: Bochońska Kazimiera, Erzepki Dorota, Gogolinówna Kazimiera, Kaźmierczakówna Kazimiera, Kowalewska Marja, Marwizówna Marja, Moniuszkówna Paulina, Nawrocka Helena, Nowakówna Regina, Pantoflińska Wilhelmina, Polówna Janina, Rotterówna Halina. (z)

— **Akademycki Komitet Trzeźwości Młodzieży Katolickiej** zorganizował cykl wykładów uniwersyteckich dla studentek i studentów Uniw. Poznańskiego i Wyższej Szkoły Handlowej. Zainteresowanie wykładami było nadszpedziewanie wielkie. Niemal w tem zasługę mają prelegenci, których nazwiska stanowią niewątpliwie silną atrakcję dla słuchaczy. Prelegentami byli pp. dziekan Gantkowski i Wodziezko. pp. profesorowie U. P. Kostrzewski i Piasecki i dr. Niesiołowski. Wykład p. prof. Kostrzewskiego na temat: „Ideal nowoczesnego Polaka” pełen głębokich i aktualnych myśli ukazał się niebawem w „Świecie” a później w osobnej odbitce, którą będzie można nabyć w Składnicy Abstynenckiej w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 26. (tr)

— **Jak wyzyskano Tydzień Propagandy Trzeźwości** poza Poznaniem. Należy podkreślić zarządzenia księży biskupów, aby z okazji tygodnia wygłaszano stosowne kazania, zakładano bractwa wstrzemięźliwości i w kościołach urządzano kolekte na ruch trzeźwości. W Inowrocławiu odbywa się kurs przeciwalkoholowy dla harcerek. W Katowicach urządzono wystawę przeciwalkoholową dla kolekcjonerów pod protektoratem p. inż. Niebieszczańskiego. We Lwowie staraniem tamtejszego Kola Polskiej Ligi Prze-

ciwolkolowej urządzono wykład rad-
wy wygłoszone przez p. dyr. Duchowicza,
wykłady popularne pp. dr. Opińskiego i
dr. Cwiklińskiego, zaś na niedzielę, 8 bm.
przewiduje się w sali Rady Miejskiej a-
kademii pod protektoratem obu księży
arcybiskupów Twardowskiego i Teodoro-
wicz a oraz księżnej Lubomirskiej i pre-
zydenta inż. Brzozowskiego. (tr)

— **Otwarcie powszechnego kursu ję-
zyka czeskiego.** Staraniem kółka czesko-
słowackiego przy Tow. Studentów W. S.
H. zorganizowano w Poznaniu trzymie-
sięczny kurs języka czeskiego. Uroczysta
inauguracja odbyła się w ubiegły czwar-
tek, 5 bm. w auli W. S. H. Piękną te u-
roczystość zagal prezesa Koła p. J. Jęze-
wskiego, wygłaszając krótkie okolicznościowe
przemówienie. Z kolei zabrał głos prof.
dr. Peretiakowicz. Obecny na uroczysto-
ści konsul republiki czechosłowackiej,
inż. Matousek również wygłosił krótkie
przemówienie, wyrażając wielkie zadowo-
lenie i uznanie dla organizatorów kursu.
Najciekawszym punktem uroczystości był
odczyt prof. Ignacego Hanusa, protektora
Kółka Czechosłowackiego, który mówił n.
t. „Powstanie listopadowe w literaturze
czeskiej”. Interesujący ten odczyt wysłu-
chano z prawdziwą przyjemnością, a pre-
legenta nagrodzono uczynnymi oklaskami.
(tr)

— **Tor saneczkowy w Puszczykowie.**
W tych dniach uruchomiono po raz
pierwszy tor saneczkowy w Puszczyko-
wie, zbudowany przed dwoma laty. Tor
w Puszczykowie, który ma bardzo dogodny
dojazd autobusem i położony jest w
niewielkim oddaleniu od dworca, cieszy
się dużą frekwencją miłośników tego spor-
tu. Nowością jest otwarcie wypożyczal-
ni saneczek i bufet. (k)

— **Z targu.** Dnia 6 b. m. na placu
Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg.
masła wiejskiego 4,00—4,40 zł; masła mle-
czarskiego 5,20—5,40 zł; twarogu 1,00—1,30
zł; mendel jaj 2,30—2,50 zł; litr śmietany
1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr.
za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,60 do
1,80 zł; słoniny wędzonej 2,40—2,80 zł;
wieprzowiny 1,80—2,00 zł; wołowiny 1,60
do 2,80 zł; cielęciny 1,60—2,80 zł; sko-
powiny 2,00—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł;
smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: kura 3,00
do 5,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 2,50
do 5,00 zł; 1 kg. tuczonej gęsi 2,60 zł; para
golebi 1,30—1,50 zł; sarnina 3,00—5,00 zł
za 1 kilogram; bażant 4,50—5,50 złotych;
królik 3,00—4,00 złote; indyk 7,00 do
10,00 złotych; za ryby: 1 kg. karpia
4,40—4,80 zł; szczupaka 3,60—4,00 zł; lina
4,00—4,40 zł; okonia 2,80—3,20 zł; karasia
2,80—4,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,50 zł;
1 kg. węgorza 5,20 zł; sandacza (mrozo-
nego) 6,00 zł; 1 kilogram suma 4,00 zł.
Za ryby śnieżone płacono 60—80 gr mniej
Płacono za jarzyny: główka kapusty
białej i włoskiej 15—30 gr. modrej 40
gr; 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; 50 kg. 2,00
do 2,50 zł; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków
10—15 gr; cebuli 20 gr, szpinaku 30—50 gr;
za kg: jarmużu 30—40 gr; pietruszki 50
do 60 gr; 1 kalafior 0,40—1,60 zł; 1 kg. bo-
bu 1,20 zł; główka zielonej sałaty 20—30
gr. Za owoc: 1 kg. jabłek 1—3 zł; gruszek
1,20—1,60 zł; borówek 2,80 zł; 1 kg.
orzechów włoskich 4,00 zł; laskowych 4,20
do 4,60 zł; 1 kg. świeżych śliwek 0,80—1,00
zł. Pieczywo potaniało, żytnie o 10 proc.,
pszenne o 20 procent. Z powodu mrozu
dowozy małe i ruch słaby. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— **Na gorącym uczynku kradzieży**
szkła ze szkoda Zjednoczonych Hut
Szkłanych w Warszawie na terenach po-
wstających ujęto Wojciecha Kędziore,
zamieszkałego przy ul. Kolejowej 45. (z)

— **Za porozumiewanie się z areszto-**
wanymi w więzieniu karno-sądowym przy
ul. Młyńskiej aresztowano w piątek po
południu dwóch osobników. Są nimi Jan
Gremplewski, Fabryczna 13, Józef Grem-
plewski, Zagórze 6 i Jan Modziejewski,
Zagórze 10. (z)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Zatrza się sublimatem.** W mle-
czkaniu przy Łąkowej 9 zatrzała się subli-
matem w celu samobójczym 24-letnia
Agnieszka Z. zamieszkała przy ul. Łąko-
wej. Przywołano pogotowie ratunkowe
przepłókało desperatce żołądek, ratując
ją od groźnych skutków zażytej trucizny.
Młoda desperatka tłumaczyła krok swój
zniechęceniem do życia. (k)

— **Ofiara ślizgawicy.** Przykreemu wy-
padkowi uległ zamieszkały przy ul. Pa-
trona Jackowskiego Józef Latoss. Upadł
on na ulicy tak nieszczęśliwie, że złamał
rękę w stanie barkowym. (k)

— **Zaczadził się podczas drzemki.** W
godzinach południowych uległ zatruciu
czadem ulatniającym się z piecyka koks-
owego zatrudniony na Głównej Bronisław
Czech, zamieszkały na ul. Krańcowej 48.
Odpoczywając przy piecyku opalanym
koksem zasnął on widocznie i zasnął tra-
cąc przytomność. Przywołano pogotowie
ratunkowe, które nieprzytomnego docu-
ciło, odwożąc go do domu. (k)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Postrzelony podczas ćwiczeń woj-**
skowych. W piątek po południu postrze-
lony został w prawą pierś plutonowy
Wincenty Papuziński z 29 pułku strzel-
ców kaniowski w Kaliszu. Stan ranne-
go jest bardzo groźny. Sprawcy strzału
nie zdołano ustalić. (k)

JARMARKI

— **Dolsk.** Dnia 10 bm. odbędzie się
jarmark. Spęd bydła zakazany

— **Kobylin.** Dnia 10 bm. odbędzie się
jarmark kramny i na konie. Spęd bydła
wzbroniony.

— **Międzychód.** Dnia 10 bm. odbędzie
się jarmark na konie Spęd bydła z po-
wodu przyszczyt wzbroniony.

— **Osieczna.** Jarmark na konie, pro-
dukty rolne i towary kramne (podany
młyn na 21. 2. rb.) odbędzie się dnia 10
lutego rb.

— **Książ powiat śremski.** Jarmark
kramny i na konie odbędzie się dnia 12
bm. Spęd bydła i świń niedozwolony.

Z WIELKOPOLSKI

— **Rogoźno.** (Stacja Opieki nad Mat-
ką i Dzieckiem). Pozostająca pod opieką
radcy dr. Wysockiego wspomniana Stacja
w roku ub. była czynna przez 96 dni. Zba-
dano 148 dzieci, z których 83 korzysta-
ło z opieki Stacji. Porad higieniczno-le-
karskich udzielono 629. Kuchnię mleczną
uruchomiono 13 października ub. roku.
Zdalała ona przerobić 7800 litrów mleka,
wydając dziennie przeciętnie 18 porcyj. Z
dniem 1 stycznia rb. uruchomiono w Sta-
cji lampy kwarcowe oraz solne.

— (Z Urzędu Stanu Cyw.) W styczniu
rb. urodziło się ogółem 19 dzieci i to 11
płci żeńskiej i 8 płci męskiej. Zgonów za-
notowano 23. (ske)

— **Budziszewsko, powiat obornicki.**
(Wieczór misyjny). W dniu 2 bm. odbył
się w sali p. Klingera wieczór misyjny.
Panienci odegrały świetnie przedstawie-
nie p. t. „Wolanie Boże” i „Odnaleziona
córka”. Deklamacja murzynka „Głos Pog-
an” i wiersze „Misjonarka pomocnica”
oraz „Niepokalana” przyczyniły się do
uświetnienia programu Całość zakończono
hymnem sodalicyjnym. Niestety miejsc-
scove obywatelstwo słabo dopisało. Po
potrąceniu wydatków pozostało 50 zł, któ-
re wysłano na wykupienie murzynka. Po-
stanowiono dać mu imię Marja lub Ma-
rjan. Wszyscy obecni odchodzili zadowo-
leni z mile spędzonego wieczoru.

— **Inowrocław.** (Odczyt). Włkp.
Zw. Towarzystw Ogrodniczych urzędują w
miesiącu lutym marcu i kwietniu rb. od-
czyty w poszczególnych Towarzystwach
Ogrodniczych. W Inowrocławiu dnia 8
bm. w sali szkoły wydziałowej przy Al.
Sienkiewicza o godz. 14 usłyszmy odczyt
p. t. „Hodowla ogórków pod szkłem dla
celów handlowych” (prel. p. radca Netzel)
i „Zwalczanie szkodników w sadach han-
dlowych” (prel. p. inż. Kuryło).

— **Września.** (Z Rady Miejskiej). Po-
siedzenie Rady Miejskiej zagal p. dyr.
Smoldfibowski i udeilił głosu zast. bur-
mistrza p. aptekarzowi Koniecznemu, któ-
ry w dłuższym przemówieniu przedsta-
wił w imieniu magistratu poszczególne
działy preliminarzowych budżetów na rok
1931/32. Budżet m. Września zmniejszył
się na rok 1931/32 o 102 tysiące i przedsta-
wia się po przeprowadzeniu obszernej
dyskusji i ostatecznym uchwaleniu nastę-
pująco: w głównej administracji — wy-
datki zwyczajne 530 078,80 zł, wydatki
nadzwyczajne 49 641 zł, doch. zwyczajny
542 779,50 zł, elektrownia w wydatkach i
dochodach zwyczaj. 235 000 zł, wydatki zwy-
czajne i nadzwyczajne 3 850 zł, rzeźnia
49 000 zł w dochodach i wydatkach, wo-
dociągi 72 800 zł, przytułek dla starców
38 750 zł. Przedłożone przez magistrat
budżety zostały przez Radę miejską tylko
nieznacznie zmienione. Oplatę kanalową
obniżono z 7 proc. do 6,3 proc. z wartości
użytkowej budynków. Szerzej omówiono
również kwestję bezrobocia, szerzając
się znacznie na terenie miasta. Uchwalono
rozdzielać pieniądze bezrobotnych ar-
tykuły spożywcze, a wysokość porcyj u-
stanowi na ten cel wybrana komisja z
członkiem magistratu p. St. Dzieciuch-
owiczem na czele. Prócz tego postanowio-
no zwrócić się do obywatelstwa o pomoc
doraźną na rzecz bezrobotnych. Delega-
tem na zjazd Związku Miast do Katowic
wybrano jako zastępcę burmistrza p. ap-
tekarza Koniecznego.

— (Osobiste). Kierowniczką żeńskiej
szkoły wydziałowej wybrano p. Antoninę
Winklerównę z Pobiedzisk. Pani przelo-
żona objęła urzędowanie z dniem 1 bm.

— (Z Pow. Rady Kasy Chorych). Rada
Kasy Chorych uchwaliła jednogłośnie aby
ze względu na centralne i dogodne poło-
żenie Wrześni, oraz dogodny węzeł kole-
jowy i kolejek powiatowych, jak i na ist-
nienie w Wrześni nowoczesnie urządzo-
nego szpitala powiatowego, wyznaczono
na główną siedzibę Kas Chorych czterech
sąsiednich powiatów Wrześni. (y)

— **Zbąszyń.** (Z Tow. Powstańców i
Wojaków). W dniu 31 ub. m. odbyło się
walne zebranie Tow. Powstańców i Wo-
jaków przy udziale 65 członków oraz licz-
nych gości. Organizacja ta okazuje dużą
żywność, przyczyniając się do podtrzy-
mywania ducha narodowego. To też przy-
gnębiające wrażenie na członkach i oby-
watelstwie sprawiło to, że władze odmó-
wiły pozwolenia na urządzenie w dniu 18
ub. m., to jest w 11 rocznicę wkroczenia
wojsk polskich do Zbąszynia, przedsta-
wienia teatralnego. Zorganizowano wo-
bec tego te imprezę w zamkniętym kółku
Publiczność wypełniła salę strzelniczą po
brzezi, a na zabawie bawiono się do rana.
Ponieważ impreza ta, urządzana w każdą
rocznicę oswobodzenia Zbąszynia jest je-
dynym źródłem dochodu, w tym wypadku
z powodu zakazu sprzedaży biletów fi-
nansowo oczywiście nie dopisało. To też
kasa towarzystwa, która musi spłacać
koszty budowy pomnika i nagrobków dla
poległych, świeci pustkami. Członkowie
rozumiejąc szlachetny cel, uchwalili opo-

datkować się dobrowolnie. Skład nowego
zarządu przedstawia się następująco:
prezes — Jan Weber; I. wiceprezes —
Pietrzak Stanisław; II. wiceprezes —
Bloch Amroży; sekretarz — Jan Przy-
bylski; zast. sekretarza — Marszałkiewicz
Franciszek; skarbnik — Kluj Jan; ko-
mendant — Szeffner Łukasz; lawnicy —
Taberski Antoni, Niczke Paweł, Marci-
niak Józef.

Z Cechu Krawieckiego w Poznaniu

W sali „Domu Rzemieślniczego” od-
było się roczne walne zebranie Cechu
krawieckiego. Obrady otworzył
starszy Cechu p. Fr. Drabętowicz, wi-
tając przedstaw. magistratu, związku,
oraz naszego pisma. Po zagajeniu za-
brał głos repr. magistratu p. dr.
Kłósek, który podkreślił, że magistrat
żywo interesuje się przejawami w za-
wodzie krawieckim. Mówca poruszył
kwestję kształcenia terminatorów,
uprawnien przemysłowych, kart rze-
mieślniczych i t. d.

Na członków Cechu przyjęto pp.:
Marecki, Matysiaka, Lewandowi-
cz i Steżysia, poczem sekretarz La-
tanowicz i skarbnik Mikołajewski,
przedłożyli sprawozdania ilustrujące
roczną działalność Cechu. Położenie
gospodarcze jest ciężkie, odczuwają je
aż nadto krawcy. Na zebraniach odby-
ły się referaty fachowe i ogólno-kształ-
cące. Członków Cechu liczy 175. Doch-
odu w kasie było 2581,— zł, rozchodu
2473,55 zł.

Na wniosek rewizora p. Bartkiewi-
cza, udzielono zarządowi pokwitowa-
nie. W dyskusji zabierali głos pp.:
Stróżyca, Bartkiewicz, Łączka, Kostka,
Roszak, dr. Kłósek, Malicki i t. d. Dal-
sze przewodnictwo obrad obejmuje
p. Bartkiewicz. Na prezesa jednogło-
śnie wybrano starszego Cechu p. Dra-
bętowicza, który urząd ten od 8 już
lat piastuje ku zadowoleniu członków.
Nadal pozostali w zarządzie: sekretarz
Latanowicz, skarbnik Mikołajewski,
Nowakowski i Mucha. Dalej do zarzą-
du wszedł p. Dwojak. Komisję rewizyjną
tworzą pp.: Kostka, Maciaszek,
Olejnik, Urbaniak i Roszak. Chorąży
— Spachacz.

Zebrania wolnego Cechu krawiec-
kiego odbywać się będą odąd w wła-
snych lokalach przy ul. R. Szymań-
skiego. W Domu Rzemieślniczym bo-
wiem posiedzenia były ze względu na
trudności ze strony administracji
niemożliwe. Choć członkowie Cechu
na dom dali pieniądze, to jednak obec-
nie nie mają się gdzie podziąć i zmu-
szeni byli nowe sobie wyszukać loka-
le. (Podobnie dzieje się z inną or-
ganizacją rzemieślniczą! — Red.)

Po załatwieniu szeregu spraw we-
wnętrznych zamknięto obrady.

Z życia

Tow. Uczniów Handlowych

Istniejące na terenie m. Poznania
od 25 lat Tow. Uczniów Handl., pod
którego sztandarem gromadzi się
młodzież kupiecka, odbyła w wielkiej
sali Domu Królowej Jadwigi swe rocz-
ne walne zebranie. Obrady otworzył
prezes Krokowski witając przedsta-
wicieli Kuratorjum, prasy, gości i czło-
nków. Dalsze przewodnictwo obejmuje
kurator Towarzystwa p. W. Ziętek.

Następnie członkowie zarządu
przedłożyli sprawozdania, które ujęte
ciekawie, wygłosili prez. Krokowski,
sekr. Rogoziński, skarbnik Jęsień i
bibliotekarz Szczepaniak.

Z całokształtu wynika, że T. U. H.
na silnych stoi fundamentach. Sztan-
dar Tow. brał udział we wszelkich ob-
chodach katolickich i narodowych.
We własnym ognisku, ufundowanym
przez nasze kupiectwo, korporacje i
przy pomocy szeregu instytucji, zbiera
się młodzież kupiecka, aby tam
spędzić wolny czas przy zdrowej lek-
turze, pouczających pogadankach, wy-
kładach itd. Ognisko bowiem ma za
cel dostarczenie kupców biegłych, wy-
szkolonych w każdym kierunku. Z
zamiłowaniem oddają się członkowie
deklamatorstwu, urządzając każdego
nawet roku konkurs z nagrodami. W
roku sprawozdawczym wygłoszono
100 deklamacji. Nagrody zwykle do-
starczają tutejsi kupcy, którzy bardzo
troskliwie i życzliwie odnoszą się do
młodzieży. Zwiedzano różne ośrodki
handlowo - przemysłowe, urządzano
wycieczki krajoznawcze, przedstawie-
nia, wieczornice itd. Młodzież dba też
o wychowanie fizyczne przez urząda-
nie ćwiczeń.

Dochodu według sprawozdania
skarbnika było 2518,53 zł, rozchodu
2425,73, pozostało 392,80. W bibliote-
ce znajduje się 546 tomów. Młodzież

z księzek skwapliwie korzysta. Ognis-
ko założone w r. 1926 przez Kurato-
rjum i kupiectwo, niesłychanie ważne
oddaje młodzieży usługi.

W dyskusji nad sprawozdaniem
zabierali głos pp. Trocha, Muszyński,
Kasprzyk, kurator Fr. Sparty, Kro-
kowski, P. Kostecka, Rogalewski,
Winkler, Pluciński, Stefaniak itd. Na
wniosek komisji rewizyjnej udzielono
zarządowi jednogłośnie pokwitowa-
nia.

Przystąpiono do wyboru zarządu,
którego skład jest następujący: J.
Krokowski — prezes, W. Rogoziński
— wiceprezes, K. Winkler — sekre-
tarz, St. Niewiada — wicesekretarz,
K. Muszyński — skarbnik, O. Gór-
ny — bibliotekarz, B. Sikorski —
zast. bibliotekarza. Lawnicy: Fr. No-
wak i R. Brzeza.

W skład komisji rewizyjnej we-
szli: Jęsień Alojzy, Kaczmarek Ma-
rjan, Zychliński Lucjan, Kleczewski
Seweryn, Urny Jan i Rogalski Zyg-
munt. Sztandarowymi zostali pp.:
Rajski Mieczysław, Rogalski Zygmunt
i Halfar Wiktor.

Po podaniu liczby uczestników ze-
brania, których było 115, odśpiewano
wspólnie „Uplywa szybko życie” po-
czem solwował przewodniczący zebrania
hasłem: „Cześć Kupiectwu Pol-
skiemu!” (z)

Z życia Towarzystw

Z Cechu damskich fryzjerów. W salce
„Domu Rzemieśln.” odbyło się roczne
walne zebranie Cechu damskich fryzje-
rów. Obrady otworzył cechmistrz p. N.
Muszyński, poczem dalsze przewodnic-
two oddano w ręce p. Zielińskiego. Na
wstępie omówiono sprawy wewnętrzno-
organizacyjne. Omawiano sprawę zmiany
statutu i t. d.

Członkowie Cechu duży nacisk kładą
na przestrzeganie w swych zakładach
wzorowej czystości i dostosowanie urzą-
dzeń do wymogów nowoczesnych, jak
również ustanowionych przez Cech cen.
Staraniem Cechu jest przyjmowanie do
zakładów członków, uczeni tylko z odpo-
wiednimi kwalifikacjami. Kardynalnym
zadaniem Cechu jest też przestrzeganie
święceni niedziel i świąt, a wszelkie dą-
żenia zmierzające do podjęcia pracy w
niedziele czy święta, należy bezwzględnie
zwalczać.

Jak widać, program Cechu jest bardzo
szeroki, a wszystkie te starania zmierzają
do podniesienia poziomu zawodowego.
Członkowie mając wielkie zaufanie do za-
rządu, pozostawili go na rok bieżący po-
nownie przy sterze.

Skład władz jest następujący: N. Mu-
szyński — starszy, W. Alejski — sekre-
tarz J. Gołabek — skarbnik, dalszy zarząd
tworzą: pp. G. Schipper, A. Kolendowicz
i Z. Zieliński. (z)

**Z Tow. Młodzieży Polskiej im. Paderew-
skiego w Poznaniu.** Dnia 11 stycznia odby-
ło się roczne walne zebranie. Obrady za-
gal prez. Jakubowski. Następnie prze-
wodnictwo obrad powierzono p. dyr. Stil-
lerowi, poczem odbyły się roczne sprawo-
zdania zarządu. Na wniosek komisji re-
wizyjnej udzielono zarządowi pokwitowa-
nia. W skład nowego zarządu wchodzi
jako prezes kol. Jakubowski, wicepr. kol.
Pomianowicz, sekr. kol. Suwalski, zast. se-
kretarza kol. Ratajczak, skarbnik kolega
Szejner, kierownik gier kol. Nowak, gosp.
biblij. kol. Senko; w skład komisji rewizyj-
nej wchodzi koledy — Tabernacki,
Kaczmarek i Polewski.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Fiolek z Montmartre'u”.
Sobota, 7. 2. „Lakmé” — występ gościnny
Ady Sari

Niedziela, 8. 2. popoł. Wielki wieczór ba-
letowy „Miliony Arlekina” i Rapsodia
Liszt.

Niedziela, 8. 2. wieczorem „Trubadur” —
występ gościnny Ady Sari.
Poniedziałek, 9. 2. „Piękna Helena”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Polski

**DZIŚ — „Pani Ministrowa” — ceny zni-
żone.**

Sobota, 7. 2. „Pani Ministrowa” — ceny
zniżone.
Niedziela, 8. 2. popoł. „Otello” — ceny
zniżone.

Niedziela, 8. 2. wiecz. „Pani Ministrowa”
— ceny zniżone.
Poniedziałek, 9. 2. „Interes z Ameryką”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio nabyć można w ka-
sie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Ludzie w hotelu” — Premiera
Sobota, 7. 1. „Ludzie w hotelu”.

Niedziela, 8. 2. godz. 4-ta „Zaczarowane
lilijki”.

Niedziela, 8. 2. godz. 8 „Ludzie w hotelu”.

Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w oka-
dzie cyzar p. Zygarewskiego, narożnik
ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr Rewja

DZIŚ — „Przez z nagością”.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃSKIE OBDADY NAUKOWE.

Oddział poznański Polskiego Towarzystwa Chemicznego odbędzie posiedzenie naukowe w piątek, d. 6 lutego, o godzinie 19 w sali wykładowej Zakładu Chemii Farmaceutycznej w Gmachu Chemii przy ul. Grunwaldzkiej 14. Porządek dzienny: Dr. Romuald Spychalski: 1. O metodach ultracentryfugowych oznaczenia ciężaru cząsteczkowego białek — przykład: Oznaczenie ciężaru cząsteczkowego globuliny orzechka kokosowego. 2. Badania rentgenograficzne nad strukturą miceli mydeł.

Po zebraniu odbędzie się dla członków herbata w Bibliotece Zakładu.

Ku czci Dybowskiego. Ze Lwowa donoszą nam: Uniwersytet J. Kazimierza urządził w rocznicę zgonu znakomitego uczonego, Nestora naszej nauki Benedykta Dybowskiego, uroczystą Akademię. Zagalił rektor Witkowski, przemawiali: imieniem Tow. Naukowego prof. Oswald Balzer, imieniem Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika prof. Tokarski, dalej prof. Fuliński przedstawił zmarłego uczonego jako „odkrywcę Bajkału”; zakończył Akademię przedstawiciel młodzieży. (In)

SZKOLNICTWO

Psycholog szkolny. Program działalności psychologów szkolnych podaje dr. St. Bałey, w „Polskim Archiwum Psychologii”. Program obejmuje trzy zasadnicze punkty: 1) badania psychologiczne nowo-wstępujących do szkoły; 2) bliższe zajęcia się uczniami, opuszczającymi zakład; 3) pomaganie nauczycielom przez podjęcie się bliższego zbadania i opieki w t. zw. trudnych przypadkach. Program ten jest możliwy do zrealizowania zarówno w szkole średniej, jak i powszechnej. (St. N.)

PROF. MASSEY PRZEDSTAWIŁ ŻYCIE STUDENCKIE W ANGLJI

W środę, dnia 4 bm. mówił prof. U. P. p. Bernard Massey, M. A. na temat życia uniwersyteckiego w Anglii. Odczyt ten zorganizowany został przez ruchliwe i zasługujące się coraz bardziej idei zblżenia polsko-angielskiego Towarzystwo Polsko-Angielskie w Poznaniu. Prof. Massey, sam wychowanek jednego z najstarszych uniwersytetów na świecie — a drugiego z rządu angielskiego — uniwersytetu w Cambridge, wziął za podstawę swych uwag i spostrzeżeń, wypowiedzianych w najczystszej angielszczyźnie, system, zwyczaj i stosunki panujące na tym właśnie uniwersytecie, które nie różnią się znacznie od ustroju uniwersytetu oxfordzkiego.

Życie uniwersyteckie w Anglii ma odrębne od kontynentalnego a bardzo charakterystyczne oblicze. Jak niemal wszystkie instytucje w Anglii — i uniwersytety angielskie stoją w cieniu wielkiej tradycji, sięgającej średniowiecza. Zbudowane są na zasadzie federalnej, z całkowitą autonomią „kolegów”, istotnych ośrodków życia naukowego i towarzyskiego w obrębie uniwersytetów, które są nietytelne instytucjami naukowymi, ile „szkołą życia”. Sport, rozrywki, przygotowanie do życia publicznego — zajmują równorzędne stanowisko z samą nauką. To też życie studentom wpływa przyjemnie, a dyscyplina uniwersytecka nie zagraża zbytnio ich swobodzie. Ważną rolę w wychowaniu studentów — bo jak z powyższych uwag wynika, wychowanie odgrywa większą rolę niż wykształcenie — spełniają „opiekuni” (tutors), którzy nie wykładają a pomagają studentom, urabiają ich dusze, umysł i charakter.

Sluchacze, zgromadzeni dość licznie, śledzili z niesłabnącym zainteresowaniem tok wywodów odczytu, tyle zasłużonego dla krzewienia kultury angielskiej w Polsce, prof. Massey'a, któremu wiceprezes Towarzystwa p. inż. Krause podziękował wśród oklasków za podjęty trud. (mck.)

MUZYKA

Strindberg jako libretto. Nationaltheater w Monachium wystawił „Sonate widm” jako operę. Muzykę napisał Juliusz Weismann.

TEATR

Chaplinada we Lwowie. Piszą nam ze Lwowa: Teatr Mały po „Lekkomyślny Siostrze” wszedł na tory bardziej karnawałowe, dając „Przygody Ch. A. Plina”, farsę sceniczno-filmową, pełną awantur i konceptów, a mającą za punkt centralny popularnego komika filmu Charlie Chaplina. Grał go p. Znicz, sala była odrazu natłoczona i pewnie będzie długo. Zespół jak zawsze dostrojony drobniogowo, dekoracje pełne inwencji i smaku. (In)

WŚROD KSIĄŻEK

NA GŁUCHEJ PROWINCJI

Nasze powieści współczesne są nieraz na wysokim poziomie artystycznym, pobudzają do refleksyj — o ile są wartościowe — ale zostawiają często niemile osad — dlatego, że są za-nadto — współczesne. To nie zarzut! Literatura taka odzwierciedla życie, analizuje je i wyciąga konsekwencje, ale nieraz, nawet zbyt często, wyszukuje jego strony ciemne i niemile. Darmo w niej szukać pogody, spokoju, wytchnienia.

To też mile czyta się taką opowieść, gdzie obywa się bez grubszych zbrodni, gdzie autor zrezygnował z jaskrawych postaci i zdarzeń — książkę, w której panuje cisza i przytłumienie, mimo że życie idzie swoim torem, w której dom jest ostoją i wypoczynkiem, mimo że mieszkają w nim ludzie ze wszystkimi wadami i zaletami przeciętnego człowieka, i w miarę panuje w nim radość, spokój, gderanie, płacz i smutek dziecięcy. Wszyscy ludzie są dość podobni do siebie, bez wielkich namiętności i ambicji, kłopoty i troski codzienne występują na pierwszy plan, ale nie mącą ogólnej harmonii, u pana dyrektora Pudłowicza schodzi się ksiądz proboszcz, pan filolog, ksiądz wikary i jeszcze jakiś znajomy na pogawędkę, śmierć pana aptekarza jest wydarzeniem, są też małe knajpki o dobrym piwie i kiepskich zakąskach, a wieczorem, przy pogodzie, ogródki i ławki przed domem pełne cichego, pogodnego gwaru. Ale to zdarzyć się może tylko w „Białem Miasteczku”, gdzie aeroplan jest wydarzeniem a autobus wzbudza cześć i trwogę, gdzie burmistrz pilnuje przedewszystkiem swoich interesów a potem miasta, gdzie „gulon” jest panem.

W tem „Białem Miasteczku” spotkasz często grupkę znajomych, gwarzących pod „Figurą”, lub idących wolnym, namaszczonym krokiem przez rynek, jesteście świadkiem ożywionej dyskusji o sokolnię — która jak zwykle kończy się niczem, ale obywa się bez pojedynków i prasowych napaści — bo gazet przychodzi całkiem 5 do miasteczka. W „Białem Miasteczku” targ tygodniowy jest niecierpliwie oczekiwaniem zdarzeniem, bał lub zabawa, łączy wszystkich. Cóż z tego, że potem niejeden ma parę zębów mniej, a pan mistrz szewski uszczypnie panią dyrektora w przystępie dobrego humoru. W „Białem Miasteczku” każda rodzina ma „swoją” przechadzkę — do brzoźki, topoli lub lasku. Tam panie domu nie mają zmartwienia z służącymi, bo przeważnie obywają się bez nich. Inna rzecz, że nad psychiką tych „gulonów” można się nieraz zamyślić nie całkiem pogodnie, bo jest nietylko ciasna, jak to z natury rzeczy wynika, ale często tępa i sobkowska, a społecznego zacyznu pozbawiona. Ale jest to podane bez goryczy i bez nacisku, jakby do samodzielnej rozważki bacznego czytelnika, z głównym akcentem na cichej odrębności i patryarchalności tego życia, które płynie równem, uregulowanym łozyskiem.

Kto lubi „tempo”, gorączkę, a wogóle na „prowincję” patrzy zgóry, choć może sam na niej mieszka w Kostrzynie, może uważać będzie, że to za mało pieprzne. Ale z pewnością będzie wielu takich, którzy z radością zanurzają się w życie zapadłej prowincji, dla jej cizy, spokoju, równowagi, którzy kartkę po kartce wolno czytają, by przedłużyć sobie tę przyjemność przebywania w „niewspółczesnej” atmosferze. Niejeden autorowi będzie szczerze wdzięczny za tę książkę. Ja też.

Alfred Jesionowski.

Lubliniec G/S.

*) Jerzy Bandrowski: „Białe Miasteczko”. Poznań, Wydawnictwo Polskie, Rudolf Wegner.

Pisma nadesłane

„Rodzina Polska”. Nr. 1. Treść: T. Dubiecki: „Detronizacja Mikołaja I.” — L. R.: „Książka powstańcy 1831” — J. Czarnecki: „Kraj wiecznej wiosny” — J. Jankowski: „Prześladowania religijne w Rosji” — Z wiedzy, literatury i sztuki. — M. Gembarzewski: „Rok 1831” — Z księgi pielgrzymka. — Sw. Grzegorz z Nazjansu: „O dwóch testamentach” — A. O.: „Ślawa antycznej Romy” — G. L.: „Zwyczaj i obyczaje świąteczne u Arabów libijskich” — A. Fuda-kowska: „Pan Ksawery” — Na falach czasu. — Kacik rozrywkowy. — Dział kobiecy. — Odpowiedzi redakcji. — Kacik dla dzieci.

ŻART I SATYRA W LATACH LISTOPADOWYCH

Rocznica listopadowa ujawniła nazwisko poznańskiego zbieracza, który z ogromną gorliwością gromadził od lat już kilkunastu wszelakie muzealia i „szpargalia” dotyczące tej epoki. Jest to p. Stanisław Latanowicz. Bogate jego zbiory graficzne z roku 1830-1, jedyne chyba w Polsce co do obfitości, można było podziwiać na wystawie w Muzeum Wielkopolskiem, oraz w rocznicowych numerach czasopism (szczególnie w „Tęczy”). Natomiast z kolekcji druków i ulotek listopadowych zaczerpnął zbieracz materiału do ogłoszonej świeżo zapewne własnym nakładem książki*).

Cóż weszło w skład książki p. Latanowicza i jak się wydawca wywiązał ze swego zadania?

Autor nie wyszedł, jak się zdaje, poza krąg własnych zbiorów. Humorowi ludzi listopadowych szukał przeważnie w tem, co nagromadził. Nie szperał po bibliotekach. To dobrze. Niechaj szperają inni. Gdyby wszyscy zbieracze tak pojmowali swe obowiązki możnaby się tylko cieszyć. Autor antologii dbając o zaciekanie czytelnika ograniczał się do przejawów łatwiej strawnych i przystępnych. Podam poniżej parę poprawek i uzupełnień, jakie mi się nasunęły.

W skąpych objaśnieniach do tekstów zaznacza wydawca lakonicznie: „z ulotki współczesnej”, nie podając, czy to jest istotnie druk ulotny, czy tylko odpis z powszechnie krążących wówczas utworków. Jest to błąd zasadniczy. Wiadomo, że takie drukowane ulotki są częstokroć białemi krukami; nikłe to, ale rzadsze od najcenniejszej akwaforty listopadowej. Podam przykład. Do najpopularniejszych melodyjek ulicznych w epoce listopada należała trawestacja z „Cyrylika sewilskiego”: „Doktorze kochany”. Zaczynano ją od słów: „Moskalu kochany”, albo „Kostusiu kochany”. Zapisana jest tysiąc razy współcześnie. Wydawca odnalazł tekst jeszcze inny: „Nasz książę kochany, z Warszawy wygnany, daj łogę kłopotom, Ram, tam, tam, tom, tom, tom.” I objaśnia, że czerpie z „współczesnej ulotki”. Konieczna bliższa informacja o rodzaju tej ulotki. Podobnie rzecz się ma ze znaną pieśnią satyryczną śpiewaną na nutę „Gaudeamus” przez filaretów Mickiewiczowskich w czasie śledztwa wileńskiego:

Wiwat Bajkow, Nowosilców
Bicze tajnych klubów
I kochanka tych opilców
Wiwat księżna Zubów.

Śpiewający tę piosenkę podzielił się jak wiemy skądinąd na dwa stronnictwa. Jedni uważali, że Nowosilcowa należy spolszczyć na Nowosielcowa i odpowiednio zmieniali rym i sens, zastępując „opilców” „wisielcami”. Drugi obstawali przy oryginalnym Nowosilcowie i rozwołili piosenkę po całej Polsce, przydając strofy aktualne. P. Latanowicz podaje taką ciekawą redakcję warszawską przedpowstańcowa („w więzieniu, 1826”), nie objaśnia jednak genezy pieśni, tak iż nie wiemy, czy wyszła istotnie drukiem. Zaradzić może w takich razach tylko reprodukcja fotograficzna.

Na dzień koronacji Mikołaja na króla polskiego ułożył J. E. Minasowicz polski tekst znanego hymnu angielskiego: „God save the king”. Końiec ostatniej strofy okaleczony w wydaniu p. Latanowicza. Winien brzmieć tak jak w zbiorowym wydaniu dzieł Minasowicza:

Kto się Polakiem zwie
W kim prawe serce tchnie
Ten spolem owzie się
Niech żyje król!

Podobnie poprawniejszy tekst utworu Goszczyńskiego „Szklane oko” (satyra na nie szczęście zastrzelonego Giełguda, co szklanem okiem poiera) znaleźć można w zbiorowym wydaniu dzieł poety (Z. Wasilewski, II, str. 91). Polonistę zainteresować powinien sarkastyczny wierszyk „Credo za dyktaturą”:

Wierzę w Lubeckiego
ministra królewsko - skarbowego
stworzyciela deputacji petersburskiej
i w Chłopickiego.

*) Stanisław Latanowicz: „Satyra i polemika prasowa przed stu laty”. Poznań 1931.

Była to ulubiona od 18 wieku; od czasów satyr na Katarzynę, forma parodji. Użył jej w sposób arcydzielnny Słowacki, gdy mówi w „Beniowskim”: „Wierzę w republik jedynaka syna, Mochnacki był nim u nas ten kostera”. Wpływologowie zmuszają Słowackiego do zeznań, że wziął to z Byrona. Poczóż koniecznie Byron, skoro bliższy i dawniejszy jest zwyczaj polski? Nareszcie rozwiązać wypada kryptonim L. P. podpisany pod bajką o lwie z wydanych w Poznaniu w r. 1836 „Wierszy Rozmaitych”. Autorem zbioru był Leon hr. Potocki, pisujący też pod pseudonimem Bonawentura z Kochanowa.

Tyle uwag o wierszowanej części antologii humoru listopadowego. Autor przebiegał w obfitym materiale, dając pierwszeństwo rzeczom ciętym, jaskrawszym. Słusznie wybrał dość dużo z ciętych piosenek zapomnianego a biegłego szansonisty, jakim był Rajnold Suchodolski, niesłusznie dał utworów Góreckiego trochę za dużo. Raczęj sięgnąłbym do nieprzebranego źródła twórczości satyrycznej Niemcewicza. Jakiś tuzin jego ulotnych, a rozrzucanych wierszy zasługiwałby na przypomnienie!

W dziale satyry prozą dominują wypisy z radykalnego i zółciowego pisma „Nowa Polska”. Czytałem je z ciekawością. Pismo samo jest rzadkie, prawie niespotykane. Koncepty ma przednie, lapidarne. Takie choćby ataki na Chłopickiego: „Z kim będzie dyktator w karty grywał, skoro go wszyscy opuścili?” albo obserwacja dowodząca, że mówcy sejmowi zyskaliby 20 minut w godzinie gdyby przestali się jaśnie wielmożnić wzajemnie i coraz odwoływać do przesławnej izby poselskiej. Albo apel do gazet „Kurjer Warszawski” i „Gazeta Korespondenta”, aby te stare babki przestały wreszcie wychodzić, a jako emeryturę przyjęły pobraną już kwartalną przedpłatę. Niepotrzebnie mija się autor z celem publikacji i dodaje wtręty, mające objaśniać nastroje współczesne wśród lojalistów przed wybuchem, potem w czasie powstania w guście cytatów (bez wiedzy o autorze) z artykułu Mochnackiego: „Co trzeba rozumieć przez konstytucję w Polsce?” Zamiast tego wolałbym więcej tekstów (z „Tandeciarza”, „Albumu Pszonki” etc.) i więcej objaśnień do wyimków, które nie tłumaczą się same (np. ataki na Lubeckiego). Sprawa F. S. Dmochowskiego, strofowanego ostro przez prasę powstańczą bardzo ciekawa, ale podana na surowo mało mówi laikowi, a nawet krzywdzi poczciwego zresztą klasyka.

Na tym braku objaśnień najgorzej wyszedł pan Idzi Raabski z Lwówka pod Poznaniem, redaktor „Gazety Poznańskiej”, pomówiony w Warszawie w sierpniu roku 1831 o brzydkie rusofilstwo i zdradę interesów narodowych. Nie należało tego zostawiać bez objaśnienia. Nie znam sprawy szczegółowo, ale niezawodny w takich razach i miarodajny Marcełi Motty, ten Wojtuś z Zawad głośny niedawno w „Dziale kultury i sztuki” poucza mnie, że pan Idzi Raabski takim z gruntu złym człowiekiem nie był. I tłumaczy, skąd się wzięła ta ultra-lojalność pana Idziego ze Lwówka, „Patryota z całego serca, musiał ulegać podwójnej cenzurze: rządowej, która skreślała nielitościwie wszystko, co dla powstania pomyslnem lub pochlebne było, prócz tego zaś cenzura ówczesnego właściciela drukarni i gazety, rotmistrza a. D. Deckera, dla którego rebeljanci byli zgrozą itd.”

Ozdoba książki są przeciekawe reprodukcje współczesnych karykatur francuskich i niemieckich, omawiających sprawę polską w sposób bardzo zycyliwy: była ona bowiem jak wiadomo sprawą wolności Europy przez tych kilka miesięcy. Podobnie życzyliby odnieść się trzeba do całej pracy p. Latanowicza. I braki jej traktować z wyrozumieniem. Jak na amatora zbieracza jest ich stosunkowo niewiele. A pierwszy krok zasługuje na uznanie. Niechby rychło nastąpiły dalsze.

Stanisław Wasylowski.
Poznań.

Książki nadesłane

Aleksander Petófi: „Poezje wybrane”. Przekł. A. Gawroński. Kraków 1930.
Świeżawski: „Śmiech w zieleni”. Kraków 1931. Skł. gł. Dom Książki Polskiej.

Teatr japoński w Poznaniu

będzie grał 12 i 13 lutego

Trzydzieści lat upłynęło od objazdu Europy przez pełną wdzięku Sadę Yakko, ćwierć wieku od takiejże podróży panny czy pani Hanako. Mityo-Itō, dyrektor wielkiej sceny tokijskiej przeprowił teraz swoich aktorów przez Pacyfik do północnej Ameryki, gdzie odbyli wielką tournée i trupa ta powraca do Japonii przez Europę. Przejechała ją od Rzymu do Sztokholmu via Paryż i Berlin, teraz bawi w Warszawie i zjeżdża do naszego Teatru Wielkiego na dni 12 i 13 b. m. Na czele jej stoi Tokudziro Tsu-Tsui, znakomity artysta i reżyser. Trupa jego spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem u widzów wszystkich krajów. Krytycy najważniejszych pism teatralnych poświęcają jej długie studia, jako świetnemu wyrazowi japońskiego teatru, który ma wspaniałą tradycję, doszedł w formie scenicznej do doskonałości i dla Europejczyków jest widowiskiem równie egzotycznym, jak fascynującym.

P. Tokudziro-Tsutsui jest wyjątkiem wśród aktorów japońskich, do pewnego stopnia, nie pochodzi mianowicie z rodziny aktorskiej, podczas gdy zwyczajnie artyści sceniczni idą po sobie pokoleniami. Jako syn handlarza starożytności, nie myślał zrazu o teatrze, podczas wojny rosyjsko-japońskiej był sobie artylerzystą, potem dopiero wstąpił na scenę, ale zdobył wielkie imię między aktorami japońskimi. Jeszcze bardziej odstępuje trupa jego od tradycji tem, że role kobiece grają kobiety, nie mężczyźni. Pod tym względem teatr japoński przechodził w XVII wieku różne fazy. Zrazu kobiety mogły występować, lecz grywały role męskie, a mężczyźni — kobiece. W r. 1608 zakazano kobietom występować wogóle, a role kobiece grali przystojni młodzieńcy. Zakaz był spowodowany obawą zepsucia obyczajów — tak przynajmniej czytamy w historii teatru japońskiego — lecz wkrótce okazało się, że cnotce yamurajów grozi inne niebezpieczeństwo i władze... zakazały teatru wogóle w r. 1652. Radykalny ten środek rok tylko się utrzymał. W r. 1653 znów teatr zaczęły działać, ale otrzymały pozwolenie pod tym tylko warunkiem, że grają role kobiece młodzieńcy będą podgalać sobie czoła tak, jak było zwyczajem mężczyzn.

Zrazu grywano pod gołym niebem, albo w budach, przed którymi publicz-

aktorzy i dyrektorzy, biorąc często ze sztuk, przeznaczonych do teatru marionetek treść, a często i formę: monolog, dialogi, całe tryady wywnętrzające uczucia osób działających. Nadto śpiewak (chobo) wygłaszał komentarze do akcji, towarzyszył mu zaś artysta grający na shamienie, instrumente strunowym, który i dzisiaj stanowi ważny składnik przedstawienia.

Nasi goście grywają już prawdziwe „sztuki”, t. j. utwory spisane w egzemplarzach, a należące do teatru Kabuki. Teatr ten, poprzedzony przez hieratyczne, pełne liryki dramaty „No”, powstał dzięki pani O-Kuni, byłej tancerce, która wyszła za mąż za Susa-



Zespół teatru japońskiego na przyjęciu powitalnym w Paryżu; gości z Tokio wita znakomity artysta - malarz Fujita (pierwszy z lewej strony), przebywający od szeregu lat stale w Paryżu.

Łańcuch masonski dokola świata

(KAP) Jeszcze w wydawnym na r. 1930 kalendarzu masonskim C. von Dallenga wskazywano, że do międzynarodowego związku masonskiego z siedzibą w Genewie nie należą loże niemieckie, angielskie i amerykańskie. Dziś jednak stan ten znacznie się zmienił. Na ostatnim rocznym kongresie Ligi masonskiej, drugiej, największej organizacji wolnomularskiej, posiadającej siedzibę w Wiedniu, który odbył się w Genewie, zjawił się po raz pierwszy przedstawiciel wielkich loż angielskich. Przedtem zaś złożył angielskim masonom wizytę przedstawiciel austriackich loż. Ponieważ obecnie loża austriacka jest produkującą w Europie, staje się ona pośredniczką w nawiązaniu bezpośrednich stosunków między obiema najwyższymi organizacjami masonskimi.

W ten sposób, zwłaszcza, że porozumienie się z lożami amerykańskimi jest kwestją najbliższej przyszłości, łańcuch masonerii obejmie cały świat. Nieliczne już tylko loże stoją poza ogólnym związkiem, a i te niebawem zapewne do niego się przyłączą.

„Amerykański Kowalski“

Oszust religijny „król Paweł”. — Żony i córki wiernych własnością „króla”. — Aresztowanie w „sali tronowej”.

Nietylko Polska ma swego „biskupa Kowalskiego”. Podobnie i w Ameryce znalazł się taki obwieś, który długie lata grasował bezkarnie w Benton Harbour (Michigan) jako „Król Paweł”, albo „siódmy anioł królestwa niebieskiego”. Policja polowała na niego od dawna, wreszcie przylapała go i aresztując, unieszkodliwiła największego oszusta religijnego.

Przed 20 laty utworzył Borton w Benton Harbour swoje „królestwo Boże na ziemi”, nadając sobie tytuł „króla Pawła I.” W krótkim czasie zdobył tysiące zwolenników i zwolenniczek, którzy skupiając się dokola „króla”, tworzyli z nim jedną rodzinę, uważając go za patriarchalną głowę rodu. Ale rządy Bortona były więcej jak patriarchalne: każdy nowy członek sekty musiał zrzec się na dobro „króla” całego swego mienia, a nawet rodziny, nie wyłączając żony i córek. W zamian za to wolno mu było pracować w rozległej kolonii królewskiej, która była naturalnie wyłączną własnością jego. Żony kolonistów sekciarzy, naturalnie tylko wybrane, a więc młodsze i ładne, ekspedjowano do „Shilch”, rezydencji możnowładcy. Córki, o ile laska pańska spadła na nie, dopuszczone zostały do służby osobistej u „króla”. „Król” był zgóry „rozgrzeszony, uświęcony” i wolny od wszelkiej winy, wolno mu więc było czynić z godwiałami, co mu się podoba-

muraja Nagoya-Sanzo, wielkiego znaczącego teatru No. Teatr Kabuki ugruntowała pani O-Kuni w Kijoto. potem powstały sceny w Yeddo i w Osaka. Tokudziro Tsu-Tsui grywa kilka sztuk. U nas przedstawi liryczny dramat z tańcami „Koi-No-Yozakura”, co znaczy: „Miłość podczas kwitnienia wiśni”, dalej „Kage-No-Chikara”, czyli „Drzemająca opatrność”, wreszcie „Mitsuhide”, dramat historyczny na tle dziejów wieku XVI (Mitsuhide jest nazwiskiem bohatera). Między temi utworami zaprodukują aktorzy japońscy tańce, mianowicie „taniec lisi” który wykona Tokudziro-Tsu-Tsui, taniec maskowy oraz taniec ludowy.

Trupa japońska przywozi oczywiście wspaniałe oryginalne kostjomy, oraz własne dekoracje. Do stylu aktorskiego Japończyków i do inscenizacji trzeba będzie powrócić osobno. (n)

Domy pod ziemią

W obliczu ostatnich kataklizmów w Włoszech i Japonii stała się znów aktualną kwestja budowy takich domów, któreby mogły zwycięsko stawić czoło trzęsieniom ziemi. Kwestja ta zaprzęta obecnie wszystkie umysły, szczególnie w kraju tak często nawiedzanym drganiem skorupy ziemskiej, jakim jest Japonia. I oto w centrum Tokio rozpoczęto już prace, które od dłuższego czasu są tematem gorących i namiętnych sporów, po raz pierwszy bowiem ma powstać budowla nie na powierzchni ziemi lecz w jej wnętrzu. Będzie to zapoczątkowaniem nowej ery domów-jaskiń.

Od czasu strasznej katastrofy w r. 1923, która zniszczyła całą handlową dzielnice stolicy Japonii, inżynierowie i architekci japońscy bezustannie pracują nad wynalezieniem sposobu budowania, który zabezpieczyłby ludność w przyszłości od tego rodzaju straszliwych niespodzianek. Badając szkody poczynione przez katastrofę, spostrzeżono, że wśród ogólnego zniszczenia tunele kolei podziemnej w Tokio pozostały nienaruszone. Ten szczegół skierował usiłowania w jasno wytkniętym kierunku. W pobliżu Tokio wpuśczonego w ziemię kilka ścian na głębokość kilku piątr. Podczas ostatniego trzęsienia ziemi wszystkie okoliczne domy mniej lub więcej ucierpiały natomiast próba budowla pozostała pod ziemią nieknięta. To było decydujące. Największa japońska firma budowlana przystąpiła do realizacji planu domów podziemnych i rozpisala w tym celu konkurs wśród architektów. Dziś praca już jest w toku.

Nowy dom otrzyma na powierzchni tylko parterowy budynek, pod powierzchnią natomiast 35 kondygnacji. Gmach będzie wykonany całkowicie z betonu, ramy zaś ze stali. W posrodku „drapacza ziemi” przewidziany jest wielki głęboki szyb o przekroju 75 stóp, prowadzący aż do najniższego piętra. Ma on służyć do wentylacji jak również do doprowadzania powietrza. Wentylacja i światło to najpoważniejsze problemy w tym wypadku. Świeże powietrze ma być pędzone zapomocą olbrzymiego wentylatora, umieszczonego u wylotu szybu. — Prócz tego każdy pokój będzie posiadał własny wentylator. Kwestja światła dziennego została rozwiązana w ten sposób, że cała budowla będzie miała kształt olbrzyniego cylindra, przyczem okna wszystkich pokoi będą wychodziły ku środkowi budynku, czyli na szyb, do którego światło dzienne będzie dochodziło przy pomocy wielkich zwierciadeł aż do najniższych piątr. Poza to każdy pokój otrzyma jeszcze swoje własne źródło światła zapomocą specjalnie skonstruwanego systemu oświetlenia.

Jak każda nowość, dom podziemny spotyka się z wielu sceptycznymi uwagami, szczególnie ze strony lekarzy i higienistów, którzy uważają, że ciągły pobyt w podziemnym mieszkaniu wpłynie szkodliwie na zdrowie mieszkańców. Twierdzenie to jednak jest błędne, jak oświadczają wynalazcy, pobyt bowiem w doskonale przewietrzanych mieszkaniach, choćby pod ziemią, jest co najmniej równie zdrowy jak w rozmaitych oficynach wielkich kamienic czynszowych, gdzie mieszkanka nierzadko mają jedno czy dwa okna, wychodzące na ciemne, brudne podwórko.

Nową imprezą zainteresowała się Ameryka. Sfery fachowe zastanawiają się obecnie nad wybudowaniem tego rodzaju domów na wybrzeżu Pacyfiku, tak często nawiedzanem przez trzęsienie ziemi. Poza to wielką wagę przykłada Ameryka do nowego wynalazku w związku z huraganami i olbrzymiej sile „tornados”, które po każdym przejściu pozostawiają po sobie gruzy i zniszczenie. L. W.

Recepta na długowieczność.

Najstarszy żołnierz szwajcarski, Jakob Schmidt, liczący obecnie 99 lat, uczestniczył w zebnaniu starej gwardji w Bernie. Przy tej okazji stał się lupem dziennikarzy, atakujących go natarczywie pytaniami o jego tryb życia a nade wszystko o metodę, której zawdzięcza doczekanie w zdrowiu i czerstwości tak późnego wieku.

W odpowiedzi odrzekł „stuletni młodzieńiec”: „Urodziłem się w 1832 roku. Do chwili obecnej obchoďte się bez kija. Co niedziela rano sam się gołę. Po rannem śniadaniu kładę się na ławę (w starych domach szwajcarskich dokola wysuniętego na środek pokoju pieca ustawiona jest ławka), wyciągam się na niej wygodnie i, podłożywszy ręce pod głowę, odśpiewuję przedewszystkiem szwajcarski hymn narodowy: „Rufst du, mein Vaterland”, potem nucę sobie jakąś starą piosenkę miłosną i w ten sposób odbywam moją sjęstę. Nigdy w życiu nie paliłem ani fajki, ani cygar, ani papierosów; umiarkowanie piłem wino i piję teraz jeszcze; nie znoszę jarzyn, żywię się też przeważnie mięsem. Najdawniejszem mojem wspomnieniem z lat dziecińczych jest polowanie na wiewiórki. Od dnia wszakże w którym ustrzelilem po raz pierwszy zajaca w wiewiórki żyły zupełnie spokojnie i bezpiecznie, a polowanie na zajace stało się moją namiętnością, której po dzień dzisiejszy nie przestalem holdować. Ile że wzrok i nogi doskonale mi dopisują”.

„Nade wszystko nie upijałem się nigdy, nie jadalem nadmiernie. Mojem zdaniem, chcąc dożyć późnej starości, trzeba mieć silę woli, umieć panować nad swojami zachciankami i powstrzymać się od wszelkiego rodzaju nadużyć”.



Tokujiro Tsutsui dyrektor i artysta czołowy japońskiego teatru.

ność rozkładała się na trawniku. Słowo „szibai”, oznaczające dzisiaj „teatr”, znaczy właściwie: „leżenie na trawniku”. Stały teatr pojawił się raz pierwszy w r. 1624, kortyna dopiero w r. 1665. Dekoracyj zrazu nie było wcale, wprowadzono je aż w wieku XVIII. Natomiast scena obracała, którą u nas odkryto z końcem wieku XIX, była w Japonii znana już w roku 1789. Ale już wcześniej pojawił się pierwszy... autor dramatyczny.

Nazywał się Fukui Yagozaemon i żył w Osaka w połowie wieku XVII. Przed nim, zwłaszcza w czasach lirycznych teatru No aktorzy nic do mówienia nie mieli. Role ich były czysto mimiczne, tekst zaś, stanowiący raczej objaśnienia do gestów, co jak skróty treści, odśpiewywał śpiewak, stojący z boku. Pierwsze dialogi stąd powstały, że trzeba było objaśnić kim jest osoba, która wchodzi na scenę. Dialogi te rosły i zamieniały się, jakby w scenariusze. Komponowali je

to. Natomiast koloniści, grzeszni i obciążeni, musieli traktować swe żony jako „siostry”, zrzekając się wszelkich praw do nich.

Trudno poprostu uwierzyć, że stary wyga mógł być zdobyć sobie tylu zwolenników, którzy godzili się na takie warunki. Zadośćuczynieniem za wszystko to, co tracili i czego się wyrzekali, miała im być obietnica wiecznej szczęśliwości po śmierci i to w „niezmiennnej postaci ludzkiej”. Dla wzbudzenia należytej czci i powagi, nosił „król Paweł” długie, kręcone włosy sięgające mu aż do kolan. W niebezpieczeństwie zaś, włosy służyły do ucieczki, bo ułatwiały przeobrażenie się w kobietę.

Wszystko szło doskonale. „Wierni” zjawiali się coraz to nowi. Aż wreszcie przed czterema laty uciekła mu jedna z paddanek i oddała go do sądu za różne przestępstwa, jakich się dopuścił względem niej. Rozpoczęto gwałtowne poszukiwania, ale w ciałach Stanach Zjednoczonych nie było śladu po nim. Rozesłano listy gończe na wszystkie światła strony, bo przypuszczano, że oszust zdolał uciec zagranicę. A on tymczasem siedział najspokojniej w swej kolonii, bezpieczny i szczęśliwy, strzeżony i ukrywany przez swych fanatycznych zwolenników. Trwało tak lat cztery. Wreszcie jednak udało się policji wpaść na jego trop.

Kiedy detektywi wtargnęli do sali tronowej „króla” znaleźli go, siedzącego na tronie w grubym negliżu, w otoczeniu swych kobiet. Na wezwanie policji, aby się przyzwycięż odział na podróż do więzienia, podniósł się przerażony z swego królewskiego stołka i uczynił, co mu kazano. Jego zwolenników, a zwłaszcza obecne damy dworu i królowa, ogarnęła nieopisana panika.

Rozprawy, która ma się odbyć jeszcze w tym miesiącu, oczekują Stany Zjednoczone z nadzwyczajnym zaciekawieniem. Pewnem jest, że w trakcie tego wyjda na światło dzienne dalsze niesłychane historie oszusta religijnego. Z tego wniosek że głupich nie brak nawet w Ameryce. (alka)

Rakieta prof. Obertha

Rakieta prof. Obertha będzie narażać tylko łącznikiem między Europą a Ameryką, i to dopóty, dopóki nie zdobędzie się technika, wynalazczość i doświadczenie na takie ulepszenie pomysłu rakiety międzyplanetarnej, aby mogła ona — wystrzelona z naszej Ziemi — „spaść” na Marsa. Prof. Oberth oświadczył ostatnio, iż zdaniem jego, przed 15-ma laty nie można myśleć o locie w rakiecie na Marsa. Natomiast, jak twierdzi wynalazca rakiety, komunikacja między Europą a Ameryką przy użyciu rakiety jest zupełnie możliwa. Podróż w takiej rakiecie między Wiedniem a N. Jorkiem mogłaby trwać tylko 30 minut!

SPORT

Mistrzostwa świata

Zwycięstwa Stanów Zjednoczonych i Węgrów.

Krynica, 6. 2. (Tel. wł.) Stany Zjednoczone — Czechosłowacja 1:0 (0:0, 1:0, 0:0). Zastępcze zwycięstwo odnieśli Amerykanie, mając w pierwszej tercji widoczną lecz niewykorzystaną przewagę. Obie drużyny wystąpiły w swoich pełnych składach. Stany Zjednoczone: Fraser, Smith, Elliot, Shepler, Dagnino, Ramsey, Andersson, Sangford i Billie. Czechosłowacja: Peka, Pussbauer, Dorazil, Tozicka Maleček, Hromadka, Heinz i Steigenhofer. Gra prowadzona była chwilami zbyt ostro, to też sędzia, Włoch Trovatti musiał często usuwać graczy obu stron. W pierwszej tercji górują Amerykanie, a drugiej — gra jest wyrównana; obustronnie popisuja się bramkarze i obrona, zwłaszcza Pussbauer u Czechów, oraz Dagnino u Amerykan. W środkowej tercji tempo jest żywsze; stabilnie ono w trzeciej, by wzrosnąć pod koniec. Ta tercja mija przy obustronnych wysiłkach uzyskania bramki chociaż gracze U S A wyraźnie oszczędzają się. Jedyną bramkę dnia w pierwszej minucie drugiej tercji uzyskał Smith.

Anglia—Rumunia 11:0 (3:0, 3:0, 5:0). Poprawiający się z każdym dniem Anglicy rozgromili reprezentację rumuńską; bramki zdobyli: Magwood, Carr-Harris i Meland — po 3; Erhardt 2. Sędziował p. Sachs.

O puchar Davisa

Losowanie na rok bieżący wypadło dla nas korzystnie, Polska znajduje się na końcu tabeli i gra w drugim kole z Norwegją; zwycięzca z tego meczu spotka się z zwycięzcą spotkania Danja i Rumunja. W pierwszym kole walczy: 1. Wielka Brytania z Monaco; 2. Niemcy z Pol. Afryka; 3. Szwecja z Irlandją; 4. Grecja z Austrią; 5. Czechosłowacja z Hiszpanją; 6. Węgry z Włochami. W drugim kole grają: 7. Japonja z Jugoslawją; 8. Egipt z Finlandją; 9. Belgja ze zwycięzcą pierwszego meczu; 10. zwycięzca z drugiego ze zwycięzcą z trzeciego; w drugiej połowie tabeli: 11. zwycięzca z czwartego, ze zwycięzcą z piątego; 12. zwycięzca z szóstego z Holandją; 13. Danja z Rumunją; 14. Norwegja z Polska.

Płk nożna

Roczne walne zgromadzenie P. K. S. odbyło się 2 bm. w Warszawie, przy udziale delegatów z 10 Okręgów Kół Sędziowskich. Po zagajeniu odczytał ustępujący prezes P. K. S. p. Mallow, i zapowiadając nieodwołalnie swoje wycofanie się z P. K. S. z powodu intryg ze strony pewnych O. K. S. Po odczytaniu bardzo obszernego i dobrze opracowanego sprawozdania zarządu przez sekretarza p. Mosińskiego, przystąpiono do dyskusji, która rozpoczęła przedłużał sztandarowy mówca Krakowa p. dr. Landwirth czyniąc zarzuty ustępującemu prezesowi co do rzekomego protegowania pewnych sędziów, krzywdzenia Krakowa, zaprowadzenia dyktatury w P. K. S. itd., popierając swoją krytykę nie żadnymi faktami, lecz tylko pogłoskami. Po tej samej linii szli mówcy Łodzi i Krakowa. Stanowiska zarządu P. K. S. bronił pp. Mosiński i kpt. Usarz, oraz w szczególności delegat P. Z. P. N. p. inż. Przeworski. Wkońcu dyskusji doszedł do głosu ustępujący prezes P. K. S., dając mało istotną krótką, ale dosadną odpowiedź, opierając się na faktach i cytowanych przez siebie artykułach prasowych. Komisja rewizyjna stwierdziła nadzwyczajną sprawność gospodarczą; pozostało w kasie P. K. S. na 1 lutego aż 1.100 zł. Mimo ostrej choć nie rzeczącej krytyki Krakowa udzielono ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorjum. Przy wyborach nowych władz nastąpił ciekawy wypadek, że obydwa kandydaci na prezesów pp. mjr. Dudryk i inż. Grabowski otrzymali po 5 głosów i zrezygnowali, poczem wybrano prezesem inż. Przeworskiego, wiceprezesem por. Decowskiego, sekretarzem p. Mosińskiego, oraz członków pp. mjr. Budzianowskiego z Warszawy, Hankego z Łodzi i Rutkowskiego z Krakowa, przy czym ten ostatni przeszedł dopiero w szóstem głosowaniu, otrzymując poprzednio 5 głosów narówni z p. Labandem z Katowic. Wreszcie na wniosek kpt. Usarza ze Lwowa podjęto i przyjęto, że prezesowi P. K. S. p. Mallowowi za wieloletnią pracę i wreczono mu złotą odznakę P. K. S. Wkońcu zwalono na nowy zarząd cały szereg spraw jak kwestje diet, ochrony sędziów itp., co nowy zarząd naturalnie zgodził się zatwierdzić. Z. W.

„Warta” — „Sparta”. Spotkanie odbędzie się w niedzielę o godz. 14.15 na boisku „Warty”.

„Legja” — „Poznań”. Zawody odbędą się w niedzielę o godz. 14 na stadionie miejskim. Jako przedmecz grają „Legja” i „Poznań” III. o godz. 12.30. Zawody wzbudzają ogólne zainteresowanie tem więcej, że ostatnie spotkanie w sierpniu ub. r. zakończyło się rezultatem 1:0 dla „Poznań”.

Pięściarstwo

Drużyna KL Sp. „HCP” wyjechała do Gdańska celem rozegrania zawodów rewanżowych z „Gedania”, w następującym składzie: (według kolejności wag): Miśsiorny, Czerniak, Radomski, Wojewoda, Witczak, Hoffmann, Szlapka, oraz „Warty” zawodnik Wiśniewski, który będzie startował w wadze ciężkiej.

Życie organizacyjne

Roczne walne zebranie KL Sp. H. Cegielski odbędzie się 22 bm. o godz. 10 w sali ćwiczeń wymienionego Klubu, przy ul. Górna Wilda nr. 180. Jeżeli do godz. 10 nie przybędzie dostateczna ilość członków, o godz. 10 min. 15 odbędzie się drugie walne roczne zebranie, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość członków.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Leon Malecki, Howiec 11 zł, Z. Pomorska o zdrowie i pomoc, 5 zł, Franciszek Janowski 10 zł, Kazimiera Ostrowska 3 zł, M. D. z podziękowaniem za otrzymane laski z prośbą o zdrowie, 2 zł, Marja Jarecka 5 zł, S. C. 5 zł, W. H. i St. wygrane w karty 3 zł, Irena Pacanowska, Ostrzeszów zamiast wienca na trumnę śp. Czecha Pacanowskiego 15 zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 118 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 7 zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 26,50 zł.

Na biedne dzieci: P. S. 2 zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 51,30 zł.

Na osobę potrzebującą doradczą pomocy, dobrze nam poleconą: N. N. 2 zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 13 zł.

RADJO

Programy radiotelewizyjne

Sobota, dnia 7 lutego 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 11.30 transmisja z Krynicy; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 16.30 zagadnienia społeczno-wychowawcze (wygl. p. Julia Cybulska); godz. 16.45 odczyt z cyklu o dziennikarstwie; godz. 17.00 transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy; godz. 18.00 słuchowisko z Warszawy dla dzieci młodszych p. t. „Kopciuszek”, p. Janiny Porazińskiej i koncert dla młodzieży; godz. 19.00 interludjum muzyczne. Wykonawcy: Stefanja Marynowicz-Madejowa (sopran), prof. Józef Madeja (klarnet), prof. Marjan Sauer (akomp.). Godzina 19.45 dodatek do gazety porannej R. P.; godz. 20.30 lekki koncert karnawałowy (transmisja z Warszawy); godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 utwory Chopina w wyk. p. Zofji Jaroszewiczowej (transmisja z Warszawy); godz. 22.50 kwadranś tańca (teoria i praktyka) wygl. p. Zyg. Ogończyk - Makowski; godz. 23.05 muzyka taneczna z płyt gramofonowych.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 15.35 płyty gramofonowe; godz. 16.35 „Ile lat ma ziemia” — wygl. dr. prof. Jan Nowak; godz. 17.00 słuchowisko dla dzieci p. t. „Kopciuszek”, p. Janiny Porazińskiej. Koncert dla młodzieży w wyk. Marji Modrakowskiej; godzina 19.25 giełda rolnicza; godz. 19.55 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 20.00 „Panienka z nieba” — wygl. p. Cezary Jellenta; godz. 20.15 muzyka karnawałowa; godzina 21.45 feljton z Krynicy; godz. 22.00 transmisja z Krynicy; godz. 22.30 utwory Chopina w wyk. prof. Zofji Rabcewiczowej; godzina 23.15 muzyka taneczna oraz komunikaty z zawodów hokejowych w Krynicy.

Niedziela, dnia 8 lutego 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 9.00 koncert poranny R. P. w wyk. orkiestry klubu mandolinistów „Lira”; godz. 9.30 gazeta poranna R. P.; godz. 10.15 transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej; godz. 12.00 sygnał czasu; godz. 12.05 odczyt roln. p. t. „Gospodarstwo drobiowe” (wygl. dr. J. Szuman); godz. 12.25 odczyt roln. p. t. „Organizacja konkursów wśród samodzielnich gospodarzy” (wygl. p. Józef Rządowski); godzina 12.45 wykład dla gospodyń p. t. „Wzorowe urządzenie kuchni” (wygl. p. Marja Lekówna); godz. 13.10 „Tydzień Propagandy Trzeźwości” — odczyt p. t. „Przesilenie gospodarcze a walka z alkoholizmem” (wygl. dr. A. Niesiolowski); godz. 17.00 uroczystość papieska pod protektoratem J. E. ks. Kard. Prym. Hłonda (transmisja z Auli U. P.); w programie: 1. Przemówienie J. E. X. Kard. Prymasa, 2. Wykład X. dr. A. Zychlińskiego p. t. „Papieżstwo a kultura duszy”; 3. Występ chóru katedr. pod dyr. X. dr. W. Gieburowskiego. Przy organach prof. J. Pawlak, organista katedralny; godz. 18.45 koncert orkiestry R. P.; godz. 20.00 słuchowisko z Krakowa „Śniadanie zakochanych”; godz. 20.30 koncert wieczorny z Warszawy; godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopółka”.

Warszawa (1214 m) godz. 10.15 transmisja nabożeństwa; godz. 12.15 poranek symfoniczny z Filharm. Warsz.; godz. 14.00 odczyt: „Uprawa tortów” — p. J. Zdzienicki; godz. 14.30 muzyka; godz. 14.30 odczyt „Indyk i perlice” — p. Irena Zabłocka; godz. 14.50 muzyka; godz. 15.00 odczyt: „Znaczenie idei w organizacji społeczno-rolniczej” — p. Stan. Żurawski; godz. 15.20 muzyka; godz. 15.40 program dla dzieci starszych: 1. „Co się dzieje na świecie” (dwutygodnik radiowy) opr. J. Milowski, 2. Koncert szkolny (w wyk. uczniów i uczennic 19 szkoły miejskiej zaw. - doksztalającej); godz. 16.30 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 16.40 „Przesłonecznienie duszy narodu” — prof. K. Brończyk; godz. 16.55 muzyka z płyt gramofonowych; godzina 17.15 wiadomości przyjemne i pożyteczne; godz. 17.40 koncert Ork. Pol. Państwowej pod dyr. A. Sielskiego; godz. 19.25 feljton: „Nie masz pana nad ulanę” — plk. Wieniawa - Długoszewski; godz. 19.45 komunikat „Z przed stu lat”; godz. 19.50 muzyka z płyt gramofonowych; godzina 20.00 słuchowisko z Krakowa; godz. 20.30 recital skrzypcowy Bronisława Gimpla. Na fortepianie towarzyszy p. Karol Gmpel; godz. 21.15 kwadranś literacki „Wybuch w kopalni” fragment z powieści G. Morcinka „Byli dwaj bracia”; godz. 22.05 transmisja z Krynicy; godz. 23.00 muzyka taneczna; g. 23.45 komunikat z przebiegu międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

— A. S. Poznań. Córka ma prawo do zasiłków z Funduszu Bezrobocia (K)

— Architekt, Nowyomysł. Ustawa z dnia 19 maja 1920 o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby. (AK)

— S. O. S. Jeżeli Pan był stabilizowany, ma Pan prawo do emerytury. Niech Pan zwróci się do Izby Skarbowej w Poznaniu wydział rent i emerytur. (AK)

— E. G. Czy posag był ustanowiony? Jeżeli tak, to może Pan domagać się go w drodze skargi sądowej. Niech Pan poradzi się adwokata, ewtl. wniesie o prawo ubożych. (AK)

— P. J. Lucak. Nie, takiego obowiązku niema. Na policję budowlaną zalić się Pan nie może, gdyż nie należy to do jej funkcji. Może Pan natomiast wezwać właściciela domu do przeprowadzenia odpowiednich remontów, i zakreślić mu w tym celu odpowiedni czasokres. Po bezskutecznym upływie czasokresu może Pan polecić wykonać dane prace, a później żądać od właściciela domu zwrotu wyłożonych pieniędzy. (AK)

— B. G. 4 051 25 zł z odsetkami za cztery lata. W sprawie spadkowej: następuje normalne dziedziczenie, t. zn. mąż dziedziczy jedną czwartą, jeżeli są dzieci, a połowę, jeżeli dziedziczy rodzeństwo żony. (AK)

— L. N. Do zdania rachunków może Pani zawiadawcę zmusić w ostateczności drogą skargi sądowej, jednak zapłaty czynszu odmówić Pani nie może. Mogłaby się Pani narazić na eksmisję. Zresztą uważamy, że rachunki i tak nie przyniosą Pani żadnego pożytku, bo o zwrot reszty i tak Pani skarżyć nie może. (AK)

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— Tow. byłych Wychodźców pod „Białym Orłem”. Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek 6 bm o godz. 19 w lokalu zebrań p. Figla, Wierzbice 27.

— Klub Sportowy „Argonia”. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm o godz. 19 w lokalu p. Koniecznego, przy ul. Masztalarskiej 2. Goście mile widziani.

— Kółko Absolwentów I Szkoły Wydziałowej im. Dziesiątych. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 7 bm o godz. 19.30. Wykład o Francji wygłosi p. prof. Plewa.

— Towarzystwo Marynarzy. W sobotę, dnia 7 bm. odbędzie się walne zebranie w lokalu p. Jarockiej ul. Masztalarska 8a. Początek zebrania o godz. 20, w razie braku kompletu członków drugie zebranie rozpocznie się o godz. 20.30 bez względu na ilość obecnych.

— Katolickie Tow. Robotników Polskich przy Parze. Zebranie odbędzie się dnia 8 bm o godz. 15 w sali OO. Jezuitów. Na porządku obrad wykład ka. patr. Matuzszczyka.

— Tow. Krawców. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę 8 bm o godz. 15 w lokalu p. Tomczyka, ul. Wroniecka 13.

— Tow. Terminatorów Krawieckich. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 8 bm o godz. 15 w lokalach Cechu Krawieckiego przy ul. R. Szymańskiego 10. Na porządku obrad wybór komisji rewizyjnej i wykład p. Miklaszewskiego.

— Związek Instalatorów, Blacharzy i Monterów. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm o godz. 11 w sali zebrań przy ul. Słusarskiej 6.

— Tow. „Braterstwo” Poznań-Wilda. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 8 bm o godz. 15 w sali p. Grotowskiego, Dolna Wilda 71.

— Związek Inwalidów Cywilnych. Zebranie odbędzie się dnia 8 bm. w sali p. Bohnowej, ul. Marsz. Focha 85. Na porządku dziennym bardzo ważny referat.

— Związek Cechowej Czeladzi Ciesielskiej. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 8 bm o godzinie 11 w lokalu p. Koniecznego ul. Masztalarska 2.

— Związek Czeladzi Garncarskiej. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 8 bm o godz. 11 w lokalu p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8a.

— Stow. Absolwentów przy III Szkole Wydziałowej urzęda w niedzielę, dnia 8 bm o godz. 18 wieczorem zapoznajemy w sali szkoły wydziałowej przy ul. Różanej 3.

— Tow. św. Władysława Działnica Łazarz odbędzie w niedzielę 8 bm o godz. 15 w lokalu p. Duńska, Marsz. Focha 62 swe pierwsze walne zebranie, celem wy-

RUCH W TOWARZYSTWACH

boru miejscowego zarządu, w myśl nowych ustaw tow.

— Tow. św. Władysława Poznań-Wilda urzęda w niedzielę 8 bm o godz. 18 w lokalu druha Grotowskiego, Dolna Wilda 71 wieczorem w zamkniętym kółku, tylko dla członków tow. i przez nich wprowadzonych gości.

— Zw. Inwalidów Cywilnych. Walne zebranie nie mogło się odbyć w terminie zapowiadzanym, przeto odbędzie się w niedzielę 8 bm w sali p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2 o godz. 15. Bardzo ważne sprawy.

— Cech Czeladzi Ciesielskiej. Plenarne zebranie odbędzie się 8 bm o godzinie 12.30 w lokalu p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2

— Kat. Tow. Rzemieślników Polskich. Zwyczajne zebranie odbędzie się w poniedziałek 9 bm o godz. 20 w sali Domu Królowej Jadwigi. Na porządku obrad wykład, który wygłosi ks. wicepatr. Haend-schke „O kościele narodowym”.

— Tow. Cech. Czel. Szewskiej. Zebranie plenarne odbędzie się 9 bm o godz. 20. Wieczorek karnawałowy 7 bm. w lokalu p. Ograbowicza.

— Tow. Powstańców i Wotaków im. Ignacego Skorupki Poznań - Wilda. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 10 lutego rb. o godz. 19 w lokalu zebrań „Dwór Strzelecki”, ul. Kilińskiego 15. Na porządku obrad ważne komunikaty i ciekawy referat.

— Zrzeszenie Emerytów Kol. Z. U. K. Walne zebranie odbędzie się 10 bm o godzinie 15 w sali p. Bohnowej ul. Marsz. Focha 85.

KSIEGI STANU GWILNEGO

Zżony:

Dnia 5 lutego 1931 r.

Teresa Kolodziejczakówna 2 l. Michał Szeląg, robotnik 63 l. Wawrzyniec Jahna, robotnik kolei elektrycznej 63 l. Stanisław Matuszak, woźnica 35 l.

KRONIKA TOWARZYSKA

Ogłoszenia i wiadomości o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska”. Punktualne zamieszczenie ich poręczyc możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego wiadomości.

Już jutro

Już jutro, t. j. w sobotę, 7 b. m., odbędzie się Bal Prasy w salach „Bazaru”, wspaniale udekorowanych krzewami i kwiatami Poznańskiej Palmiarni i ogrodu miejskich. Dekoracja odbywa się pod osobistym kierownictwem dyr. Marcina. Nie ulega więc wątpliwości, że będzie to co patrzeć. Zainteresowanie balem nadzwyczajne, o czym świadczy rozbuchanie wszystkich zaproszeń. Raz jeszcze przypomniamy, że początek zabawy o godz. 22. zw 27 113

Bal muzyków. We wtorek, 10 b. m. odbędzie się w Białej Sali Bazaru bal Bratniej Pomocy studentów Państw. Konserwatorium Muzycznego. Bal ten, odbywający się pod protektoratem p. dyr. Zdzisława Jahnego stanie się niewątpliwie w tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, punktem zbornym wszystkich sfer artystycznych Poznania. Zaproszenia na bal nabyć można w lokalu Bratniej Pomocy — gmach Państw. Konserwatorium Muz. przy ul. Wrocławskiej 16 — w godzinach popołudniowych od 16—17. zw 27 115

● Nie zwlekaj!! ●

Kup natychmiast za 40 groszy pudełko pastylek EUCAMENT KANOLDA. Świąteczne są oczyszczają krtań.

O białym tygodniu. Tradycja dorocznego białych tygodni ma już w Poznaniu ustaloną dobrą opinię. Okazję tę wykorzystują wszystkie przeczorne panie domu dla uzupełnienia swych zapasów w towarach białych, wiedząc, że ten okres daje maksimum przy cenach minimalnych. Jedną z firm, przodujących w dziedzinie tych imprez, to skład bławatów F. Karmierski, Poznań, Stary Rynek 38/39. Specjalnie na ten czas nagromadzone partie białizny domowej czynią zadość nawet najwybredniejszym wymaganiom, a pod względem cen dostosowane do tendencji zakupywania towarów jaknajtaniej. Jeżeli jeszcze doda się, że firma Karmierski udziela na towary inne, mimo już znanych zniżonych cen, dodatkowo 10% rabatu, to zrozumiałem stanie się zainteresowanie, jakie wzbudziła powyższa impreza u naszych pań. zw 27 690



W czwartek, dnia 5 lutego r. b., o godz. 15,15 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec i dziadek, 6. p.

Michał Wojciechowski

w 68 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 8 b. m., o godz. 2,30 po poł. z domu żałoby na Zawadach na cmentarz parafjalny św. Małgorzaty, nabożeństwo żałobne nazajutrz w kościele św. Małgorzaty. O smutnych tych obrzędach zawiadamia Krewnych i Znajomych w ciężkim smutku pogrążona

zw 27710 **żona, dzieci i wauki.**
Poznań, Buk, Stęmbianowice, Witkowo, dnia 6 lutego 1931.
Zakład Pogrzeb „Ceremonjal” Towarowa 25 tel 31-80



W czwartek, dnia 5 lutego r. b. zmarł nagle nieodżałowanej pamięci,

Franciszek Schuster

nauczyciel Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Krotoszynie

przeżywszy lat 92. W Zmarłym straciliśmy sumiennego i cichego pracownika, najserdeczniejszego kolegę, a młodzież kochanego wychowawcę. Pamięć ś. p. Zmarłego wśród nas nigdy nie zagnie.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 7 lutego r. b., o godz. 10 z domu żałoby Nowy Rynek 8, pogrzeb nazajutrz w Szamotulach, o godz. 16,30 z kościoła św. Józefa.

zw 27708 **Dyrekcja i Grono Nauczycielskie.**



Dnia 4 lutego 1931 r., o godz. 10 wiecz. zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., nasz najdroższy ojciec, dziadek, teść, brat i stryj, 6. p.

Edmund Dutkiewicz

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się dnia 8 lutego o godz. 2 po poł. z domu żałoby przy ul. Patrona Jackowskiego nr. 27 na cmentarz parafjalny na Jeźcach.

Msza św. za duszę ś. p. Zmarłego odbędzie się nazajutrz o godz. 9 w kościele parafjalnym na Jeźcach.

W ciężkim smutku pogrążona **rodzina.**
zw 27711



Dnia 4 lutego, o godzinie 5.45, zasnął w Bogu nasz członek, 6. p.

Franciszek Płończak

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8 b. m., o godzinie 16-tej w Kórniku.

zw 7663 **Bractwo Kurkowe w Kórniku.**

Kino Renesans ca. Kantaka 5/9.

Od dziś:
Greta Garbo i Warner Krucas
w filmie p. t.
„ZATRAČONA ULICA”
zw 4973-5,28

Mleczarni

(4-5000 l.) w dobrej okolicy poszukuję celem dzierżawy, lub kupna. Oferty do Kurjera pod zw 27703

ś. p.

Piotr Sękowski

mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, zmarł 6 lutego, o godz. 9-tej, w 70 roku życia. Pogrzeb odbędzie się dnia 8 lutego 1931 r., o godz. 16-tej z domu żałoby, o czym zawiadamiają

w smutku pogrążeni **żona i synowie.**

Koźmin, Zielony Rynek
dnia 6 lutego 1931 r. nw 7674

Wielebnemu Duchowieństwu, Związkowi Drogerzystów, Kolegom, Znajomym i Krewnym za nadesłane wyrazy współczucia i wieńce oraz liczny udział w pogrzebie mego najdroższego męża, 6. p.

Juljana Tarnowskiego

składa najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

zw 27704 **żona.**

Udzielam lekcyj

nowoczesną metodą

H. Zellnerówna

piantistka i dypl. naucz. muzyki
pl. Wolności 18 od 10-12, 3-6. zw 27627

KUPUJMY CZEKOLADKI

w firmie **Patyk**
ALFONZ MARCINKOWSKI CECOL

Pw 9011 4 117

Kupujemy stale:

groch wiktoria,
zielony groch,
peluszki,
wykę żółtą
i lubin niebieski,
saradę,
czerwoną, białą
i szwedzką koniczynę
i prosimy o oferty z wzorami.
zw 27707

Karol Kretschmer & Co., Leszno.

Poszukuję rutynowanego sekretarza.

Adwokat Dr. BERNECKI, Grudziądz,
Sienkiewicza 39. dw 2774



Saneczki, Narty, Łyżwy

w wielkim wyborze.
Śniegowce, Kalosze
po cenach niższych.

DOM SPORTOWY

Poznań, św. Marcina 14.
Telefon 55-71. zw 27702

PIANINA JÄHNEGO

szczyt precyzji
wykonania i dźwięku
wielokrotnie premjowane.

Fabryka fortepianów W. Jähne

Oddział Poznań
ulica Gwarna 10
Telefon 35-57

Ceny bezkonkurencyjne
spłaty na 18 miesięcy.

Wyroby zagraniczne
również na składzie
dw 2725

BUCIKI

balowe

atłasowe, brokatowe itp.
farbuje na wszystkie
kolory

„BARWA”

wł. S. Kalama ski
Zlecenia przyjmują
wszystkie filje „Barwy”
i agentury.
Pw 8118-4,18

Zalobne Kapelusze

stale na składzie

T. Ludwiq

Poznań, Szkolna 9.
Pw 8108-1,70

Restauracja „APOLLO” Dancing!

Piekary 16/17. Winiarnia — Kabaret. Telefon 11-92.
W sobotę, dnia 7 lutego 1931 r.

Wieczór Familijny

połączony z balem domowym

z udziałem sił artystycznych światowej sławy!

Kolacja z 4 dań włącznie z winem białym lub czerwonym Bordeaux 8 zł.

Humor! — Śpiew! — Werwa! — Niespodzianki! — Premjowanie!

Uwaga! W niedzielę 8 lutego 1931 r. Familijny „Five o clock”,
od 5-tej do 7,30, przy zupełnej zmianie programu.

Wstęp wolny! Ceny niższe! zw 27712 **DYREKCJA.**

Ostatni w tym karnawale Bal Wioślarzy „Tryton”

odbędzie się

w sobotę, dnia 7 lutego 1931 r. w salach Domu Rzemieślniczego

Dwie orkiestry. ul. Fr. Ratajczaka nr. 21g Premjow. 10 kostiumów.

Zaproszenia i bilety w cenie zł 4.— już z podatkiem do nabycia w sekretarjacie St. Rynek 80, I i w f. mie F. Staszewski, 27 Grudnia 5, skład porcelany.
dw 2772

Rok - Rocznie urządzam Sprzedaż Poinwenturową

Tym razem przewyższa ona wszystko co dotychczas było! **CENY MOCNO OBNIŻONE!** Tylko przy gotówce.

Władysław Hahn, Poznań, 58

Modne Artykuły Męskie Proszę zwrócić uwagę na moje okna wystawowe.

naprzeciw drogerji Czepczyńskiego

WIELKA AUKCJA DZIEŁ SZTUKI!

w Salonie „Sztuka“
w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 3. Tel. 34-19
właśc. Witold Fremke

odbędzie się w sobotę, 7 lutego 1931 r.

Sprzedawane będą:
Obrazy szkoły Flamandzkiej (Rubensa i Tycjana) oraz malarzy polskich, rosyjskich i wielu innych. Rzeźby i brzozy. Ponadto reprodukcje trójkolorowe i szychy z obrazów znanych artystów.

Początek aukcji punktualnie o godzinie 4 po poł.
Ceny wywoławcze bardzo niskie.

Kierownik aukcji: Stefan Sonnewend
zaprzysiężony rzeczoznawca i aukcjonator w zakresie dzieł sztuki na Okręg Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu tudzież na Obwód Sądu Okręgowego w Poznaniu i Wojew. Poznańskie.
Poznań, św. Marcina 39. Tel. 55-55 dw 2375

Dancing „Carlton“ Restauracja
Plac Wolności 17, telefon 19-05
ma zaszczyt zaprosić na

Wieczór Towarzyski

który odbędzie się w sobotę, dnia 7 lutego r. b., nowa orkiestra pod kierow. kapelmistrza Chwata z Morskiego Oka z Zakopanego.
Humor i Wezwa! — Występy pierwszorzędnych sił artystycznych. — **Co niedzielę i święta Five o'clock od 5-7, nakrycie 2 zł.** zw 27711

Okazyjnie sprzedam

samochód

6 cyl. limuzynę, bardzo dobrze utrzymaną. Płynną hipotekę, papiery wartościowe akcje. albo zamienię na dobry obiekt. Zgłoszenia pod zw 27706

LEKARZ

ma możliwość osiedlenia się. Zgłoszenia do skrzynki pocztowej Nr. 33 Leszno (Wielkop.)

VIRISAN DLA MĘCZYZN

Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnym osłabieniu, nieprzebyte w swem działaniu. Czerstwość i siła wraca natychmiast. 60 porcyj Zł. 12,50. Prosztek w załączeniu. nw 6944

DR. MALOVAN i SKA. — GDAŃSK, ODDZ. 102

W KARNAWALE

wzorowe uczesanie jest podstawą powodzenia.
ZAPEWNIĄ JE BEZTŁUSZCZOWA Pomada do włosów gomina argentine
Paris. **ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!**
nw 7358

Zebrań członków ZACHODNIO-PÓLSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO w Poznaniu w celu wyboru pełnomocników na Walne Zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się w ustalonych i ogłoszonych okęgach, w następujących lokalach wyborczych:
Poznań — dnia 7 marca 1931 r., o godz. 11-ej, w lokalu Komunalnego Banku Kredytowego, ul. 27 Grudnia 8.
Bydgoszcz — dnia 7 marca 1931 r., o godz. 5 po poł., w lokalu Tow. Właścicieli Nieruchomości Gama-Zduny.
Gniezno — dnia 8 marca 1931 r., o godz. 8 wieczorem, w lokalu Hotelu Europejskiego.
Toruń — dnia 8 marca 1931 r. o godz. 8 wieczorem w lokalu Tow. Właścicieli Nieruchom., Mostek Pauliński.
Grudziądz — dnia 8 marca 1931 r., o godz. 8 wieczorem, -ulica Pańska 24. nw 7670

Poważne przedsiębiorstwo naftowe poszukuje do natychmiastowego wstąpienia

urzędnika

dokładnie obznajomionego z czynnościami administracyjno-kasowymi i dłuższą praktyką w większych przedsiębiorstwach. Rozpatrywane będą tylko wiążące oferty z dokładnym życiorysem, odpisami świadectw i podaniem wymaganej płacy. Zgłoszenia do „Par“, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 5,72. Pw 8958-5,72

Przetarg masy upadłościowej

We wtorek, 10 lutego 1931 r., o godz. 11-ej, podwórze firmy C. Hartwig, ul. Towarowa, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

3 kasy rejestracyjne, w tem 1 z zapędem elektrycznym, 2 aparaty do kawy Ekspreso, z osobnymi aparatami rozdzielczymi, bufet restauracyjny, gablotki oszkłone, motor elektryczny, 3 maszyny rzeźnicze, maszynę cukierniczą do mielenia migdałów, maszynę do mielenia kawy, szkła i porcelanę oraz drobne przedmioty restauracyjne i domowe, 4 książki oszkłone, żaluzje kioskowe, szyby kioskowe, chodniki, obrusy, szafę żelazną do ksiąg. nw 7479

W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51 18.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 7 b. m., o godz. 14-ej, sprzedam w Jagodnie per Kostrzyn najwięcej dającym za gotówkę:
5 cielaków, 5 warchlaków i powózkę. nw 7480
Zbiórka przed gospodarzem Tarasem.
Br. Grzesiak, kom. sąd. z pol., Pobiedziska.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Gramofony - płyty mechanizmy
sprzedaż po cenach najniższych
F. Balon, Woźna 12. Pw 8769-5,28

Radio
komplet 4 lampk. Marconiego. — Marszałka Focha 61 podwórze. prawo l. Perz. zdw 62 150

Stare monety
bizantyjskie, przed 1300 lat, stare polskie, stare niemieckie, kilkadziesiąt latnie, sprzedam amatorom. Restauracja Fredry 6, telefon 1851. Pw 8948-5,56

Mebie - Antyki
ładne stylowe kompletne pokoje tanio również sekretarzyki, kanapy, fotele etc. w mahoniu, brzozie także na raty. Magazyn Mebli, Strzelecka 30, przez podwórze. zdw 62 590

Skład
węgli, dobrze zaprowadzony z kołniami i wozami sprzedam natychmiast. Oferty Kurjer Poznański zdw 62 393

Skład
wyrobów tytoniowych i papieru, centrum Poznania z powodu choroby sprzedam z towarem 5000 zł. Oferty Kurjer zdw 62 609

Dogi — Dobermann
Wierzbicice 28, parter. zdw 62 621

Mikroskop
do badania mięsa w dobrym stanie sprzedam korzystnie. Marian-Jedraszczak, Topola Mała, p. Ostrów. nw 7669

Dom
ze składem rzeźniczym 40 lat w jednych rekach z powodu zmiany stosunków zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno 23. nw 7668

Wynalazek
opatentowany (zabawka) cześniowo wyprodukowany wraz z patentem Masowy zbył zapewniony. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 372

Koldry
materace potaniały Wykonanie koldry 6 złotych Używane przeprabiam z grzaniem Gnołńska, Plac Świętokrzyski 1. zdw 61 343

Mebie
używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 11-44. Pw 8101-1,65

Parcele
na Łazarzu przy przystanku tramwajowym ca 1250 m. kw. po cenie 8.000 zł. sprzedam. Oferty Kurjer nw 7646

Skład
kolonialny, dobrze prosperujący, towarami tanio sprzedam. Adres Kurjer zdw 61 924

SCHUBERT ADAMCZAK

Biały Tydzień
Tanie nakrycia obiadowe 6 osób 160 200 50 zł 22,50; 12 osób 160 300 50 zł 37,50. Nakrycia kolorowe do 20% taniej. Rzeźniki kuchenne lniane i frotowe najtańiej. Pw 8923-4,196

Foksterjer
rasowy. Wierzbicice 28, parter. zdw 62 622

Skład
spożywczy w śródmieściu na sprzedaż. Adres Kurjer zdw 62 412

Męskie
materiały sprzedam korzystnie. Fusani, Wierzbicice 31 zdw 62 411

Fotograficzny
zakład zaraz bardzo tanio sprzedam. Oferty zdw 62 408

Wózek
dziecięcy jak nowy tanio sprzedam. Śniadeckich 19, III. prawo. zdw 62 398

Fabryczkę cukierków
kompletne urządzenie kilkadziesiąt złotych sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 766

Skład
rzeźniczy z całkowitem urządzeniem i mieszkaniem w centrum do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 377

Sukienki
i płaszcz nowe i mało używane z powodu żaloby bardzo tanio sprzedam. Tylko od godz. 8 do 2 giej. Fischerowa, Grottera 3, III. zdw 62 369

St. Raczyk
Stary Rynek 92, narożnik ul. Wronieckiej urządzam 10 dni reklamowych: Aksamit do prania 2,50, płótno 85 gr. pościelowe w kratkę 95 gr. ręcznikowe 60 gr. Ręczniki wafłowe 60 gr. Ręcznikowe damastowe 1,50 zł. Pościelowe 140 cm 1,95. Pianałka 1,90 zł. Ceny dotąd niebywale. Pw 8964-5-5,40/41

Psy
wszelkich ras, pokojowe, lańcuchowe, do polowania, policyjne, tresowane, nietresowane, łowców szczerów poleca światowej sławy firma „Canisport“ Kraków, Skrytka pocztowa 209. (Dolaczyć na prospekt 50 groszy znaczkami) zdw 62 414

Pianino
jak nowe za gotówkę. Za Branka 2a, parter, lewo. zdw 62 449

Mikroskop
z trzema obiektiwami, przybarami i futeralem oraz podręcznikiem sprzedam tanio. Oferty Kurjer zdw 62 434

Lóżecko
dziecięce żelazne, materace, poduszki spr. dam. Figowa plac Karmelicki 1a. zdw 62 475

Kiosk spożywczy
murowany 5x6 z mieszkaniem dobrze zaprowadzony sprzedam tanio. Adres Kurjer zdw 62 469

Kanapę
i aparat fotograficzny mało używane tanio sprzedam Adres Kurjer zdw 62 455

Chart syberyjski
biały 36letni płamami, 2 letni. Adres Kurjer zdw 62 323

Fortepian
27. Grudnia 9. III. zdw 62 415

Młyn wodny
przemiału 80 ctr., 65 mórg ziemi, dom mieszkalny 8 pokoi, wszystkie budynki nowe, wewbowane, pod dachówką. Kompletne inwentarze za 70 000 zł, wpłaty podług umowy, sprzeda Dudek, Poznań, Wielkie Garbary 34. rw 12 975

20
rogów futro, inne rzeczy sprzedam. Bukowska 9. I. lewo. zdw 62 328

Sprzedam
piecyk gazowy, dwa palniki, Maciejewska, Langiewicza 3. zdw 62 520

Sprzedaj inwenturowa
Na wszystkie artykuły wysoki rabat. „Dumont“, Marszałka Focha 29 towary krótkie. Pw 8 906-53,179

Dywany
duże prawdziwe sprzedam Zgłoszenia Kurjer zdw 62 565

Pianino
Quanta sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 564

Sypialnię
za 3500 sprzedam. Adres wakacje Kurjer zdw 62 563

Futra
męskie, skórki 50% taniej. Hankiewicz, Wieka 9, (wchód Szewska). zdw 62 579

Okazja
Sprzedam zaraz aparat Ekspreso Kłosze do ciastek, maszynę do lodów 12 litr., konserwator, bilard, komplet itd. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 62 585

Sprzedam
maszynę słupkową szewska mało używana, Kraszewskiego 13, II, podwórze, Zakrzewski, od 2. jw 5495

Blurko debowe
lóżko żelazne, szafki mek. — sprzedam. Waly Zymunta Augusta 1. IV, pietro, lewo. zdw 62 378

Skład
z urządzeniem nadający się na każdą branżę trzy pokoje i kuchnia, z całkowitem umeblowaniem, w centrum miasta Inowrocławia z powodu wyjazdu natychmiast sprzedam. Zgłoszenia pisemne kierować: Szymkowiak, Poznań, Wielkie Garbary 5. zdw 2734

1 1/2 złotego tylko
cała paczka szklanek, 15 sztuk, jedynie Wroniecka 24 Hurtownia Porcelany zdw 62 508

8 1/2 złotego tylko
kompletny porcelanowy serwis do kawy 6 osób jedynie wprost Hurtowni Porcelany Wroniecka 24. zdw 62 510

59 złotych tylko
porcelanowy serwis obiadowy 12 osobowy, lecz jedynie wprost Hurtowni Porcelany Wroniecka 24, podwórze. zdw 62 509

Skład
rzeźniczy z urządzeniem ożywiony punkt sprzedam. Kurjer zdw 62 500

Skład
z urządzeniem przy ruchliwej na sprzedaż. Kurjer zdw 62 501

Ślubne
obraczki, podarki imieninowe, zaręczynowe od 10 do 100 zł/ poleca Chwilkowski, św. Marcina 40 zdw 62 503

Maszyny
damska Singera 100, dziurkows 300, kuśnierska 300 sprzedam Warsztat Mechaniczny, Kraszewskiego 5. zdw 62 541

Skład węgla
w ruchliwym punkcie dobrze zaprowadzony korzystnie oddam. Oferty Kurjer zdw 62 542

Panie Gospodyniel
świeże mięso bekonowe nadeszło: watroby, nerki, poledwice żeberka, łebki oraz cielecina wieprzowina, wolowina oraz peklowane łebki i stóпки wszystko świeże i tanie. Stary Rynek 5. Hala Łaskawe zgłoszenia do Kurjera darczak. zdw 13 030, Poznańskiego pod zdw 62 655

Sypialnie
ładne z lustrami marmurem bardzo tanio sprzedam Stolarska, ul. Kwiatowa 6. rw 13 024

Klubowy
garnitur elegancki jak nowy sprzedam 240, Grobla 4, Lewicki zdw 62 557

Sprzedam
pokoje męski tanio. Adres Kurjer zdw 62 547

Płaszcz
damski tanio Wierzbicice 30, parter, prawo. zdw 62 545

5 KUPNA

Pianino
lub fortepian kupię za gotówkę. Oferty Kurjer dw 2 741

Konia
zdrowego, karego, nie niżej 6 lat, rosłego ca 1,70 kupię. Maciejewski & Co., Wielkie Garbary 29. Pw 8950 53,201

Akcje
Banku Poznańskiego kupię. — Oferty Kurjer zdw 62 361

Magiel
używana kupię. Oferty Kurjer zdw 62 418

Kupię
piec westfalski Oferty z cena Kurjer zdw 62 418

Kraty żelazne
250x3 metry używane kupię za gotówkę. Oferty Kurjer zdw 62 429

Piekarnię
lub cukiernię kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 426

6 KAMIENICE

Kamienica
z ogrodem w ruchliwym mieście nad linją kolejową Poznań-Warszawa z wolnym mieszkaniem z powodu działu do sprzedania. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera darczak. zdw 13 030, Poznańskiego pod zdw 62 655

Urządnik
adm. przyjmuje za małym wynagrodzeniem sprawy meldunkowe. Radke, Szamarzewskiego 36. zdw 62 490

Dom
8 pokoi, masywny, ogród, położenie letniskowe (Poznańskie) sprzedam tanio raty lub gotówką. — Oferty Kurjer zdw 62 525

Kamienice
wolnym składem, mieszkaniem, centrum Poznania za 60 000 zł sprzedam Dudek, Wielkie Garbary 34. zdw 62 525

7 PIENIĄDZ

Na
niezadłużona wille wartości 40 000 zł poszukuje na I. hipotece zaraz 3 000 złotych ewentl. sprzedam później Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 62 034

60—65.000 zł
pożyczki poszukuje. I. hipoteka wartościowej realności. Nadzwyczajne warunki wypożyczycielom. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 008

Dwadzieściami
tys. zł (28 000 zł) wypożycze rolnikowi na I. hipotekę. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 62 323

Mleczarnia
potrzebuje wspólnika lub dzierżawcy od 3—5 tys. złotych. Zgłoszenia Kurjer zdw 63 403

10 000—12 000 zł
poszukuje pożyczki na gospodarstwo rentowne, 90-morgowe na pierwszą hipotekę. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 580/7

600
przystąpię korzystnego interesu. Kurjer zdw 62 420

Wspólnika
z 3—4.000 złotych, czynnego ślusarza-mechanika przyjmuje. Utrzymanie zapewnione. Oferty Kurjer zdw 62 464

100.000 do 300.000 zł
pożyczki na krótki czas po 15% na majątek bez długu. 3.200 morgowy pszennej gleby. budynki prima I kl, pałac 75 pokoi, drugie pałac 65 pokoi, zabezpieczenie na 2.500.000 złotych natychmiast potrzebne. Bliższych danych udzieli M. Kudliński, jubiler, Dom Rolniczy i hipoteczny, zał. 1880, Niegolewskich 10 a tel. 60-39. zdp 62 454

Wspólnika
z kapitałem 15 000 zł, tylko fachowca do piekarni dobrze zaprowadzonej poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 62 556

Inteligentny
energiczny kupiec, lat 28, kawaler, mogący złożyć kilka tysięcy zł kaucji wzgl. udziału, kierowca samochodu, poszukuje odpowiedniego stanowiska wzgl. przystąpi do spółki. Gwarancja i referencje. Łaskawe oferty do Kurjera pod zdw 62 589

Listy
hipoteczne kupuje. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 600

Za
wypożyczenie 1 000 zł dam pokój kuchnie i prace robotników. — Jaskiewica, Fredry 6. zdw 62 608

8 DO WYNAJĘCIA

2 pokoje
i kuchnia, elektr., gaz, centrum. Czynsz za 3 lata i 3 m. — 8.250 zł, potem 65 zł. Adres Kurjer zdw 62 001

Mieszkanie
jednopokojowe i pokój z kuchnią wynajmie gospodarz Tyżyk, ulica Jeżycka 26. zdw 62 208

4 pokojowe
mieszkanie, willa, komfort, 276 miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 390

4 pokojowe
mieszkanie, willa, ogród, Aleja Szelągowska, 270 miesięcznie. — Zgłoszenia Kurjer zdw 62 379

4
pokoje kuchnia, wszelkie wygody, centralne ogrzewanie, Grodziska, 22, gospodarz. zdw 62 437

Mieszkanie
pokój z kuchnią wynajmie gospodarz, Winiarska 54. zdw 62 463

Słoneczne
8 pokojowe, nowoczesny komfort, dzierżawa miesięczna od gospodarza. Adres wskazuje Kurjer zdw 62 496

Dla lekarza lub adwokata
2 duże jasne słoneczne pokoje, zupełnie odnowione, a osobnym wejściem w centrum za miesięczną dzierżawę do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 62 537

Pięcypokojowe
mieszkanie wszelkimi wygodami hol, pierwsze piętro, lepsza dzielnica Poznania przy tramwaju, dzierżawa 250 natychmiast oddam. Zgłoszenia reflektantów Kurjer zdw 62 513

Mieszkanie
4 pokojowe komfortowe spiesznie oddam. Oferty Kurjer zdw 62 519

Mieszkania za dzierżawę
„Informator”, Ratajczaka 15. (Pasaż). zdw 62 553

Dwa
pokoje z kuchnią, przynależnościami, wysoki parter, przy Parku Wilsona u samotnej pani, nie prowadzącej gospodarstwa, do wynajęcia dla inteligencji. Adres Kurjer zdw 62 561

Pokój
kuchnia 600 rok dzierżawy, dalsza 30. Wszepolska Agencja, Długa 5. zdw 62 575

Mieszkanie
dwupokojowe z kuchnią za dzierżawę do oddania zaraz. — Wiadomość Dom Komisowy, Podgórna 2. zdw 62 543

Mieszkania
za dzierżawę poleca Biuro Handlowe, Kantata 1, II. zdw 62 549

Mieszkania
1, 2 pokojowe kuchnia za dzierżawę zgóry. Adres Kurjer zdw 62 548

Próżny
duży, czysty (Garbary) jednej osobie. Wskaze dozorca domu — Garcarska 2. zdw 62 351

Pokoje
światło elektryczne, telefon, utrzymanie pierwszorzędne Romana Szymańskiego 1. L. lewo. zdw 61 725

2
pokoje umeblowane, ewtl. użycie kuchni. Ul. Łukaszczyca 15, III, obok 23. zdw 62 444

Pokój
lepsze panu. Wrocławska 5, III. zdw 62 370

Pokój
umeblowany. Patrona Jackowskiego 3, I., lewo. zdw 62 363

Pokój
frontowy wynajmie. Działynskich 11, parter, Matuszek. zdw 62 315

Pokój
umeblowany wynajmie od 15 lutego lub 1 marca. Konopnickiej 13. zdw 62 630

Pokój
wynajmie. Dominikańska 7, III, Górska. zdw 18 029

Dwuosobowy
używanym kuchni — bez. św. Wojciech 22/24, III, parwo. zdw 62 603

Pokój
umeblowany. Ul. Śniadeckich 11, III lewo. zdw 62 613

„Informator” poleca pokoje
Ratajczaka 15. (Pasaż). zdw 62 551

Panience
wspólny pokój. Łakowa 17, podwórze, lewo, parter. zdw 62 617



Miejsca wycieczkowe, kąpielowe, uzdrowiska, hotele, dwory, restauracje, przedsiębiorstwa rolnicze, przemysłowe i handlowe, instytucje samorządowe — popieracie ruch turystyczny we własnym interesie przez wydawanie ładnych pocztówek, gdyż jest to najwomowniejsza i najtańsza reklama, która gości oplacają.

Oddział nasz wykonuje z fotografii piękne pocztówki w rotograturze po umiarkowanej cenie.

Zlecenia uprasza Drukarnia Polska Sp. Akc. w Poznaniu, św. Marcina 70. Wzory i ceny odwrotną pocztą.

4
pokoje komfortowe za dzierżawę. Zgłoszenia Soltysiak, Prusa 18. zdw 62 618

Mieszkanie
5 pokojowe, komfort, wysoki parter przy ulicy Śniadeckich, objęcie 4 500 złotych w tem 1/3 roku dzierżawy. Oferty Kurjer zdw 63 624

Od
18 lutego pokój z kuchnią wynajmie. Zabikowo, Łaskowska 8. zdw 62 631

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkanie
pokój kuchnia od gospodarza szuka spokojna rodzina przy Placu Wolności, Stary Rynek. Oferty Kurjer zdw 62 445

2 pokoje
kuchnia, wygody szukam wprost od gospodarza, czynsz dwuletni gotówka. Oferty do Kurjera zdw 62 534

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Pokój i kuchnię
parterowe na Jeżycach. — niski czynsz, samienie na 2 do 3 pokojowe w śródmieściu. Warunki i czynsz do Kurjera pod dw 2756

Zamienię
moje 5 pokojowe mieszkanie wygodami przy centrum, na skład z dwupokojowym mieszkaniem — ruchliwa dzielnica. Poznań. Spieszne oferty Kurjer zdw 62 511

11 POKOJE UMEBL.

Pani
lub panu pokój balkonowy wynajmie zaraz, Mickiewicza 7, III, lewo. zdw 61 841

Centrum
pokój umeblowany na 1—2 osoby. Kręta 22, III, lewo. zdw 62 171

Frontowy
duży, elektryczność, łazienka. — Fredry 6, II, prawo. zdw 62 205

Pokój
inteligentnej panience dobrem utrzymaniem (lub bez) elektr., tel., łazienka, śródmieście. Oferty Kurjer zdw 62 262

Pokój
dla dwóch panów zaraz wolny. Pawłowska, Mostowa 4, parter. zdw 62 358

Studenta
młodszego spokojnego na wspólny pokój, Śniadeckich 24, parter, lewo. zdw 62 438

Pokój
2 osoby, światło elektryczne, utrzymanie wynajmie. Figowa, plac Karmelicki 1 a. zdw 62 334

Pokój
solidnemu panu. Kraszewskiego 4, II, prawo. zdw 62 427

Paniom
najchętniej studentkom słoneczny utrzymaniem lub bez. Siemiradzkiego 2, I, prawo 3—6. zdw 62 406

Pokój
Raczyńskich 2, II, lewo. zdw 62 421

Młyńska 2
II, prawo dwu lub jednoosobowy pokój z utrzymaniem. Łazienka, telefon. zdw 62 483

Pokój
Młyńska 12, I., prawo. zdw 62 482

Pokój
paniencę wspólny wynajmie. — Młyńska 4, IV, lewo, front. zdw 62 477

Pokój
czysty, oddzielny, Kopernika 3, IV, prawo schody. zdw 62 443

Pokój
umeblowany dla skromnej panienci wolny. Szyperka 21, II, lewo. zdw 62 471

Pokój
elegancki, Cieszkowskiego 8, III, prawo. zdw 62 467

Pokój
dwom panom. Półwiejska 11. — Olazewska. zdw 62 493

Pokój
dwuosobowy, Morawska, Grochowska Łaki 7, II. zdw 61 731

Pokój
2 osobom do wynajęcia. Kwiatowa 7, III, lewo. zdw 62 530

Pokój
frontowy solidnemu panu. Skryta 15, I. zdw 62 535

Pokój
frontowy słoneczny, elektryczność. Pręcznica 4, II, lewo. zdw 62 512

Pokój
od zaraz, Piekary 22/23, parter, Łopińska. zdw 62 518

Pokoik
dla panienci z łazienką. Adres Kurjer zdw 62 502

Pokój
z zaraz dla solidnego inteligenta. Kręta 24, III, lewo. zdw 62 573

Pokój
wolny. Ogrodowa 2, I, Sarnowska. zdw 62 504

Słoneczny
czysty utrzymaniem bez. Jackowskiego 21, III, lewo. zdw 62 632

Do
wynajęcia od 15 lutego gabinet z telefonem i sypialnią dla lepszego pana. Plac Wolności 8, IV, pr. lewo. Oglądać można w sobotę od 10—13 i 15—17. zdw 62 616

Małżeństwu
Niegolewskiego 4, tylny dom, II. zdw 62 391

12 SZUKA POKOJU

Poszukuje
pokojów z telefonem przy niemieckiej rodzinie. Oferty Kurjer zdw 62 405

Korporacja
akademicka poszukuje w śródmieściu pokój na lokal. Oferty cena Kurjer zdw 62 392

Kasjerka
poszukuje pokój skromnego nie drogiego w centrum. Oferty Kurjer Poznański zdw 62 382

Poszukuję
próżnego pokoju. Oferty Kurjer zdw 62 423

Skromny
czysty, tani pokój 2 osobowy, blisko dworca. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 422

Niekrepującego
na 2 tygodnie poszukuje. Oferty cena Kurjer zdw 62 479

Na biuro
czysty pokój w śródmieściu potrzebny zaraz. Oferty z podaniem ceny Kurjer zdw 62 452

Skromnego
pokojów umeblowanego najchętniej w śródmieściu poszukuje urzędniczka. Oferty do Kurjera zdw 62 546

Poszukuję
w centrum umeblowanego pokoju z utrzymaniem kuchni. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 62 544

Pokoju
próżnego poszukuje małżeństwo bezdzietne. Oferty Kurjer zdw 62 554

„Informator” poszukuje pokoi
Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 62 553

Emeryt
inteligentny, próżnego niekrepującego, dużego po uju u samotnej osoby. Cena Kurjer zdw 62 590

Student
szuka pokoju okolicy Placu Nowomiejskiego. Oferty Kurjer zdw 62 604

13 LOKALE

Na biura
1—2 pokoi telefonem, wynajmie. Młyńska 4, parter, prawo. zdw 61 387

Ubikacje
mam do oddania w tym zabudowaniu przy ul. Górna Wilda 145, sala fabryczna 300 ms. lub osobno, 1 200 ms, 2 100 ms, parter, elektryczność, światło i instalacja do motorów gaz. Magazyn 15x6, garaż. 2 pokoje na biura. zdw 62 425

Ubikacji
poszukuje na przemysł 60—100 m² z instalacją elektryczną do światła i motoru oraz gazem. — Oferty z ceną do Kurjera zdw 62 424

14 DZIERŻAWY

Mleczarnia
poszukuje wspólnika albo dzierżawcy. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 404

Wydzierżawie
mleczarnie około 3 000 ltr dziennie. Oferty Kurjer zdw 62 581

Dzierżawa
folwarku 3 000 mórg pszennej gleby, bogate inwentarze hodowla remontów, wielka chlewnia, piug parowy, kolej i szosa w miejscu jest z powodu choroby do odstąpienia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 62 580

Sklep
2 ubikacje tylko na warsztat do wydzierżawienia. Kurjer zdw 62 502

Poszukuje
dzierżawy w Poznaniu lub okolicy. Jeżyk, Łazarza, Górczyna. Wildy ubikacji handlowych suterenujących lub szopy, stajni na zakup surowców wraz z mieszkaniem 2 pokoi z kuchnią. Stefan Piskupski, Wągrowiec, Kolejowa 29. zdw 62 592

16 OSOBISTE

Za
długi ożny mej Wandy nieodpowiadam. Leonard Majkowski. zdw 62 410

Unieważniam
weksle dane p. Ratajczakowi z Rogowa (p. Żnin) na 1 200 zł, które bez wiedzy puszczone w obieg. Wł. Wiecheć, W. Garbary 42. zdw 62 396

Dopiero
w końcu bieżącego miesiąca. Serdecznie dziękuję Przyjacieli. zdw 62 371

Unieważniam
papiery, książeczki wojskowa i dowód osobisty Michała Dydyka. zdw 62 417

Która
z wpływowych osób sechce pomóc zrozpaczonej w pewnej sprawie? Oferty Kurjer zdw 62 470

53 700
Proszę zwrócić fotografię (2 panele). K. Poste restante. zdw 62 462

Panią
zapoznaną podczas zabawy (harcerskiej) w Domu Rzemieślniczym z którą mieliśmy się spotkać w Pasażu Apollo, (czwartek godzina trzecia), proszę o jakikolwiek wiadomość. zdw 62 451

Obelge
zruczona na panię Stanisławie i Hildegardę Tomkiewicz, ul. Bluszczowa 4 cofam i przeproszam. Marjan Krupski Półwiejska 38. zdw 62 435

21 ZGUBY

Obrączkę
ślubną przy Strzeleckiej znalazłem. Adres Kurjer zdw 62 433

Zgubiono
złota broszka owalna w drodze Rynek Wildecki do Łazienek na drogę Debińska, zwrócić za wynagrodzeniem u Baum, Górna Wilda nr 60. zdw 62 453

Skradziono
mi. książeczkę wojskową, Stanisław Czekala, Podgórna 4. zdw 62 524

Zgubiono
rekawiczkę skórzana prawa rękaw. Słońce, Pawlak, Wodna 26. zdw 62 627

22 ROZMAITE

Obrazy oprawia
najgustowniej, najtaniej tylko Witold Leworski, Wrocławska 36, skład obrazów. Pw 8 714-4.92

Biały tydzień
Jankowska Podgórna 10 Olszynie wybór, ceny nadzwyczaj niskie, proszę zwrócić łaskawie uwagę na wystawę. Polecam fartuszki oraz wszelkie artykuły dla niemowląt. — Jako specjalność modne kołnierzyki dla pań. koronki. Pw 8 718-4.134

Szlachectwa
dowody przeprowadza herby. — akty notyfikacyjne wystawia „Heroldia”, Poznań, Mickiewicza 7. zdw 61 395

Fraki
i smokingi wypożycza Banas, ul. 37 Grudnia 3. zdw 62 567

Jarskie
wykwintne obiady, 3 dania 2 zł, 4 dania 2,50. Telefon 1275, św. Marcin 66/67, II., prawo. zdw 61 919

Detektywne
najstarsze biuro „Greif” wywiad. dy. obserwacje. Apollo Pasaż. zdw 62 079

Formularze
pieczęci urzędowe, prywatne. — Drukarnia — Schmidt, Poznań, Stary Rynek 40. zdw 12 915

Doświadczone mamusie twierdzą
że dobra pościel przyczynia się znacznie do szczęścia małżeńskiego. — Prowadzą tylko pierwszorzędne już prane inletry i najlepsze drelniszki spodkowe za które udzielamy pełnej gwarancji. Wszystkie szerokości. Ceny konkurencyjne. Schubert & Adamczewski, Stary Rynek 85, narożnik ul. Rynkowej. Pw 8 426-4.12

1,70 zł
koszula damska z klocka, koszule małopolańskie strojne od 2,85 zł, koszule mocne strojne od 4,90, cena na bielnie damska do 80% zniżka. Fabryka Bielizny J. Schubert Wrocławska 3. Pw 8 720 4.169

Masaże
Dyplomowana absolwentka Ecole de Massage prof. H. Dorville’a w Paryżu wykonuje wszelkie masaże higieniczne i lecznicze w schorzeniach reumatyzmu artretyzmu, ischias, nerwobólach itp. oraz jeit i żółtka. Ratajczaka 23, I. piętro, front lewo. zdw 61 552

Łazienki Apollo
Ratajczaka 15, Pasaż. Wszelkie kąpiele, masaże, łaźnie parowe otwarte od 8—21. zdw 62 362

Dziewczynkę
oddam za własną. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 373

Rehpiczkerki
młode, rasowe sprzedam Matejki 40/41, I., lewo. zdw 62 438

Odbiorę
dziennie 200—300 litrów pełnego mleka. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 62 484

Szyje
elegancko, szybko, tanio. Time, św. Marcin 43. zdw 62 465

Najsłynniejsza Chiromantka
przyjechała z Warszawy na krótko, przepowiednia przeszłość, teraźniejszość przyszłość dokładnie. — Aleje Marcinkowskiego 20 drugie piętro, prawo dom tylny. zdw 62 495

Chiromantka
zagraniczna niezrównana w swej przenikliwości. — najslyniejszej szkoły holenderskiej Rozroy przeprowadza z kart, rak, fotografii, charakteru pisma. Codziennie wiale podziękowań. Górna Wilda 51, III, prawo. zdw 62 526

Pończochy nietanio lecz najkorzystniej
kupcie przekonacie się Pocztowa 11, parter. zdw 62 517

Maskowe
kostjumy tanio wypożyczam. — Olazewska, św. Marcin 38, pierwsze podwórze, prawo III. zdw 62 516

Kto
jedzie do Ameryki na Międzynarodową Wystawę? Informacje: 3 Maja 5, III, lewo. zdw 62 626

23 OZENKI

Blondynka
lat 26, średniego wzrostu, z braku znajomości pragnie poznać idealnego pana do lat 35. Cel matrymonijalny. Oferty Kurjer zdw 62 390

Française
exper. bonne references cherche place. Offres au Kurjer zdw 62 161

Kursy modnych tańców
Mikolajczak, Pocztowa 29. I. Pw 8951-53-205

Angielskiego
francuskiego włoskiego udziela wykształcony osoba 2 — 2.50 Strzelecka 31, podwórze, wprost II. p., prawo zdw 61 596

Student
za korepetycje szuka stancji. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 402

Tanie kursy tańców
Opaliński, 27 Grudnia 19. II. p. II. p. zdw 62 143

Panienska
pomocze w lekcjach tania. Oferty Kurjer zdw 63 457

Stelli Kledeckiej Szkoła Tańców
9 lutego kursa dla początkujących 11 uzupełniają. Lekcje prywatne każdego czasu. Pocztowa 29. Pw 8971-5.79

Korepetytor (ka)
rutynowany pedagog potrzebny dla przygotowania uczennicy 4 klasy do matury. francuski, polski, historia, matematyka. Zgłoszenia cena Kurjer zdw 62 520

Student
udziela lekcji poza domem języka francuskiego i łacińskiego dzieciom niższych klas skromne wymagania. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 571

Szkoła Języków Marii Romington
Aleje Marcinkowskiego 21. dom ogrodowy, lewo, II. zdw 62 623

25 MUZYKA

Pianino
Krzyżowe tanio do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 456

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Korespondent
polsko-niemiecki tłumacz, praktyka pierwszorzędnych przedsięwzięciach prima świadectwa, znający książkowość ameryk., piszący biegle na maszynie poszukuje stanowiska zaraz. Łaskawe oferty Kurjer zdw 63 096

Technik
z 8 letnią praktyką robót budowlanych nadziemnych, podziemnych mostów i dróg poszukuje pracy natychmiast w kraju albo na wyjazd. Oferty Kurjer zdw 62 320

Technik budowlany
dobry rysownik, były właściciel przedsiębiorstwa budowlanego, lat 28 szuka posady. Łaskawe zgłoszenia zdw 62 118

Asystentka - dentystka
obeznana w zawodzie szuka posady od 15. 2. wzd. 1. 3. Wymagania skromne. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 62 127

Dziewczyna
starsza wiejska z samodzielnym gotowaniem poszukuje posady do starszych osób. Oferty do Kurjera zdw 62 489

Książkowa
biuralistka z praktyką, znająca język niemiecki, pisanie maszyną, poszukuje posady złoży gwarancje. Oferty Kurjer zdw 62 485

Dziewczyna
uczciwa z cokolwiek gotowaniem oraz szyciem, wyszywaniem szuka posady najchętniej do dzieci. Oferty Kurjer zdw 62 486

DZISIAJ W KINIE

- Apollo: „Karkołomne Zakręty”
- Aurora: Pat i Patachon „Polijanci”
- Casino: „Jarmark próżności” i „Biały pirat”
- Colosseum: „Tajemnica chińskich pantofelków”
- Corso: „Skrzydłata flota”
- Edison: „Orkan namietności”
- Harfa: „Mandaryn Wu”
- Kapitol: „Cień Sherloka Holmesa”
- Metropolis: „Na arabskim froncie”
- Orzeł: „Harold Loyd — ma pecha” oraz „1000 dolarów nagrody”
- Odeon: „Grzeszna Miłość”
- Renaissance: „Zatrącona ulica”
- Słońce: „Porucznik Armand”
- Stylowe-Teatr Rewja: „Precz z nagością”
- Tęcza: „Szaleńcy”
- Wilsona: „Skrzydła”

Szofer
z kaucej poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 231

Sierota
pokojowa, prosi zaraz o jaką bądź pracę. Oferty Kurjer zdw 6. 209

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, szuka miejsca od 15. 2. 31. do 2 osób. Tulibacka u pp. Drygalski, Mostowa 15. zdw 62 256

Inteligentna
wychowawczyni z praktyką poszukuje posady od 1. III. Łask. z osz. oś. do Kurjera Poznańskiego zdw 62 259

Kucharz
w średnim wieku szuka posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 62 073

Niemka
z dobrimi poleceniami (młodsza) poszukuje zaraz w lepszym polskim domu posady do młodszych dzieci, którymby udzielała języka niemieckiego. Oferty do Kurjera zdw 63 321

Student
podchorąża rezerwy krytycznej sytuacji szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer zdw 60 457

Stenotypistka
polska biegle poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 61 712

Wykonuje
garderobe damska dziecięca i przerwóbki. Młyńska 6 parter lewo. zdw 61 815

Pielegniarka
młoda, inteligentna z dobrimi świadectwami poleca się do niemożliwości. Adres Kurjer zdw 62 092

Gospodyni
samodzielną, starszą szuka posady najchętniej w majątku. Oferty Kurjer zdw 63 395

Uczciwa
dziewczyna poszukuje zaraz posady do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 62 390

Niania
lub pokojowa z długoletnimi i dobrimi świadectwami poszukuje posady tylko do lepszego domu. Oferty Kurjer zdw 5494

Cukiernik
samodzielny poszukuje posady zaraz najchętniej w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 514

Szofer
służący kawaler, lat 24, szuka posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 63 566

Pracznia
poszukuje prania, czysta i sumienna. Jadwiga Rogalska, Za Bramką 11. zdw 62 570

Krawcowa
działa poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 62 568

Początkująca
biurowa z ukonczonym kursem handlowym, zna stenografię i pisanie na maszynie poszukuje posady. Łaskawe oferty przyjmują Hockówna, Dąbcze, p. Rydzyna. zdw 63 564

Pokojowa
z prasowaniem meskiej bielizny poszukuje posady od 15. 2. lub później najchętniej w Poznaniu. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 62 582

Zdolny malarz
młody, absolwent Państw. Szkoły Sztuk Zdobn kilkakrotnie nagradzany, praktyka kilkoletnia, poszukuje posady ewentl. zamówienia. Wykonuje wszelkie prace dekoracyjne i graficzne plakaty, dyplomy, ilustracje, okładki itd. Łaskawe oferty Kurjer zdw 63 026

Techniczna dentystyczna
pracuje operatywnie i technicznie poszukuje posady od 1. 3. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Kurjera zdw 61 755

Inwalida
wojenny lat 30 dość inteligentny władający językami polskim, niemieckim, francuskim, zawodowo piekarz szuka pracy większym przedsiębiorstwie jako portier lub tp. Może złożyć kaucje. Oferty Kurjer zdw 62 596

Inteligentna
poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 62 604

Dziewczyna
do wszystkiego z dobrimi świadectwami poszukuje posady od 15. 2. Oferty Kurjer zdw 61 602

Mydlarz
samodzielny, dobrze obeznany w swym zawodzie poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 607

Gospodyni kuchmistrzynie
kucharka znająca dobrą kuchnię prasowanie sztywnej bielizny poszukuje posady w majątku. Oferty Kurjer zdw 62 614

2 000
złote kaucji poszukuje posady biurowego - magazyniera. Kurjer zdw 62 401

Służąca
lepsza szuka posady zaraz do 1-2 osób. Oferty Kurjer zdw 62 612

Służąca
do wszystkiego czysta uczciwa, pracowita, religijna poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 62 626

Szofer - ślusarz
Młody, trzeźwy, bardzo dobre świadectwa dzielny uzdolniony w zawodzie, obeznany dokładnie z remontem i prowadzeniem silników spalnowych, parowych, traktorów poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia z warunkami upraszam kierować Kurjer Pozn. pod zdw 62 387

Dziewczyna
do kawiarni lub restauracji z dobrimi świadectwami poszukuje posady od 15. 2. Oferty Kurjer zdw 62 381

Poszukuje
posady jako początkujący do biura za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 62 366

Robotnik
lat 25 szuka posady portjera, stróża, woźnicy. Złote kaucji 500 zł. Oferty Kurjer zdw 62 419

Gospodyni
lat 41 skromna, zaufana i pracowita, znająca się dokładnie na gospodarstwie wiejskim i miejskim z dobrimi świadectwami poszukuje samodzielnej posady, gdzie pani domu brak lub u kądysa. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 416

Za
kaucja roczne bufet na rachunek miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 430

Młody
zdolny i energiczny bufetowiec poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 62 431

Szukam
posługi na do południa lub po południu od zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 442

Młodsza
dziewczyna szuka posady do dzieci od 15. zna język polski i niemiecki. Oferty Kurjer zdw 62 441

Kowal
blacharz poszukuje posady. Kwapiń, Inowrocław, Błonia 5. zdw 62 440

Dziewczyna
uczciwa i pilna z dobrimi świadectwami poszukuje posady do lepszego państwa zaraz lub 15. bm. Oferty Kurjer zdw 62 436

Szukam
bufetu na własny rachunek w Poznaniu 1. 3. złoży kaucje 1.500-2.000. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 62 432

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer zdw 62 481

Młodsza
osoba poszukuje posady lub do dzieci na cały dzień. Skromne wymagania. Oferty Kurjer zdw 62 490

Pracznia
działa poza domem Działyskich 11, parter u Matuszek, zdw 62 408

Ujeżdżacz
koni i stangret poszukuje posady w mieście lub majątku od 15. lub 1. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 472

Panienska
chceca wydoskonalić się w szyciu bielizny, poszukuje bezpłatnie posady od 15. 2. Oferty Kurjer zdw 62 461

Posługaczka
przyjme posadę zaraz, okolica Łazara. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 460

Książkowa - maszynistka
biegła w polskim i niemieckim, znająca wszelkie prace biurowe szuka posady. Oferty Kurjer zdw 62 453

Książkowy
bilansista poszukuje jakiegokolwiek posady ewentl. przyjmie administrację domów świadectwo, referencje dobre. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 450

Panienska
lat 16, umiejąca szyc poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 458

Gospodyni kuchmistrzynie
z bardzo dobrimi świadectwami poszukuje posady samodzielnej w Poznaniu od 15 lutego lub od 1 marca. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 487

Dziewczyna
poszukuje posady lub prania. Oferty Kurjer zdw 62 473

Panienska
inteligentna z ukoncz. 7 klas gimn. i kursem stenografii poszukuje posady biurowej względnie bony wychowawczyni. Oferty Kurjer zdw 62 181

Sierota
poszukuje jakiegokolwiek posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 067

Dziewczyna
lat 25, szuka posady do wszystkiego praniem, gotowaniem od zaraz lub 15. 2. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 149

Panienska
poszukuje jakiegokolwiek posady od zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 147

Panienska
poszukuje posady na wyjazd do Warszawy i w majątku Zyciorski i odpisy świadectw adresować Baron Kronenberg Plac Malachowski 4 Warszawa. zdw 62 369

Służąca kucharka
z dobrem gotowaniem do wszystkiego, dobrimi świadectwami poszukuje posady do dwóch lub trzech osób zaraz. Łaskawe oferty Kurjer zdw 62 140

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od zaraz. Kurjer zdw 62 229

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 237

Młodsza
posługaczka sierota poszukuje posady lub jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer zdw 62 291

Pracznia
szuka prania. Oferty Kurjer zdw 62 301

Poszukuje
posady z mieszkaniem za woźnego, inkasenta lub t p. Złote kaucje 500 złotych, ponadto mogę gwarantować nieruchomości, najchętniej na prowincji. Agencja wykluczona. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 61 934

Szofer - ślusarz
szuka posady. Adres A. Taszerek, Brzeźno, powiat Czaruków. zdw 61 944

Młoda
służąca, umiejąca dobrze gotować ma zamiarowanie do gospodarstwa domowego, poszukuje posady od zaraz do jednej osoby. Oferty Kurjer zdw 62 232

Kucharka
przychodnia szuka gotowania. Oferty Kurjer zdw 62 308

Pracznia
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 62 220

Dziewczyna
wiejska szuka zaraz posady do dzieci i wszelkiej pracy domowej. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 218

Ogrodnik
z kilkoletnią praktyką jako kwiaciarz, warzywnik, hodowca poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 216

Młoda
uczciwa dziewczyna z prowincji szuka posady do restauracji lub kawiarni do wszelkich prac od 15 lutego. Oferty Kurjer zdw 62 214

Służąca
pilna, uczciwa skromna do wszystkiego poszukuje posady zaraz lub od 15. 2. 1931. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 62 100

Panienska
młoda, inteligentna z ładnym charakterem pisma, dobra matryczka poszukuje posady jako młodsza biuralistka od 15. 2. lub 1. 3. Oferty do Oredownika Wielkopolskiego pod zdw 62 588

Prasowaczka
może się zgłosić Kościelna 23. zdw 62 583

Kilka mężatek
inteligentnych, wymownych, których mężowie chwiliwo bez zającia znajdują natychmiast pomoc. Proszę się przekonać i przybyć do biura do natychmiastowego podjęcia pracy. Wielkie Garbary 2, I. piętro, lewo. zdw 62 515

28 WOLNE MIEJSCA

Uczennica
może się zgłosić od 8-9 godz. „Kokoko”. Wytwórnia krawatów, Plac Nowomiejski 5. zdw 62 400

Bony Niemki
do dwójga dzieci na wieś poszukuje od 15 bm. Zgłoszenia między 2-3 Szymańska, Wysoka 1. zdw 62 409

Dzielnego
fachowca przetworów gumowych, przyjmie do zaprowadzonej wytwórni. Adres wskaże Kurjer zdw 62 398

Zdrowej
dziewczyny najchętniej z znajomością języka niemieckiego poszukuje od 1 marca do trojga dzieci 7 4 1 roczne. Odpis głównych świadectw podać pod zdw 62 075



Salon de Coiffure
M. Muszyński (dla Pań i Panów) ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja nr. 3. Pw 8962-6.7

Szofer - służący
młody po wojsku, kawaler pierwszorzędne świadectwa potrzebny do Warszawy i w majątku Zyciorski i odpisy świadectw adresować Baron Kronenberg Plac Malachowski 4 Warszawa. zdw 62 369

Pielegniarka
młoda inteligentna z dobrimi świadectwami do niemożliwości. Adres Kurjer zdw 62 092

Młynarza
kaucja gotówką poszukuje Młyn Parowy, Dziembowo - Chodzież. Pw 8770 5.52

Marszantka
samodzielną z dłuższą praktyką potrzebną. Fr. Cyszkowska, Wa growiec, skład kapeluszy. zdw 61 690

Chcesz
otrzymać posadę? Nauce się pisać na maszynie „Remington”. Zapisy codziennie w firmie Block-Brun w Poznaniu, Plac Wolności 8, I piętro. Pw 8770 5.52

Pokojowa
poleciona potrzebna. Zgłoszenia pomiędzy 3-5, Zakowa, Grotte ra 2. zdw 62 383

Służąca
potrzebna do wszystkiego, gotowanie, pranie, świadectwa z Poznania, Wierzbicze 1. zdw 62 376

Dziewczyna
lat 16-18, przychodzi do dzieci, potrzebna. Piekary 9, III, lewo. zdw 62 375

Dziewczyna
młodsza potrzebna zaraz. Poplińskich 10, Świąc, zdw 62 360

Służąca
do wszystkiego, która dobrze gotuje do dwójga osób potrzebna od 15. 2. Zgłoszenia tylko z dobrimi świadectwami. Matuszek, 27, Grudnia 4, I. p. zdw 62 478

Służąca
do wszystkiego do 3 osób zaraz potrzebna. Śniadeckich 13, II, lewo. zdw 62 466

Fryzjerka
i uczeń potrzebni zaraz. Waleczek, Marsz. Focha 158. zdw 62 402

Służąca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem od 1. 3. Zgłoszenia pomiędzy 12-1, Kostrzewska, Słowackiego 40. zdw 5493

Energiczni
panie i panowie do domowej rozprzedaży kalendarzy poszukiwani Wielkopolska Reprezentacja A. Hr. Potockiego, Poznań Plac Wolności 9. zdw 62 531

Prasowaczka
może się zgłosić Kościelna 23. zdw 62 583

Kilka mężatek
inteligentnych, wymownych, których mężowie chwiliwo bez zającia znajdują natychmiast pomoc. Proszę się przekonać i przybyć do biura do natychmiastowego podjęcia pracy. Wielkie Garbary 2, I. piętro, lewo. zdw 62 515

Humor zagraniczny



— Jakim sposobem otworzyliście kasę ogniową?
— Niech się pan sędzia innego o to zapyta! Ja nigdy nie uznawałem początkujących w tym zawodzie!
(Trib. III., Rzym). S. F.

Przedpłata na luty 1931. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. z 4.00, w agencjach w mieście z 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu z 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 5.01 kwartalnie z 15.03, pod opaską w Polsce z 9.00, pod opaską w innych krajach z 11.70. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.
W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami poczyni 240 gr. od 1-lamowego milim. na porannego przyjmujemy oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania wieczornego do godz. 10 w dni przedświat. do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.
— P. K. O. Poznań nr 200 149.